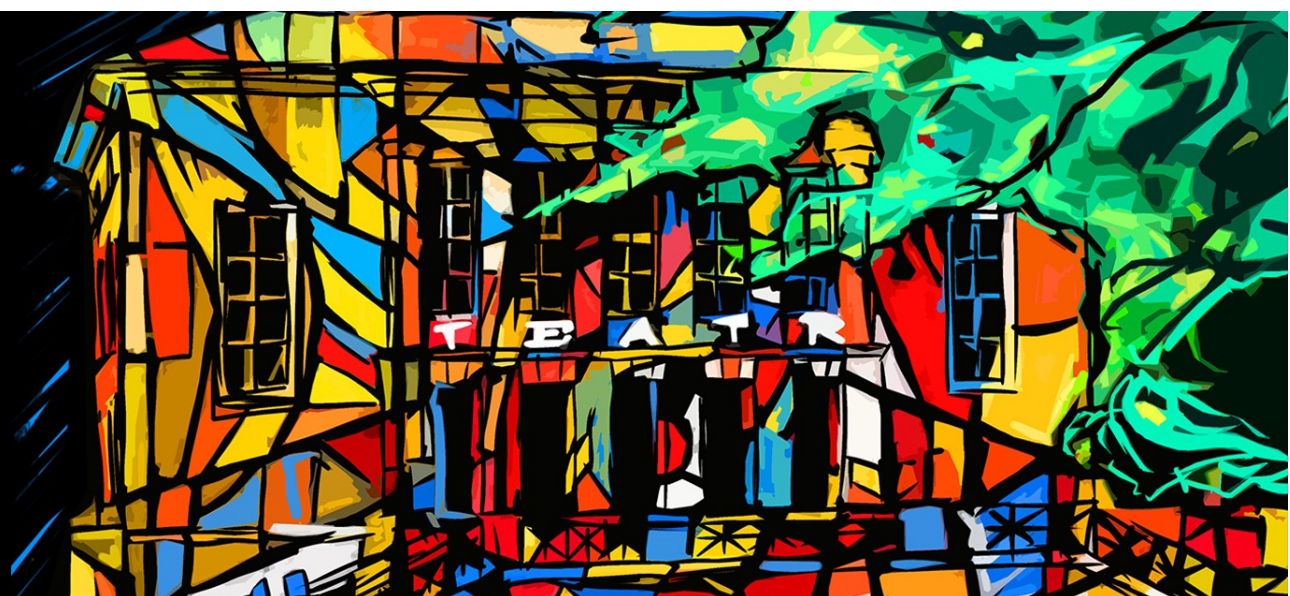


# PUBLICZNOŚĆ TEATRU JARACZA W OLSZTYNIE. RAPORT Z BADAŃ



GRAFIKA: MALWINA BILIŃSKA-MISZCZYK

RADOSŁAW SIEROCKI (KATEDRA SOCJOLOGII UWM W OLSZTYNIE)

ALEKSANDRA DRZAŁ-SIEROCKA (FUNDACJA INICJATYW FILMOWYCH TU SIĘ MOVIE)

WSPÓŁPRACA: KLAUDIA DUMIN • ANNA ROMAN • ANNA SZPEJNA

OLSZTYN 2019

1.	<u>OPIS BADAŃ</u>	1
2.	<u>O RESPONDENTACH</u>	2
3.	<u>CHODZENIE DO TEATRU</u>	6
3.1.	WYBÓR SPEKTAKLU	6
3.2.	CZĘSTOŚĆ CHODZENIA DO TEATRU	7
3.3.	OSOBY TOWARZYSZĄCE NA SPEKTAKLU	9
3.4.	JAK UBRAC SIĘ DO TEATRU?	9
3.5.	OPINIA NA TEMAT CENY BILETU	11
3.6.	TEATROMANI	15
3.7.	WYJAZDY GOŚCINNE	16
4.	<u>SPEKTAKLE</u>	18
4.1.	PREFERENCJE	18
4.2.	ROZRYWKA	20
4.3.	OCZEKIWANIA	22
4.4.	ZAKUP BILETÓW	24
4.5.	ŹRÓDŁO INFORMACJI O SPEKTAKLACH	25
4.6.	OCENY	27
4.7.	DODATKOWE WYDARZENIA	29
4.8.	INNE TEATRY/WYDARZENIA TEATRALNE	33
5.	<u>INSTYTUCJA</u>	36
5.1.	SKOJARZENIA	36
5.2.	TEATR JAKO CZŁOWIEK	37
5.3.	ZMIANY	39
5.4.	INFRASTRUKTURA – BRAKI	40
5.5.	ROZPOZNAWALNOŚĆ	42
6.	<u>SEGMENTY</u>	45
6.1.	SEGMENT 1: TOWARZYSZY TRADYCJONALIŚCI	45
6.2.	SEGMENT 2: ZABIEGANI INTERNAUCI	46
6.3.	SEGMENT 3: WYROBIENI TEATROMANI BEZ KARTY TEATROMANA	47
6.4.	SEGMENT 4: TEATROMANI MIMO PRZESZKÓD	48
6.5.	SEGMENT 5: NIETEATROMANI	48
6.6.	SEGMENT 6: DO TEATRU PRZYJEŹDŹĄĄ PO ROZRYWKĘ	49
7.	<u>WNIOSKI KOŃCOWE I REKOMENDACJE</u>	50
8.	<u>ANEKSY</u>	54
8.1.	KWESTIONARIUSZ ANKIETY INTERNETOWEJ	54
8.2.	KWESTIONARIUSZ WYWIADU	61
8.3.	TABELARYCZNE CHARAKTERYSTYKI SEGMENTÓW	62

## 1. OPIS BADAŃ

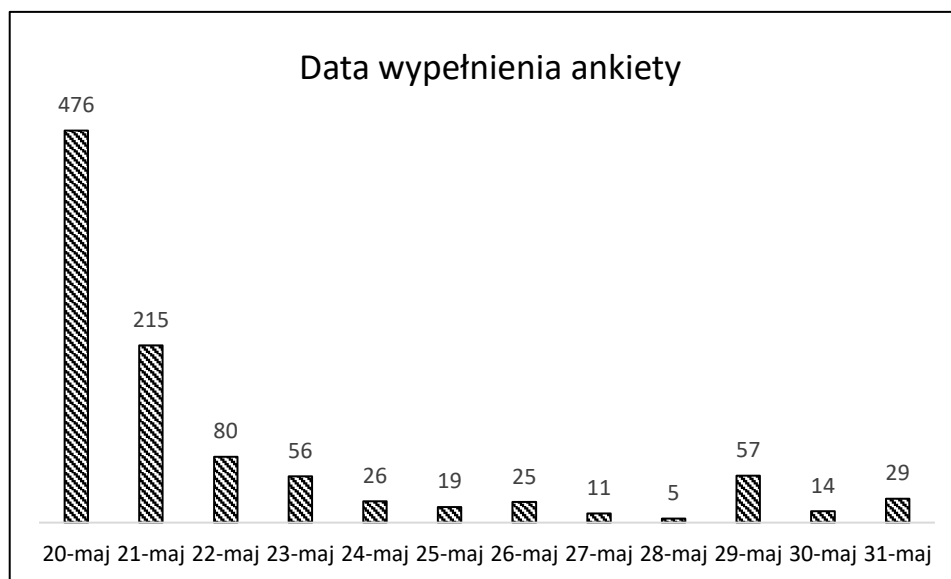
W badaniach publiczności Teatru Jaracza wykorzystano kilka metod. Podstawową metodą był **sondaż internetowy** przeprowadzony przy użyciu Google Forms. Kwestionariusz zawierał 20 pytań (nie licząc metryczki respondenta), w większości były to zamknięte pytania wielokrotnego wyboru. Ankieta została wypełniona przez 1013 osób w dniach od 20 do 31 maja 2019 roku. Link do ankiety został zamieszczony na stronie internetowej oraz na stronie facebookowej Teatru Jaracza. Zadanie rozpropagowania ankiety wzięło na siebie Biuro Promocji Teatru. Biuro przejęło także nadzór nad stroną z ankietą online (badacze utracili do niej dostęp) ze względu na jedno pytanie, w którym poprosiliśmy o dane kontaktowe respondentów (wypełnienie pola nie było obowiązkowe) zainteresowanych losowaniem nagród za udział w ankiecie.

Drugim etapem były  **pogłębione wywiady** z widzami dobranymi spośród osób, które wypełniły ankietę. Wywiady przeprowadzono w salach Teatru od 21 do 27 czerwca 2019 roku. Zrealizowano w sumie 13 wywiadów. Rozmówcy zostali dobrani według zróżnicowanych kryteriów związanych z wiekiem, częstością chodzenia do Teatru oraz opinią o cenie biletów. Cztery osoby zostały dobrane spośród osób, które miały najwięcej do powiedzenia w pytaniach otwartych (tam, gdzie można było dopisać wszelkie „inne” uwagi, komentarze i opinie).

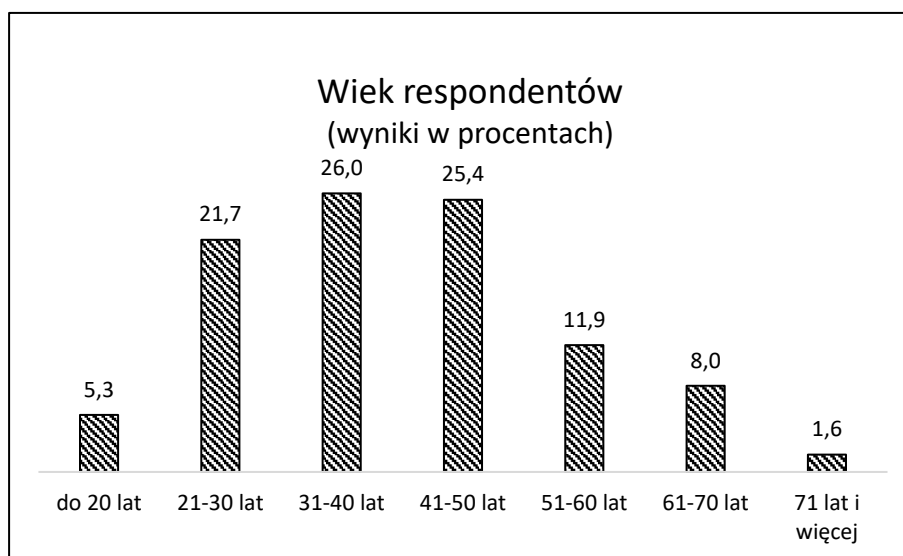
Raport został podzielony na cztery główne części tematyczne. W podsumowaniu przedstawiono kluczowe wnioski uogólniające oraz rekomendacje.

## 2. O RESPONDENTACH

Ankietę *Badanie publiczności Teatru Jaracza w Olsztynie* udostępnioną online wypełniło – od 20 do 31 maja 2019 roku – 1013 osób. Duża liczba odpowiedzi pozyskanych w tak krótkim czasie już sama w sobie może być wymiernym wskaźnikiem zaangażowania i lojalności widzów w działalność Teatru. Ciężar rozpropagowania informacji o badaniach wziął na siebie Dział Promocji Teatru Jaracza, zatem to na apel Teatru odpowiedzieli jego widzowie. Najwięcej odpowiedzi pojawiało się w ciągu dwóch dni od uruchomienia ankiety.



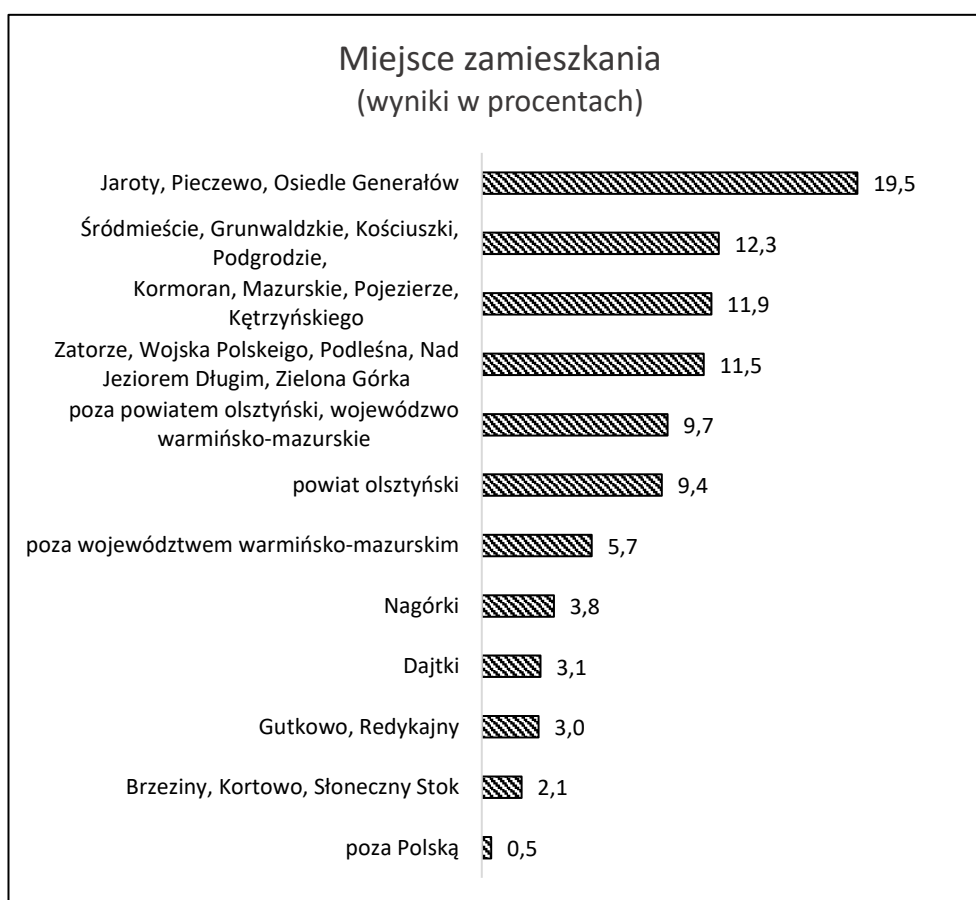
Przeważali respondenci w wieku 31-40 lat i 41-50 lat. Najmniej było przedstawicieli kategorii skrajnych: widzów najmłodszych (do 20. roku życia) i najstarszych (w wieku 71 lat i więcej). Średnia (ale też mediana i dominanta) wyniosła 40 lat. Najmłodszy/a respondent/ka miał/a 15 lat, a najstarszy/a – 94 lata. Pod względem płci dominowały kobiety – stanowiły 75,2% respondentów.



Respondenci z wykształceniem wyższym stanowili 78,5%, ze średnim – 19,1%, z zawodowym – 1,2%, z gimnazjalnym – 1,1% i z podstawowym – 0,2%.

W kategoriach zagregowanych (łączyących płeć, wykształcenie, wiek) przeważały: (1) kobiety z wykształceniem wyższym w wieku 31-40 lat (17,4%), (2) kobiety z wykształceniem wyższym w wieku 41-50 lat (17%), (3) kobiety z wykształceniem wyższym w wieku 21-30 lat (12,8%).

Większość respondentów mieszkała w Olsztynie, ale dość wysoki odsetek – poza miastem (32,1%). Najwięcej respondentów mieszkało na Jarotach, Pieczewie i na Osiedlu Generałów (łączyliśmy osiedla w większe obszary).

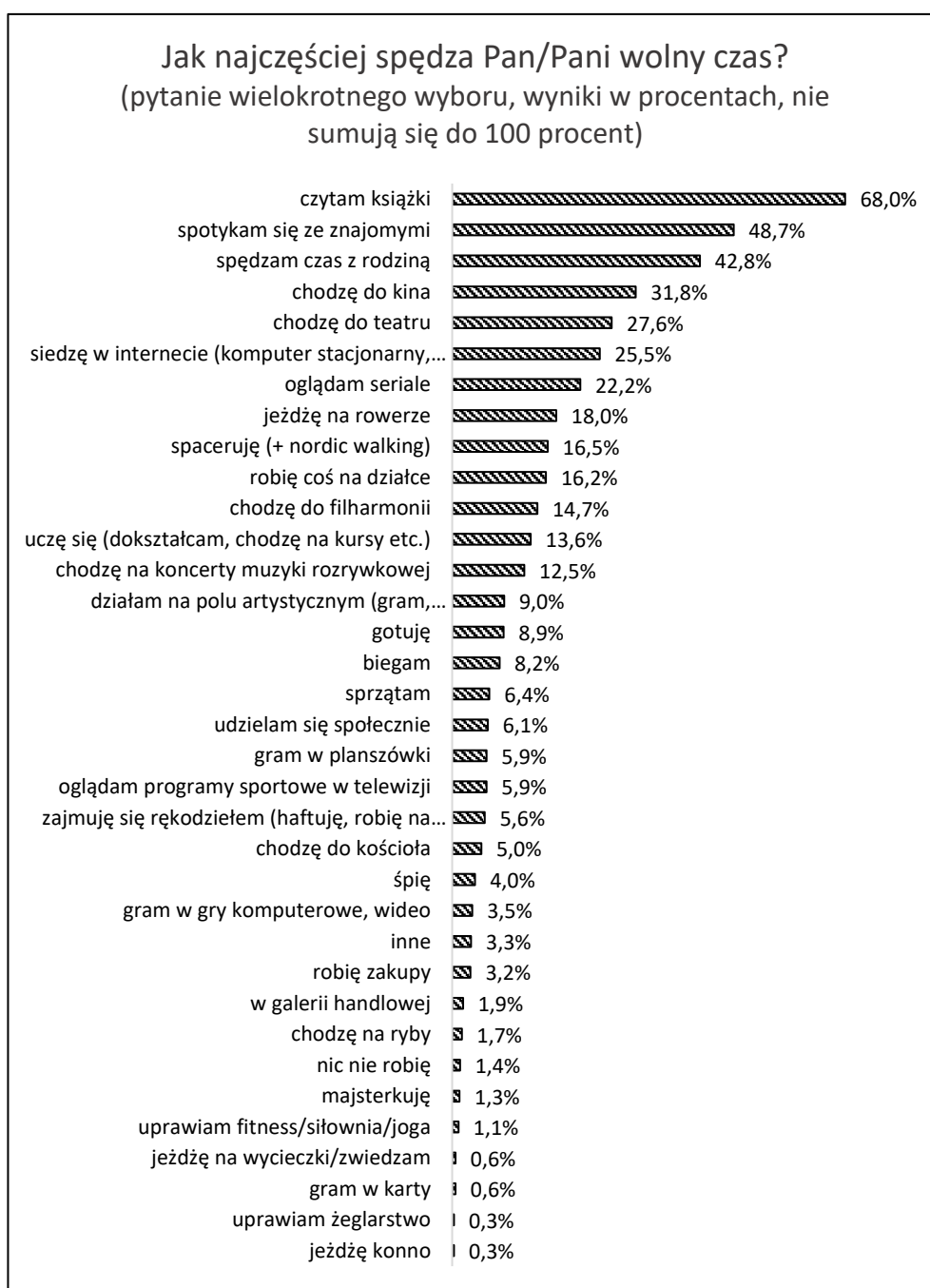


Sposób spędzania wolnego czasu – nawet jeśli tylko deklarowany – może być istotny z perspektywy badania publiczności teatralnej, ponieważ wskazuje pewne postawy wobec szeroko pojętej kultury. Pytanie o sposób spędzania czasu wolnego było pytaniem wielokrotnego wyboru, ale wybór został ograniczony do 5 z zaproponowanych 30 aktywności (uwzględniono także brak jakiejkolwiek aktywności). Większość (67,6%) wybrała 5 odpowiedzi, 15,3% – 4 odpowiedzi, 9,6% - dwie i tak dalej zgodnie z tendencją malejącą. Tylko dwie osoby, nie zaznaczyły żadnej odpowiedzi.

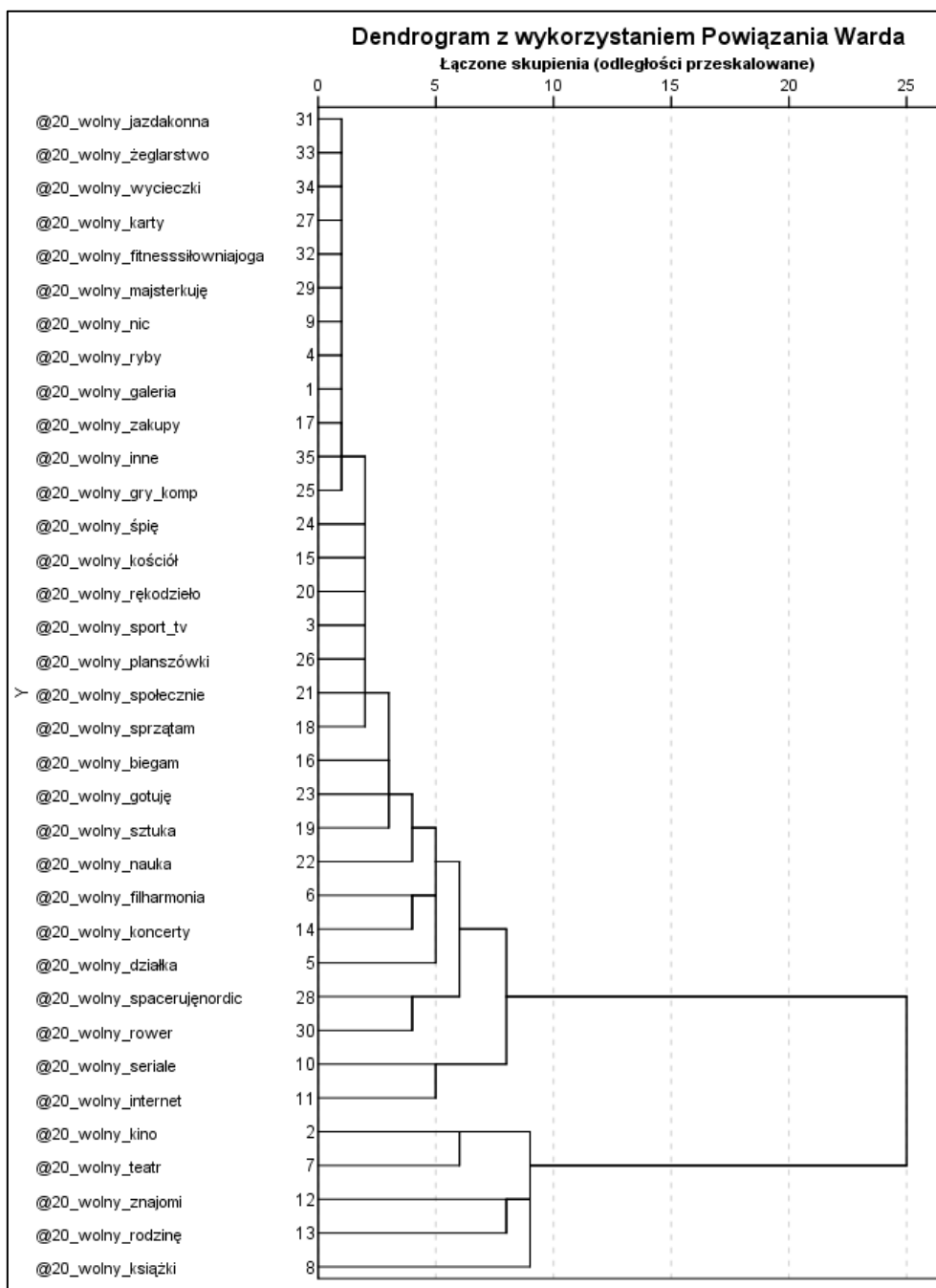
Wskazania zapewne nie zaskakują – większość respondentów w czasie wolnym czyta książki (68% i jest to odpowiedź zdecydowanie dominująca). Na kolejnych miejscach znalazły się spotkania ze znajomymi (prawie 49%) oraz spędzanie czasu z rodziną (blisko 43%). W gronie pięciu najczęściej wskazywanych odpowiedzi znalazło się także wyjście

do kina oraz do teatru – co interesujące, w takiej właśnie kolejności. Zdecydowanie rzadziej respondenci wskazywali udział w wydarzeniach muzycznych (wyjście do filharmonii – niespełna 15%, udział w koncertach muzyki rozrywkowej – 12,5%), co może zaskakiwać w kontekście wysokiego potencjalnego zainteresowania wydarzeniami muzycznymi organizowanymi przez teatr. Być może można postawić tezę, że respondenci uznają olsztyńską ofertę muzyczną za niewystarczającą lub nie dość atrakcyjną.

Powyżej 20% wskazań miało także „siedzenie” w Internecie oraz oglądanie seriali. Stosunkowo często wskazywane były również aktywności fizyczne: jazda na rowerze (18%), spacer i praca na działce (po ok. 16%).



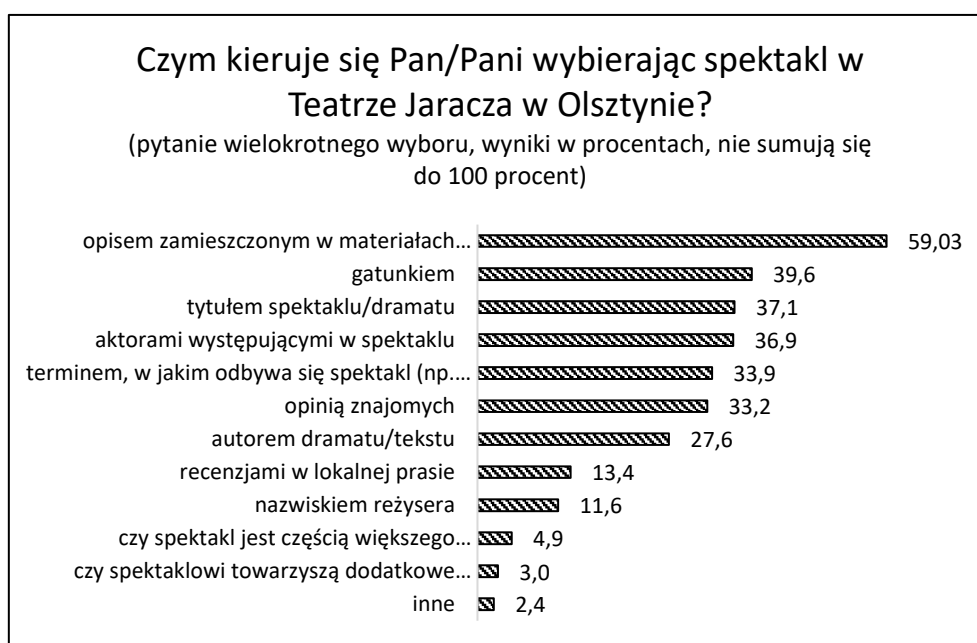
Wykres pokazujący klasyfikację odpowiedzi ze względu na powiązania wyborów wskazuje na wyraźny podział na dwie grupy. Po pierwsze, silnie połączone są ze sobą: teatr, kino, rodzina, znajomi i książki. Wybór jednej z tych odpowiedzi łączył się zwykle z wyborem pozostałych – wszystkich lub niektórych z nich. Można zauważyć, że chodzenie do teatru najsilniej łączy się z chodzeniem do kina, a spędzanie czasu z rodziną łączy się ze spotkaniami ze znajomymi. W drugiej grupie znalazły się – w zasadzie – wszystkie pozostałe odpowiedzi, chociaż i w tej grupie można wskazać pewne podgrupy: oglądanie seriali łączy się z siedzeniem w internecie, jeżdżenie rowerem ze spacerowaniem, chodzenie na koncerty z chodzeniem do filharmonii.



### 3. CHODZENIE DO TEATRU

#### 3.1. WYBÓR SPEKTAKLU

W odpowiedzi na pytanie o to, czym kierują się wybierając spektakl w Teatrze Jaracza (TJ), zdecydowanie najczęściej ankietowani (59%) wskazywali **opis** spektaklu zamieszczany na stronie internetowej, na Facebooku TJ bądź w ulotce reklamowej. Różnica między odpowiedzią dominującą a kolejnymi jest wyraźna: gatunek wskazało 39,6%, tytuł spektaklu/dramatu – 37,1%, aktorów występujących w spektaklu – 36,9%, termin spektaklu (np. dzień tygodnia lub porę dnia) – 33,9%, opinię znajomych – 33,2%. Fakt, że właśnie opis jest wskazywany tak często, może być zaskakujący w kontekście często pojawiających się w dyskursie publicznym refleksji, że kultura współczesna to kultura obrazkowa, w której słowo pisane jest stosunkowo mało istotne.



W trakcie wywiadów respondenci wypowiedzieli się o opisach w następujący sposób:

Ja **zaglądam na stronę**. Patrę, repertuary sobie przeglądam. [...] **Biorę tytuł, patrzę, o czym on jest w skrócie i idę, i po prostu idę. Nie ma tu większej filozofii**. I później mi się to albo podoba, albo nie i idę na to, drugi, trzeci, czwarty raz ewentualnie, albo nie idę na to w ogóle. [W04\_M]

**Czytam opisy spektakli**. Jeżeli widzę, że jest coś co znam, co chciałabym zobaczyć na deskach teatru lub zainteresuje mnie opis. To wtedy jak najbardziej. [...] **Na mieście wiszą plakaty z repertuarem**. Czasami sobie przeglądam po prostu tak czekając na autobus i też plakaty są, więc **widzę** mniej więcej i **wtedy sobie szukam**, o czym to jest i jeżeli mnie to zainteresuje, to wtedy **decyduję się wybrać**. [W05\_K]

Zawsze jak idę do teatru, to **najpierw czytam, o czym będzie spektakl**. Później patrzę, czy są moi ulubieni **aktorzy**, którzy występują. [W11\_M]

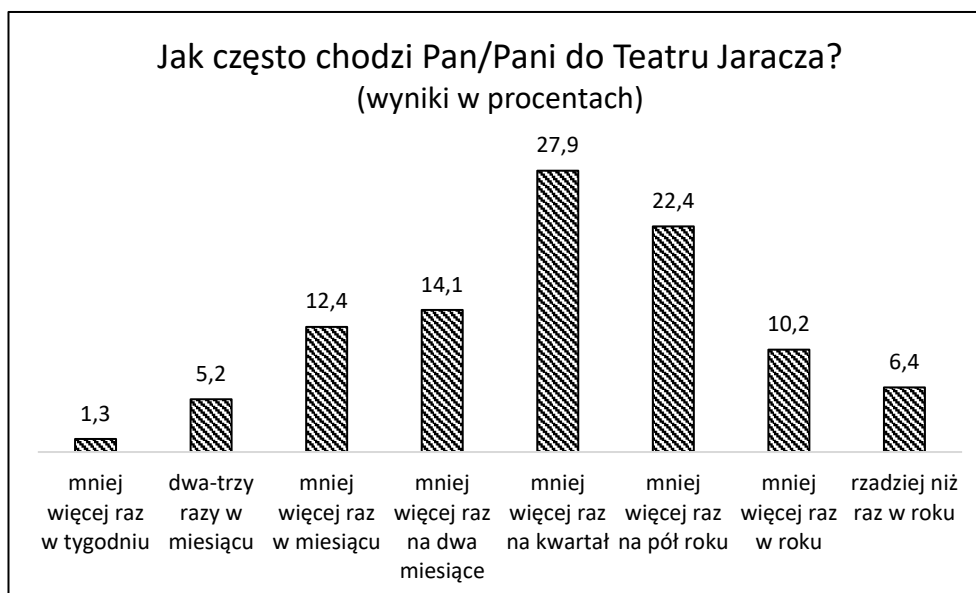


Z wywiadów można wnioskować, że opisy zamieszczane na stronach nie są elementami, które przyciągają uwagę jako pierwsze, nie są „wabikiem” – tę funkcję pełnią raczej plakaty z repertuarem umieszczone w różnych punktach miasta, np. na przystanku autobusowym – ale elementem ułatwiającym ostateczną decyzję o pójściu na dany spektakl.

Pytanie o kwestie decydujące przy wyborze spektaklu było pytaniem wielokrotnego wyboru – respondenci mogli wskazać maksymalnie cztery odpowiedzi i „opis” był odpowiedzią najczęściej wskazywaną. Wśród osób, które wskazały opis, na drugim i trzecim miejscu znalazły się: termin (37,6%) i gatunek (37%). Wśród osób, które opisu nie zaznaczyły (49% respondentów), dominującymi odpowiedziami były: aktor (45,9%), gatunek (43,5%), tytuł (43,2%), znajomi (38,6%). Priorytety rozkładały się różnie w poszczególnych grupach wiekowych. Respondenci w wieku do 35 lat wskazywali przede wszystkim opis (62,7% z 391 osób w tym przedziale), gatunek (46,5%) i termin (43,7%). Respondenci w wieku 36-60 wskazywali na opis (58,5% z 508 osób), aktora (40,4%) i gatunek (38%). Dla osób w wieku 61 lat i więcej najważniejsi okazali się: autor sztuki (58,3% z 96 osób) i aktorzy (55,2%). Opis znalazł się na trzecim miejscu (50%).

### 3.2. CZĘSTOŚĆ CHODZENIA DO TEATRU

Wykres przedstawiający częstość chodzenia do Teatru Jaracza przypomina tzw. krzywą normalną: największe odsetki osiągają wartości środkowe, im bliżej wartości skrajnych, tym odsetki są niższe. Najwięcej osób deklaruje, że chodzi do Teatru mniej więcej raz na kwartał (27,9%), niewiele mniej – że mniej więcej raz na pół roku (22,4%).



Istnieje związek między deklarowaną częstością chodzenia do Teatru, a opinią na temat tego, czy wyjście do Teatru jest dużym obciążeniem dla domowego budżetu. Korelacja Spearmana dla tabeli wynosi  $-0,158$  (współczynnik gamma =  $-0,234$ ). Jest to korelacja statystycznie istotna, chociaż nie jest silna. Wynika z niej, że akceptacja ceny (wyjście do Teatru nie jest obciążeniem dla budżetu domowego), łączy się z częstszymi wyjściami do

Teatru. Dla obliczenia korelacji zredukowano wartości zmiennej „częstość chodzenia do Teatru Jaracza” do czterech: bardzo często (mniej więcej raz w tygodniu; dwa-trzy razy w miesiącu), często (mniej więcej raz w miesiącu; mniej więcej raz na dwa miesiące), rzadko (mniej więcej raz na kwartał; mniej więcej raz na pół roku) i bardzo rzadko (mniej więcej raz w roku; rzadziej niż raz w roku). Trudno wskazać jednoznacznie na kierunek związku: czy częstość chodzenia do teatru wynika z akceptacji ceny, czy odwrotnie. Podobnie wygląda korelacja między częstością a wiekiem (pogrupowanym w przedziały: do 35 lat, 36-60 lat i 61 lat i więcej) – korelacja Spearmana wynosi -0,031 i jest statystycznie istotna. Im wyższa kategoria wiekowa, tym częstsze chodzenie do Teatru.

Czy wyjście na spektakl do Teatru Jaracza to duże obciążenie dla Pana/Pani domowego budżetu?	Częstość chodzenia do Teatru Jaracza				
	bardzo często	często	rzadko	bardzo rzadko	ogółem
	dane w procentach				
tak, dlatego nie chodzę zbyt często	2,0	22,4	53,3	22,4	100
tak, ale rozumiem, chodzę, korzystam z promocji	7,7	30,4	50,2	11,7	100
nie	9,6	35,8	44,4	10,2	100

W czasie wywiadów, badani pytani o powód częstego lub rzadkiego chodzenia do teatru, wskazywali także repertuar – do Teatru chodzi się, kiedy są interesujące spektakle:

No staram się raz w miesiącu być. To też zależy, jaka sztuka, tak? Bo czasami, **jak są jakieś super naprawdę, to mogę być i dwa razy i trzy razy, a czasami jest tak, że nie chodzę i dwa i trzy miesiące, bo nie ma nic ciekawego**. Na przykład, bo są same bardzo poważne i bardzo smutne sztuki, a ja za takimi nie przepadam. [...] . Ja generalnie staram się na wszystko pójść, co tylko jest w naszym repertuarze, każdą sztukę zobaczyć i sobie później obejrzeć i staramy się zobaczyć, czy chcemy to dalej oglądać, czy nie chcemy tego więcej oglądać. [W04\_M]

O niechodzeniu do Teatru mówi się trochę z zawstyżeniem:

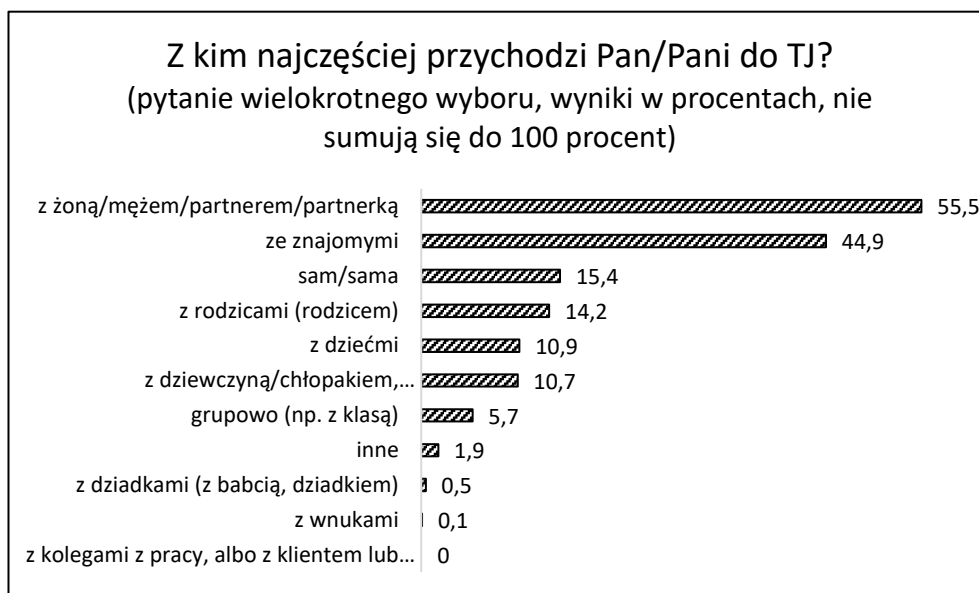
**No przyznam się**, że nie za często, ale polubiłam teatr. No, wie Pani, tak finansowo troszeczkę nie bardzo. Jestem wdową na emeryturze, tak samemu utrzymać to mieszkanie i to wszystko nie jest takie łatwe, ale synowie często mi tak fundują. [W08\_K]

PYTANIE: Jak często chodzi pan do Teatru Jaracza i od jak dawna?

ODPOWIEDŹ: Od jak dawna... powiem tak, na pewno, zdecydowanie za rzadko chodzę. Mógłbym zdecydowanie częściej, no kilka razy do roku **tak się przyznam**, tak. To jest zawsze tak, że no napawa mnie chęć, żeby coś zobaczyć w teatrze i czasami uda mi się coś znaleźć takiego, co mnie interesuje i wtedy się wybieram. To już zależy tak naprawdę od ochoty, no i często wybieram spektakle, które są na Dużej Scenie. [W11\_M]

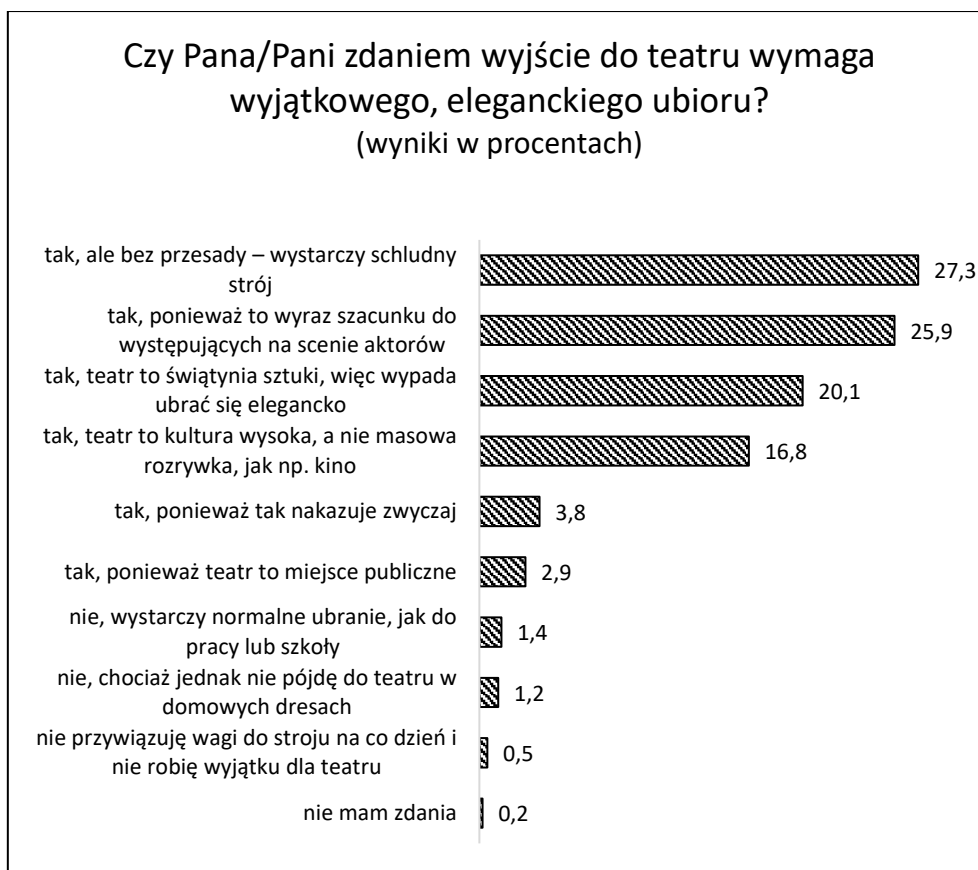
### 3.3. OSOBY TOWARZYSZĄCE NA SPEKTAKLU

Pytanie o to, z kim respondenci przychodzą najczęściej do Teatru było również pytaniem wielokrotnego wyboru. Można było zaznaczyć maksymalnie trzy odpowiedzi. Większość – 54,2% – respondentów wybrało jedną odpowiedź, 31,9% - dwie, a 13,9% - trzy. Najczęściej do Teatru chodzą – jak wynikałoby z odpowiedzi – małżeństwa (związki partnerskie) bądź znajomi.



### 3.4. JAK UBRAC SIĘ DO TEATRU?

Na pytanie, czy wyjście do teatru wymaga wyjątkowego, eleganckiego stroju zdecydowana większość odpowiedziała „tak”, chociaż uzasadnienia wybierano różne. Najliczniejsza grupa uważała, że strój jest ważny, ale bez przesady, bowiem wystarczy strój schludny. Jednak niewiele mniejszy odsetek był skłonny zgodzić się ze zdaniem, że wyjątkowy, elegancki strój jest wyrazem szacunku do występujących na scenie aktorów, a około 20% uznało, że strój powinien być elegancki, ponieważ teatr jest „świętynią sztuki”. Wszystkie odpowiedzi rozpoczynające się od „tak” były zaznaczone częściej, niż jakakolwiek odpowiedź zaczynająca się od „nie”. Łącznie wszystkie odpowiedzi „tak” uzyskały 96,8% wskazań, zaś odpowiedzi nie – zaledwie 3,1%. Choć w praktyce różnica między odpowiedziami „tak, ale bez przesady – wystarczy schludny strój” i „nie – wystarczy normalne ubranie, jak do pracy lub szkoły” może być niewielka, to jednak oznaczają one dwa różne sposoby postrzegania teatru. Nasuwa się – w związku z tymi odpowiedziami – wniosek, że wyjście do teatru jest traktowane jako coś odświętnego, wyjątkowego.



W trakcie wywiadów rozmówcy mówili o stroju jako czymś, co wyraża szacunek i jest przynależne teatrowi jako miejscu szczególnemu:

No tutaj hmmm... jeżeli chodzi o ubiór, to ja od zawsze uważam, że wymaga... Co to znaczy: „bez przesady”? **Schludny to trzeba mieć codziennie**. No nie, no, absolutnie z tym się w ogóle nie zgadzam, bo nasz strój to jest coś takiego no...

PYTANIE: Nasza wizytówka?...

ODPOWIEDŹ: Tak! Może jak się o tym mówi, to może obruszać, jeżeli mówimy o kimś takim, ale **higiena osobista i nasz strój jest szacunkiem do ludzi**, tak?

PYTANIE: No chcąc, nie chcąc, to [...] każdy ocenia najpierw wygląd.

ODPOWIEDŹ: Oczywiście, że tak! Ja pamiętam w czerwcu... „Kariera Nikodema Dyzmy” ostatni raz w tym sezonie był grany i oczywiście, że w upał trudniej jest się ubrać do teatru i do takich miejsc, no wiadomo, ale... koleś w klapkach, krótkich spodenkach i bokserce (śmiej).  
 PYTANIE: No przesada już (śmiej).

ODPOWIEDŹ: Naprawdę to było tak rażące, że...no nie! Mimo wszystko **to nie jest plaża. To nie jest pub**, więc uważam, że **to jest kultura wysoka, to jest świątynia sztuki, to jest szacunek do ludzi**, którzy występują. [W01\_K]

Z tym strojem bym jednak dała więcej punktów, **że to jest jednak wyraz szacunku dla aktorów**, bo się jednak spotykamy z żywym człowiekiem. Ja uważam, że trzeba się jednak elegancko ubrać i... jeansy to nie jest, ale... no wie Pani, każdy ma swój styl. Nikomu tego nie narzucę i nie będę nikogo ganić, że przyszedł w jeansach, tak? **Ale ja uważam, że ja powinnam się ubrać elegancko do teatru**. [W03\_K]

Ale większość [ankietowanych] jednak uważa, że wystarczy schludny, **nie wiem, co oznacza „schludny ubiór”**. **Wyprasowany?** Nie wiem, o co chodzi. [W09\_K]

Nie przywiązywać uwagi do stroju... nie, no jak? Sformułowanie nawet, że jak cię widzą, tak cię piszą więc... więc tak. Nakazuje zwyczaj... no zwyczajem bym tego też nie nazwał... [W10\_M]

Ja myślę, że tak. Jest to dokładnie tak, jak jest tu napisane, **jest to po prostu wyraz szacunku do ludzi, którzy grają na tej scenie**. Nie wyobrażam sobie wyjść do teatru, nie wiem w jeansach czy dresach. Dla mnie to jest **po prostu wyjątkowe wydarzenie**, a już w ogóle to nie wyobrażam sobie sytuacji dzwoniących telefonów komórkowych. Dzwoni telefon, pan siedzi w pierwszym rzędzie i to niestety jest autentyczne. Jest to niestety autentyczna historia. „No co tam synek? Nie przeszkadzam? co robisz? Nie, nie przeszkadzasz, jestem w teatrze”. No okej, no. Jemu może nie przeszkadza, ale grze aktorów to już trochę... [W12\_K]

Strój inny niż elegancki lub „schludny” wywoływał opór i oburzenie, był łączony z niegrzecznym, nieeleganckim zachowaniem. Nie brakowało jednak wypowiedzi podkreślających, że chociaż strój jest ważny, nie musi być nadto elegancki, a określenie „schludny” nie wywoływało negatywnych emocji. Jeden z respondentów definiował wyjście do teatru i spektakl w kategoriach „spotkania” i jego pomyślność do pewnego stopnia uzależniał od komfortu obydwu stron, chociaż przyznawał, że są takie spektakle, dla których czyni wyjątki:

Osoba, która przychodzi ma być **czysta, schludna i czuć się dobrze w tym, w czym jest**, bo inaczej nie można zbudować relacji aktor-widownia, a jak nie ma tej relacji, to ich sztuka jest słaba. To jakbyśmy oglądali coś w telewizji, a nie w teatrze. Też tutaj idziemy do teatru, **żeby razem ze sobą rozmawiać**, że tak powiem, **a nie żeby wyglądać**. [...] Ja się w żaden sposób nie szykuję do teatru, w żaden. [...] Nie przywiązuje uwagi do stroju na co dzień. Owszem jakoś wiem, że coś tam jest no... zdarza mi się przy premierze, czy na ostatni spektakl, no to tak już no... założę koszulę, niech będzie no, ale tak jak na co dzień chodzę, tak chodzę do teatru po prostu. To samo mówię swoim córkom, aczkolwiek one troszeczkę mnie... no uczą ich w szkole chyba troszeczkę inaczej. [W04\_M]

Niektórzy rozmówcy mówili o przemianach obyczaju i powolnym odchodzeniu od elegancji na rzecz swobody i wygody (nie tylko zresztą w kontekście wychodzenia do teatru).

Tutaj przy tym ostatnim pytaniu to też się zgadzam z tym, że **wystarczy schludny ubiór do teatru**. Myślę, że powoli i tak się odchodzi od tego, że no jakieś takie wyjścia czy coś musi być biała koszula, czarne spodnie, czarna spódnica. Odchodzi się od tego. Tak mi się wydaje. Jakiś czas temu szukałam pracy i ludzie już coraz rzadziej przychodzą w ogóle na przykład na rozmowę kwalifikacyjną tak elegancko ubrani, czy zakończenia roku i wszystko wydaje mi się, że są momenty, kiedy faktycznie wybiera się taki bardzo elegancki ubiór, ale jest to coraz rzadsze. **Ludzie jednak teraz wybierają wygodę**. [W05\_K]

Kwestia ubioru, no to tak, jak już powiedziałam, **chyba to już nie te czasy**, gdzie chodzi się nie wiadomo jak elegancko ubranym, więc tak, ale bez przesady. [W07\_K]

Co do ubioru... to tak samo uważam, że bez przesady, wystarczy schludny... **to już nie musi być garnitur i muszka**, to wystarczy, że ktoś... wystarczy schludnie ubrany, nie w dresie. Chociaż, no w niektórych też ludziach jest cały czas, jest chyba **u tych osób starszych, że jednak do teatru to jest coś odświętnie**, tak jak do kościoła można, ale to **chyba czasy się zmieniają i wystarczy w miarę porządnym ubiór**. [W11\_M]

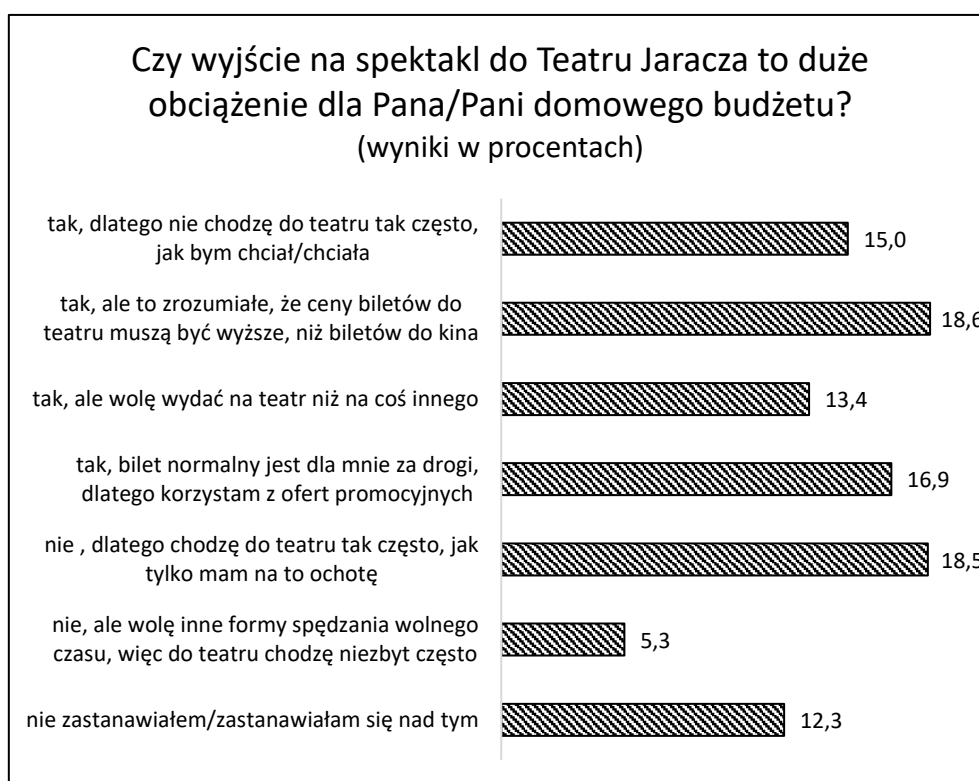
### 3.5. OPINIA NA TEMAT CENY BILETU

Na pytanie o to, czy wyjście do Teatru jest dużym obciążeniem dla domowego budżetu 63,8% ankietowanych odpowiedziało, że tak, 23,8% – że nie, a 12,2% nie miało zdania. Odpowiedź „tak” nie oznacza jednak automatycznie, że respondenci – w związku z

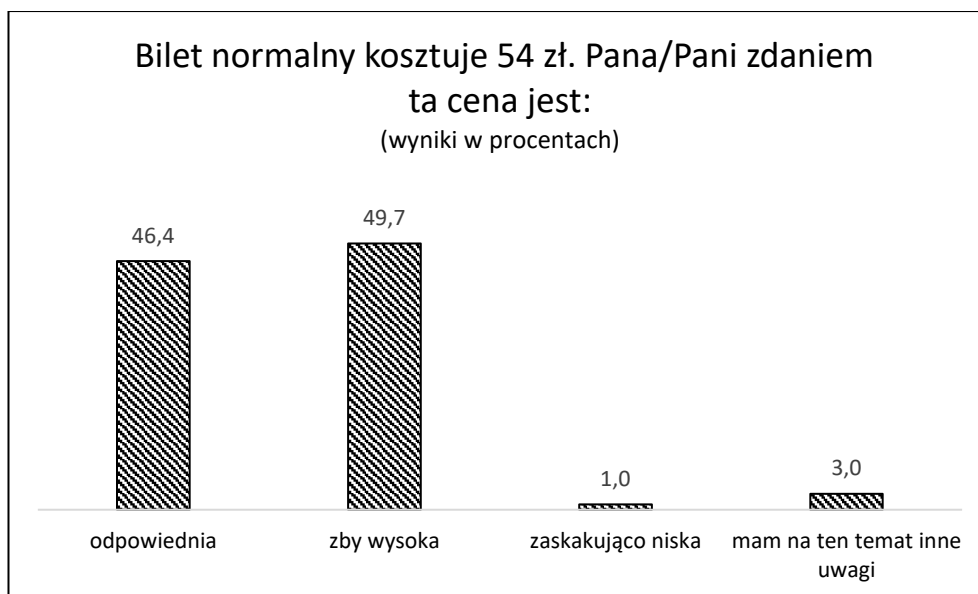
dużym obciążeniem budżetu – nie chodzą do Teatru, a odpowiedź „nie” nie oznacza – że chodzą. Dwie najczęściej wskazywane odpowiedzi (można było wskazać tylko jedną odpowiedź) to:

- tak [wyjście do Teatru to duże obciążenie], ale to zrozumiałe, że ceny biletów do teatru muszą być wyższe niż ceny biletów do kina (18,6%)
- nie [wyjście do Teatru nie jest obciążeniem], dlatego chodzę do teatru tak często, jak tylko mam na to ochotę (18,5%).

O tym, w jaki sposób opinia na temat wpływu cen biletów na domowy budżet wiąże się z częstością chodzenia do Teatru świadczy np. rozkład mediany dla zmiennej „częstość chodzenia do Teatru”. Dla większości kategorii medianą jest odpowiedź „mniej więcej raz na kwartał” (połowa odpowiadających chodzi do Teatru „mniej więcej raz na kwartał” bądź częściej, połowa „mniej więcej raz na kwartał” bądź rzadziej). Dla kategorii: „tak, dlatego nie chodzę do teatru tak często, jak bym chciał/chciała”, „tak, ale to zrozumiałe, że ceny biletów do teatru muszą być wyższe, niż biletów do kina” i „nie zastanawiałem/zastanawiałam się nad tym” medianą jest odpowiedź „mniej więcej raz na pół roku”, a dla osób, które odpowiedziały „nie, ale wolę inne formy spędzania wolnego czasu, więc do teatru chodzę niezbyt często” medianą jest odpowiedź: „rzadziej niż raz w roku”.



Oprócz pytania o obciążenie dla domowego budżetu respondentom zadano pytanie, czy 54 złote za bilet normalny na miejsce w tzw. pierwszej strefie na spektakl wystawiany w piątek na dużej scenie to dużo, czy nie. Chociaż najczęściej było odpowiedzi, że cena jest zbyt wysoka (49,7%), to aż 46,4% osób uznało, że cena jest odpowiednia. Tylko 1% uznał tę cenę za zaskakująco niską. Niektórzy respondenci (3%) zaznaczyli odpowiedź: „mam na ten temat inne uwagi” nie wskazując tym samym, żadnej z proponowanych.



Odnajmy jednak ich uwagi, pamiętając, że nie są to uwagi reprezentatywne, ale przykładowe. Respondenci, którzy chodzą do Teatru bardzo często pisali<sup>1</sup>:

korzystam z karty teatromana i wybieram czwartek albo środę

Jak na spektakl teatralny nie jest zbyt wygórowana, ale jak na moje możliwości i częstotliwość chodzenia do teatru już tak. Jeśli ktoś chodzi do teatru rzadziej niż raz w miesiącu to uważam, że cena nie jest wysoka. Ja staram się bywać częściej więc ratuje mnie tylko karta teatromana ;) Gdyby nie ta możliwość, z pewnością nie gościłabym u Was zbyt często.

Ci, którzy często:

Ciężko odpowiedzieć. Jeżeli spektakl jest zły to po prostu szkoda mi na niego 54zł. Tylko po to, żeby siedzieć przez 3h i spać na siedzeniu. Mówię tu o nieszczęsnej Kareninie

Doliczając do ceny biletu koszt przyjazdu ...to już jest wydatek... ale nic nie stanie nam na drodze do świątyni sztuki jakim jawi się teatr

Cena biletu jest wysoka jak na rynek olsztyński, ale z kartą teatromana jest już do zniesienia.

Zrozumiała, ale dla mnie dość wysoka, szczególnie przy zakupie kilku biletów.

Cena biletu powinna zależeć od jakości przedstawienia i zainteresowania publiczności danym spektaklem

Preferuję scenę margines i kameralną (ceny niższe ale nie to jest najważniejsze). Na dużej scenie wybieram dalsze miejsca. Bilet jednostkowy w kwocie 54 zł za spektakl teatralny jest ceną adekwatną. Jednak gdy płacę za rodzinę (to już ponad 200 zł) to inaczej jest to odczuwalne.

Jestem gotowa zapłacić wysoką cenę za bilet. Zależy to od tytułu spektaklu (autora), a przede wszystkim od poziomu artystycznego danego przedstawienia.

Chodzący rzadko:

cena jest niewspółmierna do jakości.

<sup>1</sup> Przy przytaczaniu odpowiedzi „inne”, w przypadku wszystkich pytań, zachowano pisownię oryginalną.

To niemało, ale i tak przyjdę gdy mnie coś zainteresuje i będę miał czas.

Cena pojedynczego biletu nie jest dla mnie niedostępna, ale w momencie gdy idzie cała rodzina, 3 lub 4 osoby, wydatek robi się dość duży.

Cena biletu jest odpowiednia, niestety zarobki w naszym kraju nie pozwalają na częsty zakup biletów w takiej cenie.

Porównując to do cen biletów w innych, większych miastach, cena ta faktycznie może nie być aż tak wysoka. Jednak wydają mi się, że większość osób nie jest poprostu stać na taki luksus, jakim jest miejsce w pierwszych rzędach.

Może cena jest odpowiednia ale nie dla wszystkich

Wszystkie ceny rosną trudno żeby ceny biletów do teatru były bardzo niskie mimo że w naturze większości ludzi jest chęć zapłacenia jak najniższej ceny.

Za taką cenę to wolę pojechać do Gdańska, Warszawy - wydać trochę więcej ale obejrzeć Lupe, Strzępkę, Frljica itp.

Cena powinna być uzależniona od spektaklu, a nie dnia tygodnia.

Mogą być tańsze

Uważam, że cena jest zapewne odpowiednia do pracy wkładanej przez aktorów, ale nie jest do końca odpowiednia do rzeczywistości olsztyńskiej. Na szczęście można kupić bilety w innej strefie.

Jest dla mnie wysoka, ale to zrozumiałe, mój budżet po prostu nie przewiduje takich wydatków

I wreszcie bywający bardzo rzadko:

54 PLN to nie jest za duża dla mnie kwota, jednakowoż nie odczuwam jej na sobie, gdyż korzystam z biletów studenckich lub/i ulgowych. Bywam w teatrach średnio raz na dwa tygodnie, chociaż nie za każdym razem czuję, że mogę sobie na to pozwolić finansowo.

Od czasu do czasu można zapłacić tyle pieniędzy, ja jednak chodzę do teatru co najmniej raz w tygodniu, dlatego staram się kupować bilety jak najtaniej.

Cena nie jest wysoka jeśli przełożymy to na pracę wszystkich osób zaangażowanych w pracę teatru ale warunki finansowe i rosnące koszty utrzymania sprawiają, że człowiek przelicza na podwyżki cen.

Co interesujące, różnice w deklaracjach na temat częstości chodzenia do Teatru pomiędzy osobami uważającymi 54 złote za cenę zbyt wysoką, a osobami uważającymi ją za odpowiednią były niewielkie. W obydwu przypadkach dominowali respondenci, którzy chodzą do Teatru mniej więcej raz na kwartał.

Jeśli zestawić pytanie o cenę z pytaniem o obciążenie dla budżetu rodzinnego, okaże się, że wśród osób, które uważają, że cena 54 złote jest zbyt wysoka, dominują osoby (28,8%), które uważają, że bilet normalny jest za drogi, dlatego korzystają z ofert promocyjnych oraz osoby (27,6%), które uważają, że wyjście do Teatru jest dużym obciążeniem dla budżetu domowego, dlatego nie chodzą tak często, jak by chciały. W grupie osób, które uznały 54 złote z cenę odpowiednią dominowali respondenci (36,5%), którzy nie uważali, by cena biletu była obciążeniem dla ich budżetu, dlatego



chodzą do Teatru, kiedy tylko mają na to ochotę oraz osoby (29,4%), które deklarują, że wyjście do Teatru jest dużym obciążeniem, ale jest to zrozumiałe, że ceny biletów do teatru muszą być wyższe, niż np. ceny biletów do kina.

Rozmówcy kilkakrotnie przywoływali hasło karty teatromana, ale – jak pokazują odpowiedzi na jedno z kolejnych pytań – zdecydowana większość respondentów (92,2%) jej nie posiada.

### 3.6. TEATROMANI

Tylko 7,8% respondentów zadeklarowało posiadanie karty teatromana. W czasie wywiadów badanym zadawano z kolei pytanie o to, czy czują się teatromanem. Ci rozmówcy, którzy w trakcie wywiadu byli skłonni uznać się za teatromanów podkreślali, że „bardzo lubią teatr” lub – konkretnie – „ten” teatr, że „chodzą, oglądają” i do tego „coś poczytają”. Ogólnie: interesują się i starają się być na bieżąco. Niekiedy określenie „teatroman” okazywało się „zbyt dużym słowem” – jeden z rozmówców mówił:

Oj, kurcze nie wiem, czy to nie jest za duże słowo, ale miłośnik teatru. Może po części taaak. Może po części tak. No brakowałoby mi na pewno teatru, gdybym nie mógł go odwiedzać. To jakas tam pustkę wewnętrzną bym czuł. To powiedzmy... **takim lekkim miłośnikiem jestem.**

PYTANIE: A czy lojalnym widzom Teatru Jaracza? ODPOWIEDŹ: Wydaje mi się, że tak. Zawsze, jak mogę, to do Teatru Jaracza chodzę. **Jestem z Olsztyna i czuję się związany z tym teatrem po części.** [W11\_M]

O tym, kim jest teatroman, możemy dowiedzieć się także, czytając odpowiedzi tych, którzy się za miłośników teatru nie uważają. Charakterystyczne są frazy „aż tak, to nie”. Hasło „teatroman” kojarzy się ze stałą, regularną obecnością w teatrze, zainteresowaniem, czytaniem o teatrze, etc. Pojęcie „teatromana” wydaje się często onieśmielające, zobowiązujące i z tego względu budzące opór. Takiego oporu nie budzą określenia „lojalny widz”, „stały bywalec”.

PYTANIE: Czy nazwałaby pani siebie, określiłaby pani siebie miłośniczką teatru, teatromanką?

ODPOWIEDŹ: **Nieeee, aż tak to nie.** Znaczy **lubię teatr, ale po prostu za rzadko w nim bywam.**

PYTANIE: A czy interesuje się pani teatrem w ogóle? Można się interesować teatrem i nie być teatromanem.

ODPOWIEDŹ: Chyba **bym nie powiedziała, że aż tak się interesuję.**

PYTANIE: Znaczy czy pani czyta coś sobie o teatrze... nie wiem... książki, czasopisma?

ODPOWIEDŹ: Nie, **aż tak to nie.**

PYTANIE: Czy uważa się pani za lojalnego widza Teatru Jaracza? Stałego, nawet jeżeli rzadko bywającego.

ODPOWIEDŹ: Nie myślałam o tym w ten sposób, ale chyba tak. [W05\_K]

PYTANIE: A nazwałby się Pan miłośnikiem teatru?

ODPOWIEDŹ: **Miłośnikiem w sensie teatromana, to na pewno nie, choć korzystamy z nadarzających się okazji.**

PYTANIE: Czyli jest Pan po prostu lojalnym widzom? Takim stałym bywalcem?

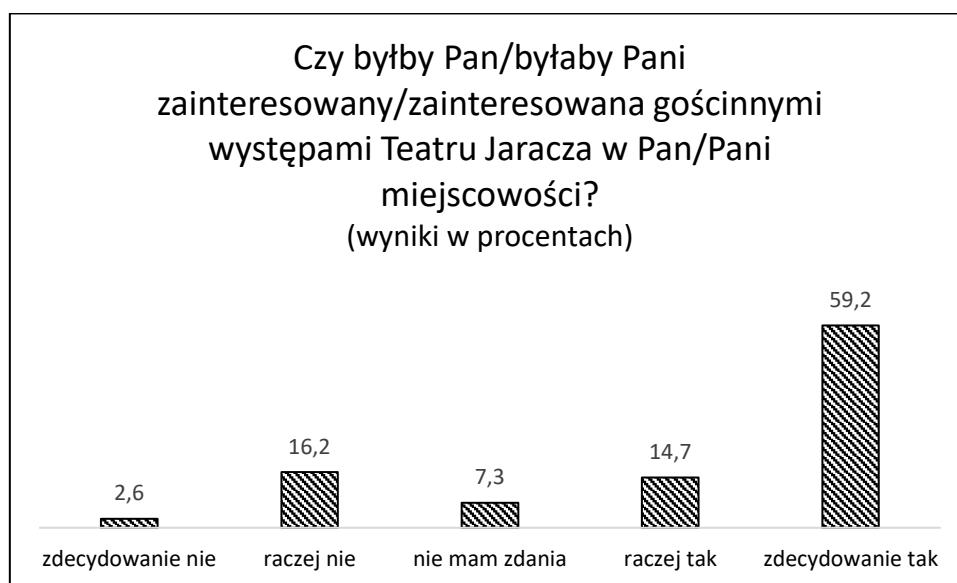
ODPOWIEDŹ: Potrafimy nawet też wyjechać poza Olsztyn, a jak już są te Olsztyńskie Dni Teatru, no to beze mnie... no przynajmniej na tych dwóch spektaklach, o ile się uda bilety nabyć, to jesteśmy.

[W06\_M]

PYTANIE: Rozumiem. A czy mógłby Pan powiedzieć o sobie, że jest Pan miłośnikiem teatru?  
ODPOWIEDŹ: To znaczy, lubię teatr, **ale nie aż tak, żebym oddał za niego duszę**, to może nie. Rozumiem to przez samo uczestniczenie w spektaklu, przyjsście... sztuka dla sztuki, żeby uczestniczyć, nie wiem, wyglądać świadków, żeby zobaczyli mnie znajomi i powiedzieli: „Nie no, był na tej sztuce”, albo „Ten, to chadza regularnie” nie, to nie tak. To ma dla mnie kompletnie drugorzędne znaczenie. [W10\_M]

### 3.7. WYJAZDY GOŚCINNE

Większość respondentów (59,2%) mieszkających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, ale poza Olsztynem (191 osób) deklaruje zainteresowanie gościnnymi występami w ich miejscowości.



Najczęściej powtarzającymi się miejscowościami, z których pochodzili respondenci chętni do goszczenia TJ (zdecydowanie tak i raczej tak) były: Ostróda (17 razy) i Kętrzyn (15). Rzadziej głosy pochodziły ze Szczytna, Bartoszyc i Dobrego Miasta (po 8), Dywit (7), Mrągowa (6), Lidzbarka Warmińskiego (5), Barczewa, Giżycka, Iławy, Olsztynka (po 4). Jeszcze rzadziej (po 3 głosy bądź mniej) z: Nidzicy, Biskupca, Jonkowa, Morąga, Gietrzwałdu, Wipsowa, Klewek, Nowego Miasta Lubawskiego, Stębarka, Niborka Drugiego, Bartąga, Gronit, Silic, Lubomina, Ławic, Starego Kawowa, Miodówka, Biesala, Wielbarka, Rynu, Kieźlin, Siły, Korsz, Stawigudy, Reszla, Sulim, Różnowa, Węgajt, Rucianego-Nidy, Ruszajn, Ostrzeszewa, Pawłowa.

Niektórzy respondenci dzielili się dodatkowymi uwagami na temat zapraszania i przyjeżdżania Teatru na występy do ich miejscowości. Ci, którzy deklarowali, że nie byłiby zainteresowani tego typu występami pisali:

Budynek teatru ma klimat właściwie nagłosnienie oświetlenie. Występy gościnne nie gwarantują podobego poziomu

Jest to zbyt małe miasteczko, ale w pobliskiej Iławie było by to ciekawe wydarzenie

Brak odpowiedniego miejsca

lubię wizyte w Teatrze

Absolutny brak warunków ;)

Nie ma ku temu warunków.

Nie ma konieczności - bliska odległość do Olsztyna

Wystarczy w Kętrzynie

Natomiast, ci którzy wyrażali zainteresowanie, nie tylko zapraszali, ale też wskazywali konkretne miejsca bądź wyrażali życzenia dotyczące repertuaru:

Oby były jak najczęściej.

Występy nie w dni robocze

Spektakle w weekendy

Fajnie, gdyby Teatr organizowała spektakle dla szkół. Dodatkowo warsztaty aktorskie dla młodzieży i warsztaty dla osób zajmujących się grupami teatralnymi (amatorsko) na terenie województwa.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej

Zawsze świetne i profesjonalne

Zapraszamy

W Wegajtach działa już teatr ale ich sztuk nie rozumiem.

Nie, ponieważ są u nas miejsca, gdzie mógłby Teatr Jaracza występować

Mogłyby odbywać się w domu kultury

Mogłyby odbywać się w sali kinowej w Morąskim Domu Kultury

Dni wolne od pracy: sobota lub niedziela

W Ostródzie znajdują się piękny amfiteatr, myślę że to idealne miejsce na spektakl.

PROSZĘ O JAK NAJSZYBSZE ZORGANIZOWANIE TAKICH WYSTĘPÓW W MOJEJ MIEJSCOWOŚCI  
[Głos z Ostródy]

Chętnie widziałabym monodramy

Wystarczą występy w Dywitach, nie muszą to być Kieźliny

Chciałabym, żeby to były dramaty "kameralne".

Miło wspominałam występy na scenie kinoteatru 'Pasja'

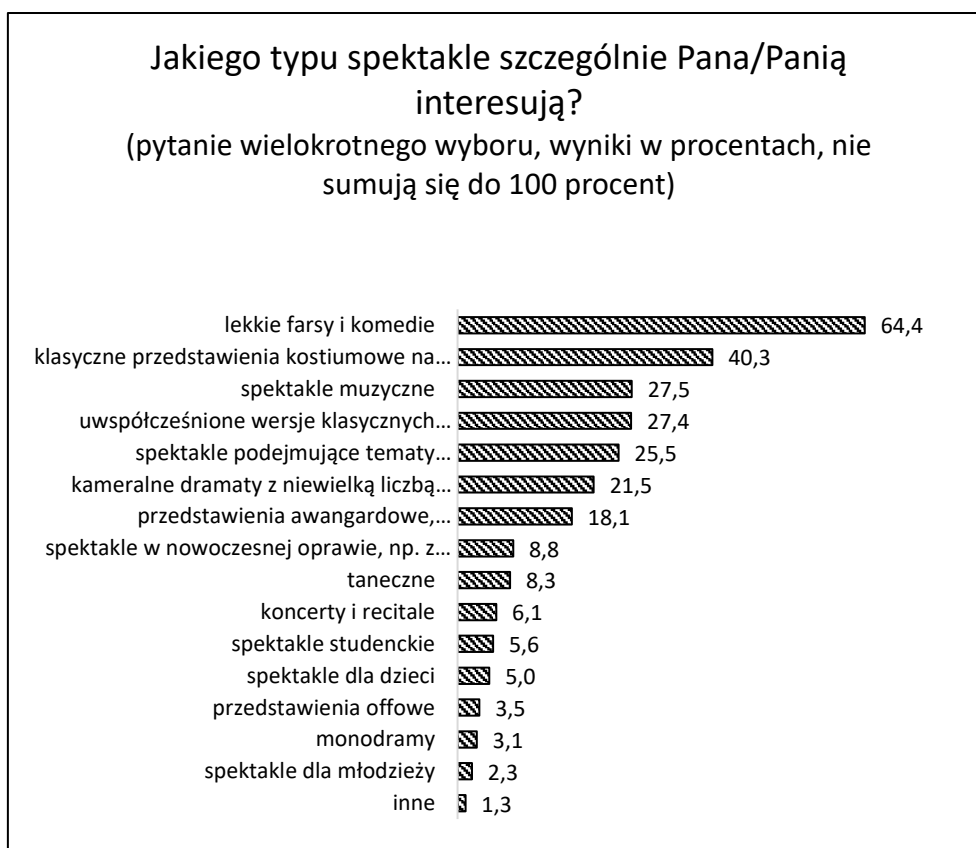
Odpowiednią reklam w celu rozpowszechnienia terminu występów

Już się odbywają w naszej bibliotece ale mogłyby być też większe przedstawienia

## 4. SPEKTAKLE

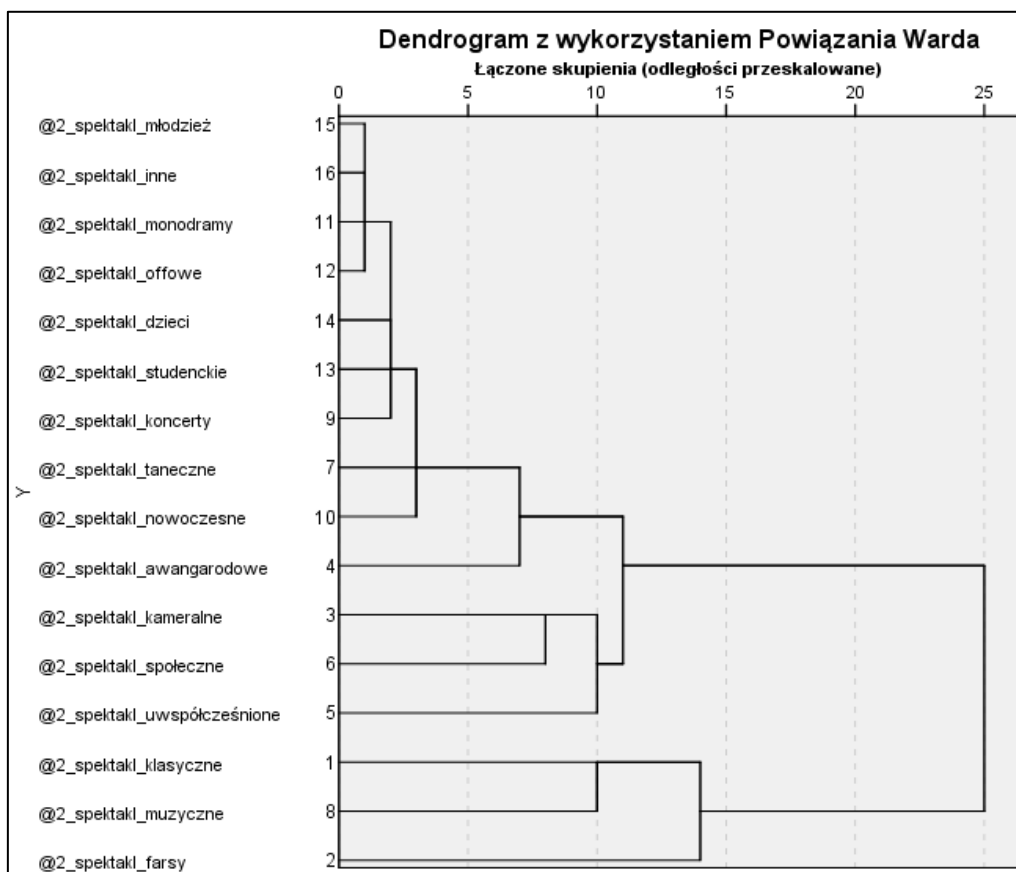
### 4.1. PREFERENCJE

Zdecydowana większość respondentów jest zainteresowana przede wszystkim lekkimi farsami i komediami (64,4%). Pytanie o preferowany typ spektaklu również było pytaniem wielokrotnego wyboru. Różnica między odpowiedzią dominującą a drugą w kolejności – klasycznymi przedstawieniami kostiumowymi granymi na dużej scenie – wynosi aż 24,1 punkty procentowe. Popularnością cieszą się także: spektakle muzyczne, współczesne wersje dramatów, spektakle podejmujące tematy zaangażowane społecznie i kameralne dramaty z niewielką liczbą aktorów (to wskazania, które uzyskały powyżej 20%). Warto podkreślić, że respondenci mogli wskazać maksymalnie 3 odpowiedzi i z tej możliwości skorzystało 76,7% badanych. 15,4% wskazało dwie odpowiedzi, zaś 7,7% - jedną. Wśród 78 osób, które zaznaczyły jedną odpowiedź, lekkie farsy i komedie wybrało 60,3%. W każdej grupie wiekowej struktura wyborów była podobna – dominowały farsy i komedie, na drugim i trzecim miejscu znajdowały się – wymiennie – klasyczne spektakle kostiumowe grane na dużej scenie bądź spektakle muzyczne. Pewna różnica pojawiła się w grupie respondentów do 35 lat, ponieważ na trzeciej pozycji pojawiły się współczesne wersje klasycznych dramatów, a nie spektakle muzyczne.



Dendrogram pokazuje wzajemne powiązania pomiędzy wskazywanymi preferowanymi

typami spektakli.<sup>2</sup> Pokazuje on, że najczęściej „współ-wyberane” były odpowiedzi: spektakle dla młodzieży, monodramy, spektakle offowe i „inne”. Na dendrogramie widać związek między spektaklami tanecznymi i nowoczesnymi (respondenci, którzy wybrali jedną z tych odpowiedzi z dużym prawdopodobieństwem wybierali też drugą odpowiedź), między spektaklami tanecznymi i nowoczesnymi, między kameralnymi i społecznymi (do których dochodzą też uwspółcześnione wersje klasycznych dramatów). Na najbardziej ogólnym poziomie widać podział na dwie grupy: wybór spektakli klasycznych wiąże się z wyborem spektakli muzycznych i z wyborem fars i komedii. Drugą grupę tworzą wybory pozostałych typów spektakli.



<sup>2</sup> Można zaobserwować, jakie wybory nakładały się na siebie: po lewej stronie każdy typ tworzy oddzielną grupę, po prawej mamy jedną grupę, ponieważ wszyscy respondenci wybrali w sumie wszystkie odpowiedzi. Im krótsze poziome linie, tym wybory odpowiedzi są do siebie bardziej podobne.

Rozmówcy, którzy wymieniali komedie i farsy jako preferowany typ spektakli w trakcie wywiadów mówili:

Wybieram, czym się kieruje. **Nie lubię ciężkich sztuk**. Dlatego zazwyczaj odpada duża scena. [...] No, jak teraz jest yyy... „Nasza klasa”. To uważam za ciężki temat dla mnie, **zbyt obciążający**, gdzieś tam w rodzinie są jakieś znaki tego, nie chce mi się po raz kolejny tego czytać, słuchać.

PYTANIE: Czyli na coś takiego Pan raczej nie pójdzie?

ODPOWIEDŹ: Nie, nie pójdę na tą sztukę. [W04\_M]

PYTANIE: Jakie gatunki spektakli Pani preferuje?

ODPOWIEDŹ: Takie komedie, tak, tak **człowiek się rozluźnia**.

PYTANIE: Czyli woli Pani komedie, niż na przykład zmuszające do przemyśleń?

ODPOWIEDŹ: Wie Pani, jak coś dobre to i nie powiedziane, że musi być ta komedia, ale **w szczególności**. [W08\_K]

Bo byłam z mężem, a **mój mąż zawsze wybiera bardzo lekkie sztuki**. Trochę go przerażają cięższe, te bardziej lekturowe, a poprzednia sztuka, na której byliśmy **była na tyle ciężka**, że teraz musieliśmy wybrać coś lekkiego. [W07\_K]

PYTANIE: Pani preferuje jakie gatunki spektakli? Lekkie, czy właśnie...

ODPOWIEDŹ: Nie, wolę takie spektakle, które ruszają moje serce, takie lubię najbardziej. Oczywiście **bardzo chętnie chodzę na komedie, zwłaszcza że na komedie mogę pójść z szerszym gronem**. Czy znajomych, czy bliskich. Mogę **więcej osób zaprosić**, też jakby powtarzam się, jeśli jest to dobry fajny, lekki spektakl to często chodzę na jeden spektakl kilka razy. Natomiast sama dla siebie zdecydowanie **wolę spektakle ruszające moje serce**. [W12\_K]

PYTANIE: Jakie Pan gatunki bardziej preferuje, jeśli chodzi o spektakle? Lekkie właśnie czy...?

ODPOWIEDŹ: Różne... **ale najchętniej lekkie**. Na przykład oglądałem jakiś czas temu „Tango”, które mimo, że znam no to z literatury, no to zupełnie do mnie nie przemawia, zupełnie nie wiedziałem, o co chodzi, jakoś tak zrealizowane było. [W13\_M]

Właśnie określenie „lekka” („lekka sztuka”) było używane przez rozmówców szczególnie często jako nacechowane pozytywnie – nie tylko w odniesieniu do komedii, ale także przedstawień muzycznych:

Jeśli chodzi o kwestię co zmienić, nie wiem może właśnie więcej jakichś takich **lekkich sztuk**. Ja jestem za tym, żeby było więcej musicali, bo ja uwielbiam akurat musicale, więc może tutaj w tym kierunku. [W07\_K]

## 4.2. ROZRYWKA

Powody wyboru lekkiego repertuaru są podobne: respondenci wybierają się do Teatru raczej po to, by się rozluźnić, odpocząć, niekiedy w towarzystwie znajomych. W wywiadach pytaliśmy o to, czy wyjście do teatru jest traktowane jako rozrywka. Część rozmówców zgadzała się, że wyjście do teatru jest lub powinno być rozrywką. Niekiedy rozrywką łączy się z refleksją, ale na ogół „rozrywka” jest wskazywana jako wartość podstawowa, refleksja jest wartością dodaną, czymś w co rozrywkę warto opakować:

PYTANIE: Czyli chodzi Pani o to, żeby sztuka skłaniała do refleksji?

ODPOWIEDŹ: **Do refleksji też, ale też, żeby to była rozrywka.** Bardzo lubię też rozrywkowe sztuki. Bardzo lubię te komedie, które są wystawiane, bo tu są z reguły wystawiane komedie brytyjskich autorów i... no. [W03\_K]

Wyjść w trakcie, to nie ma takiej opcji, ale zdarzyło się, że [spektakl mi] się nie podobał, ale to z reguły dlatego, że być może tematyka była za ciężka, za ponura i taka dołująca i tylko dlatego. [...] Dlatego staram się teraz czytać wcześniej yyy...

PYTANIE: Na co się Pani wybiera.

ODPOWIEDŹ: Tak, dokładnie. Na co się wybieram i czy to coś, co mi się spodoba czy nie. **To ma być jednak też rozrywka.**[W03\_K]

PYTANIE: A czy traktuje pani wyjście do teatru jako rozrywkę?

ODPOWIEDŹ: **Raczej jako rozrywkę.** Biorąc pod uwagę to, że w ostatnim czasie chodzę na takie lekkie sztuki no to tak.[W07\_K]

Niektórzy rozmówcy zwracali uwagę, że chociaż wyjście do teatru jest rozrywką, to jest to rozrywka wyjątkowa, połączona ze swoistym świętem lub, że jest to rozrywka, ale nie dla każdego:

PYTANIE: Dlaczego chodzi Pani do teatru?

ODPOWIEDŹ: Dlaczego chodzę? Takie **to coś inne jest niż do kina.** Takie specyficzne, no inny klimat. To się wszystko widzi na żywo, no fajnie, fajnie. Tak lata jeszcze w szkole, to tak do teatru to niekoniecznie, ale jakie to lata były, bo mam już troszkę tych latek, ale im częściej chodzę, ten klimat mi pasuje, atmosfera. No inaczej, inaczej się ogląda. **Mam takie święto, to inaczej niż do kina. Tutaj już elegancja, człowiek tak z ubiorem zobowiązany. No inaczej się czuję.**

PYTANIE: Czy traktuję Pani wyjście do teatru jako rozrywkę?

ODPOWIEDŹ: Tak, tak.[W08\_K]

Traktuję [wyjście do teatru] jako rozrywkę, ale to jest...inny...taki **szczególny sposób takiej rozrywki.** No bo teatr powiedzmy sobie szczerze **nie jest dla każdego.** To nie jest kino, gdzie możesz, że tak powiem przyjść od tak, ciągnie cię chęć na to i **nie każdy lubi teatr.** Niektórzy, mówię, nie chodzą, kompletnie nie interesuje, nie czują satysfakcji z tego. Co do samego ubioru to wydaje mi się to też powinna być takie dostojne może nie bez przesady, nie musi to być nie wiadomo garnitur, ale w dresie to bym nie przyszedł tak. Więc tak uważam, że jest to **rozrywka,** to jest **przyjemność,** to jest na pewno taka... **poszerzenie świadomości,** w ten sposób bym powiedział. Bo tej jest jak oglądanie dobrego filmu, ale to nie porównałbym teatru z inną sztuką. To jest odbiór na żywo to się w ogóle kompletnie inaczej odbiera, odczuwa.[W11\_M]

O rozrywkowym charakterze wyjścia do teatru mógł też świadczyć „brak przymusu”:

PYTANIE: Traktuje Pan wyjście do teatru jako rozrywkę?

ODPOWIEDŹ: Oczywiście. No, nie jest to przymus, a raczej rozrywka.[W13\_M]

Nie brakowało w wywiadach głosów podkreślających, że wyjście do teatru jest jednak czymś więcej niż rozrywką lub wręcz: czymś innym niż rozrywką.

PYTANIE: A czy wyjście do teatru jest dla Pani rozrywką też w jakimś stopniu? Czy bardziej takim głębokim przeżyciem?

ODPOWIEDŹ: **Raczej głębokim przeżyciem.** Raczej to nie jest dla mnie rozrywka. Ja w ogóle **nie lubię takiego trywializowania sceny.**[W01\_K]

Nie no **rozrywką bardziej jest dla mnie pójście na bilard,** albo nie wiem cokolwiek zrobić bardziej rozrywkowego. Nie jestem w stanie **porównać teatru do samej jakby rozrywki.** Jeżeli jest to może jakaś sztuka bardziej jakby farsa, no to może wtedy, ale to i tak jest wyjście do teatru. Jakby dla mnie to jest wyjście do **instytucji kultury,** gdzie **odbywają się bardzo ważne rzeczy na scenie.** Jakby **traktuję to bardzo tak poważnie.** [W02\_M]

Przeżywanie, doświadczenie „czegoś głębszego”, traktowanie teatru i tego, co się w nim dzieje na poważnie nie wyklucza jednak elementu rozrywkowego w zupełności:

Ja zawsze wybieram takie spektakle, które albo mają w sobie jakiś **głębszy sens**. **Nie są niczym**. One muszą, że tak powiem, no coś muszę **wynieść z tego teatru**. Jak zawsze wychodzę, to z jakimś przeświadczeniem i z tym, że będę miał pełną głowę wątpliwości i będę się nad tym zastanawiał. No i **lubię też, no nie ukrywam, się pośmiać**. To jak aktor odgrywa, to widać te wszystkie emocje na żywo z bliska, to nie jest to samo, co nie wiem kino, czy ogólnie film. Na żywo to jest to zupełnie inna jakość, zupełnie inaczej to po prostu się odbiera. [W11\_M]

Wśród odpowiedzi znalazły się też takie, które uwydatniały fakt, że wyjście do teatru jest albo spotkaniem z drugim człowiekiem, albo pewnym rodzajem odpoczynku polegającym na tym, że widz ma „czas dla siebie”.

Dlaczego chodzę do teatru... uwielbiam teatr. Uwielbiam **spotkania z drugim człowiekiem**. [W12\_K]

PYTANIE: Czy traktuje Pani wyjście do teatru jako rozrywkę?

ODPOWIEDŹ: Nie wiem, czy bym tak to nazwała. Myślę, że to dużo zależy od rodzaju spektaklu, na który się idzie, bo jeśli jest to komedia, jeśli jest to jakaś farsa, lekki spektakl to na pewno jest to rozrywka. Natomiast jeśli jest to spektakl, o którym później pół dnia lub nocy myślisz i myślisz, co tam się tak naprawdę wydarzyło, to nie wiem, czy można byłoby nazwać to rozrywką. Natomiast dla mnie na pewno jest to **odpoczynek**, na pewno. Jest to zajęcie się czymś jakby, co lubię, więc na pewno jest to czas, **czas taki dla mnie**. Nie wiem czy rozrywka, ale na pewno czas dla mnie. [W12\_K]

### 4.3. OCZEKIWANIA

O oczekiwania widzów pytaliśmy w rozmowach. Odpowiedzi nie należy traktować jako reprezentatywnych dla całej grupy respondentów, nie mniej jednak trudno nie zauważyć, że oczekiwania pokrywają się w dużym stopniu z preferowanymi typami spektakli. Często wskazywano – mówiąc o oczekiwaniach – na potrzebę komedii, rozrywki, relaksu. Z ich wypowiedzi wynika, że Teatr powinien oferować oderwanie się od rzeczywistości rozumiane jako chwila odpoczynku, wytchnienia.

Właśnie ostatnio jestem tak przeciążona psychicznie, że teraz bym chyba się nie wybrała na jakąś depresyjną sztukę. **Potrzebuję naprawdę czegoś wesołego**, jakichś komedii, bo myślę, że w moim stanie emocjonalnym to nie chciałabym przyjść właśnie na taką sztukę. Wtedy akurat miałam dużo energii, byłam taka wesoła, to pani obok mnie płakała i pewnie, jakbym teraz poszła na taką sztukę, to ja bym płakała, więc nie chciałabym na taką iść. Myślę, że właśnie coś jakąś komedię. [W09\_K]

No fajnie by było, gdyby wprowadzili tutaj na przykład musicale, **coś na wzór „Romy”**. Może nie... nie konkretnie to samo, ale też fajnie by było, gdyby była taka oferta. [W03\_K]

Nie brakowało także głosów, które, chociaż wskazywały na komedie, to wymieniały także inne typy spektakli. Wyciągnięcie wniosku, że widzowie nie oczekują niczego, poza komediami byłoby błędem.

Jak mówiłam, te komedie, ta ostatnia to taka fajna była. Miałam okazję też na „Bang, Bang” być tutaj w Jaraczcu, też fajna była, kupa śmiechu. Wszystko, co fajne. **Komedia czy nawet poważne**. [W08\_K]



Z gatunków, co jeszcze pamiętam w ankiecie wymieniałem, to wszystkie farsy, komedie to bardzo, bardzo chętnie zawsze zobaczę. **Tego chyba brakuje na co dzień, ale i poważniejsze jakieś tematyki, dramaty, spektakle z morałem.** To jest istotne. To lubię oglądać. [W11\_M]

Hm... Na pewno odpowiadają mi i preferowałbym sztuki z tematem. Tak, jak to „Czuwanie” było. [W06\_M]

Niektórzy wręcz oczekują spektakli, które mają dawać do myślenia, zaskakiwać:

Jeśli o mnie chodzi, no to faktycznie takie sztuki gdzieś do przemyślenia, do zastanowienia się. Pamiętam taką sztukę, wiele lat temu. Oczywiście tytułu nie przypomnę sobie na pewno. Natomiast pamiętam, że grał w niej Grzegorz Gromek. Nie wiem, czy to nie była przypadkiem Pani Kropidłowska, być może jakaś inna aktorka. Natomiast był to monodram, czego ja nie wiedziałam, jak szłam na ten spektakl i ogromnym zaskoczeniem dla mnie pamiętam było i chyba też dla mojej towarzyski, było to, że ta druga osoba oprócz Pana Grzegorza nie powiedziała ani słowa w tym spektaklu, ale to było naprawdę fajne. **To było fajne doświadczenie, to była sztuka nad sztuki.** Naprawdę to była sztuka nad sztuki, tak samo też z „Czuwaniem” aktualnym, gdzie Grzegorz z Panią Ireną Telesz też grają, no też bardzo fajne. **Ja lubię spektakle, które mnie zaskakują,** ja nie lubię pójść na spektakl, który po pięciu minutach wiem, jak się skończy. Ja bardzo lubię, kiedy już mi się wydają, że już taka jestem mądra, wszystko wiem, już wiem, jak się skończy, a okazuje się nagle, że tutaj się zupełnie scena zmienia i zupełnie wychodzą jakieś fajne, nowe wątki. Bardzo to lubię, zaskoczenie takie, **takie spektakle, gdzie można pomyśleć trochę i tak na chwilę zatrzymać właśnie.** [W12\_K]

Pojawia się też pewna tęsknota za znanymi w Polsce reżyserami:

To na pewno taki jakby kierunek, ale chciałbym oglądać więcej spektakli trochę pokroju Adama Nalepy, czyli na przykład „Naszej klasy”. I ogólnie chciałbym oglądać takie spektakle z bardzo wysokiej półki, czyli żeby odwiedzili nas jeszcze bardziej znani reżyserzy, jak nie wiem..., a powiem to: Warlik, Kleczewska, a może i duet Strzępka i Demirski. Po to, aby nawet nie musi być tu produkowany ten spektakl, ale żeby po prostu można było oglądać coś, co już gdzieś zostało pokazane. [W02\_M]

Wytkniętym błędem był brak lub znikoma liczba spektakli dla młodzieży bądź dla – ogólnie – widzów młodych. Z jednej strony – zdaniem rozmówcy – spektakle dla młodych, kierowane do młodzieży, mają przyciągać i przyzwyczajać do obcowania z teatrem widzów najmłodszych, z drugiej strony, spektakle nie powinny być sztukami przyciągającymi jedynie widzów starszych. Ojciec przyprowadzający do teatru swoje dzieci z myślą o „zaszczepieniu im teatru” mówił:

No szkoda, że tak mało dla młodzieży chce się tutaj. Uważam, że to jest właśnie błąd, że młodzież powinna... **teatr powinien dbać o tą młodzież po to, żeby właśnie mieć później wypełnioną właśnie tą lukę.** Niektórzy by chcieli już chodzić wcześniej, a nie żeby do 20. roku życia chodzili na siłę ze szkołą czy, no ze szkołą na siłę muszą iść. [W04\_M]

Pewna kobieta dzieliła się spostrzeżeniami na temat wieku spotykanej w Teatrze publiczności sugerując, iż średnia wieku może mieć związek z proponowanymi przez Teatr tytułami:

Sprawdzałam już na przyszły sezon, no bo tak zazwyczaj mniej więcej sierpień, wrzesień rozpoczyna się następny sezon, i widziałam, że zawsze rozpoczęcie sezonu jest jakąś taką konkretniejszą sztuką jakąś większą tutaj, zawsze jest coś grane takiego konkretnego. I wydaje mi się, że sztukę, która będzie grana w tym roku jest też **dosyć taka trudna i w ten sposób chyba ciężko będzie dotrzeć do ludzi młodszych.** Zawsze jak chodzę tutaj do teatru, to **średnia wieku to**

**jest koło 50, 60 lat.** Nawet z mężem rozmawialiśmy o tym, że często jest tak, że widzimy tych samych ludzi. Ludzi, których totalnie nie znamy, ale kojarzymy z twarzy właśnie, że widzimy ich w teatrze. [W07\_K]

Istnieje też grupa widzów otwartych – jak wynika z deklaracji – na propozycje Teatru, nie ograniczających się do jednego typu, rodzaju bądź gatunku:

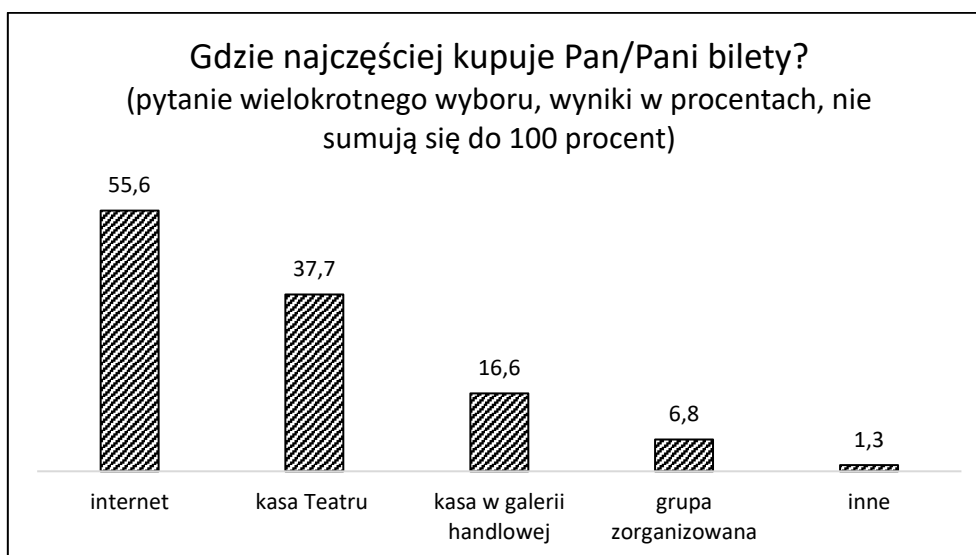
PYTANIE: Dobrze, a co chciałby Pan oglądać w teatrze Jaracza? Jakie spektakle?

ODPOWIEDŹ: **Wszystkiego po trochu.**

PYTANIE: Jest Pan otwarty...

ODPOWIEDŹ: Tak, wszystko, **wszystko chciałbym zobaczyć**, nie po każdym spektaklu zadowolonym się wychodzi, ale ogólnie tak. [W13\_M]

#### 4.4. ZAKUP BILETÓW



Większość ankietowanych (55,6%) kupuje bilety do Teatru przez internet, drugim najczęściej wskazywanym miejscem była kasa Teatru (37,7%), zaś w punkcie w galerii handlowej bilety kupuje 16,6%. Pytanie było pytaniem wielokrotnego wyboru, toteż odsetki nie sumują się do 100. Warto jednak nadmienić, że 82,5% respondentów zaznaczyło tylko jedną odpowiedź. Sposób kupowania (miejsce) jest do pewnego stopnia zróżnicowane ze względu na wiek: w grupie respondentów do 35. roku życia 61,4% zaznaczyło „internet”, a kasę – 31,9%, w grupie 36-60 lat – 53,4% Internet, a 39,4% – kasę, zaś w grupie respondentów w wieku 61 lat lub więcej – 47,9% wybrało internet, a 48,9% - kasę Teatru.

W układzie przestrzennym istnieją statystycznie istotne różnice między respondentami-mieszkańcami obszaru: Śródmieścia, Osiedla Kościuszki, Podgródzia i Osiedla Grunwaldzkiego (te cztery osiedla zostały połączone w jedną grupę) kupującymi bilety przez internet (44,4%) i w kasie Teatru (48,4%). Jest to jedyna grupa osiedli (o grupowaniu osiedli niżej), w której odsetek wskazań kasy Teatru był wyższy niż odsetek wskazań zakupu online. Druga statystycznie istotna różnica dotyczy mieszkańców obszaru Jarot, Pieczewa i Osiedla Generałów kupujących bilety w galerii handlowej: chociaż na tym obszarze przeważają kupujący przez internet (50,8%) i w kasie Teatru

(34,6%), to odsetek kupujących w galerii handlowej (25,7%) jest znacząco (w sposób statystycznie istotny) wyższy niż w innych grupach. Przestrzeń ma znaczenie o tyle, że chociaż w większości osiedli przeważają wskazania na zakup przez internet, to w przypadku wskazanych osiedli ważnymi punktami są: i kasa Teatru, i kasa w galerii handlowej. Jedna z badanych w czasie rozmowy podkreślała, że „stacjonarne” punkty sprzedaży wciąż są potrzebne, ponieważ nie wszyscy radzą sobie z nowymi technologiami:

Nigdy nie miałam problemu, żeby kupić bilet [przez internet], więc kwestia obsługi strony internetowej, rezerwacja biletów, wszystko jest banalne. Fajne jest to, że jest w galerii, no wcześniej był w Aurze tak, ale siedziba się przeniosła, więc jest też to powiedzmy dostępne bardziej powiedzmy do mas. Jeśli ktoś nie obsługuje strony internetowej, no to w taki sposób jest w stanie sobie poradzić. [W07\_K]

W czasie rozmów pojawiły się także pewne uwagi krytyczne dotyczące zakupu biletów przez internet:

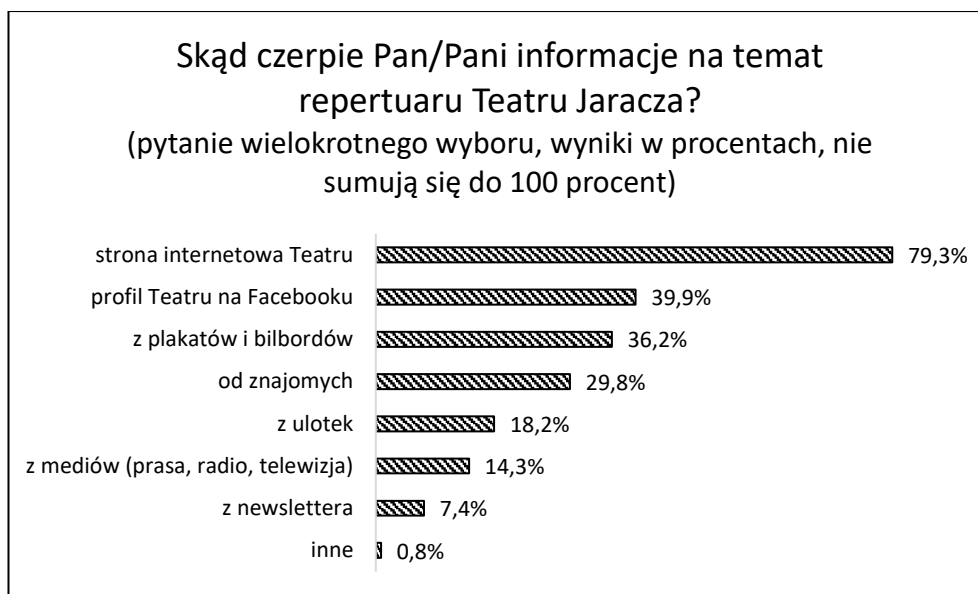
przez Internet **nie można kupić na kartę teatromana** i trzeba samemu się niestety udać albo tutaj [do siedziby teatru], albo do galerii, żeby kupić bilety i to troszeczkę tak utrudnia jednocześnie. [W04\_M]

Natomiast rozczarowała mnie strona internetowa ostatnio. Dlatego, że chciałem kupić te bilety i ja je kupiłem z tym, że z racji swojego wieku chociażby, nie twierdzę, że wszystko wiem i wszystkie cyferki i znaki pamiętam. Nie mogłem się zalogować do strony internetowej. [...] Przypomnienie hasła, logowanie gdzieś z boku, lokalizacja jest słaba. Więcej! Dotknąłem hasła, zalogowałem... znaczy kliknąłem, że chcę odzyskać hasło. Ono przyszło, ale link dotarł następnego dnia. Ja zrobiłem to na piechotę, jeszcze raz. Kupiłem bilety, wpisałem adres, przelałem pieniądze, zapłaciłem i to trwało krócej niż w ich przypadku przypomnienie tego hasła. [W10\_M]

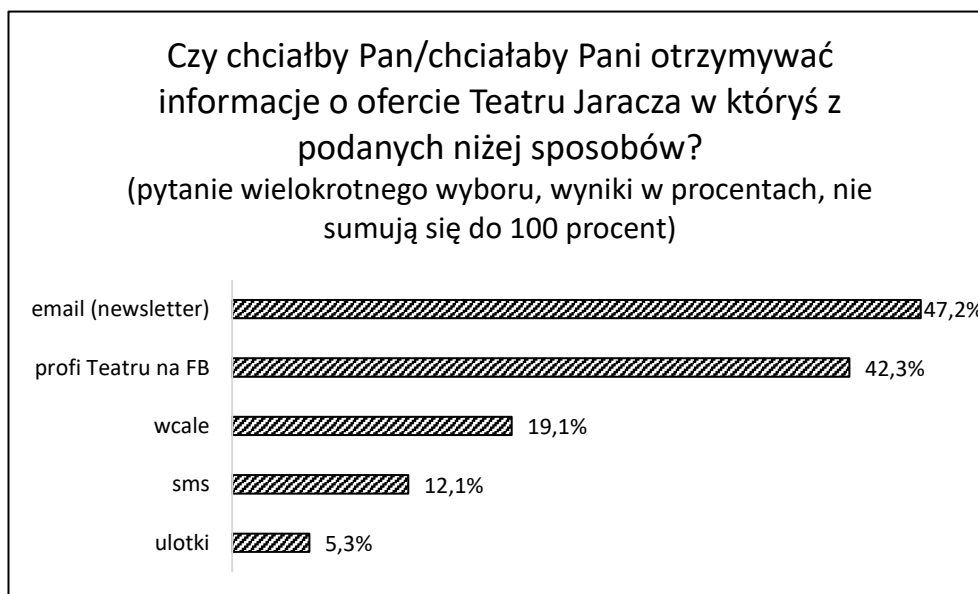
#### 4.5. ŹRÓDŁO INFORMACJI O SPEKTAKLACH

W pytaniu o źródło informacji na temat repertuaru Teatru Jaracza można było zaznaczyć wszystkie pasujące odpowiedzi (z ośmiu możliwych). Najwięcej osób (36,3%) zaznaczyło dwie odpowiedzi. Najczęściej wskazywano stronę internetową Teatru. Kolejne odpowiedzi dzieli dość duży dystans.

Na pytanie (również wielokrotnego wyboru) o preferowany sposób otrzymywania powiadomień większość badanych (77,5%) wybierała jedną odpowiedź. Można założyć, że respondenci wybierali albo newsletter (email), albo powiadomienia przez Facebooka, chociaż w praktyce pewna część badanych mogła wybrać obydwie odpowiedzi. Co interesujące, więcej osób deklarowało, że nie chciałoby w ogóle dostawać powiadomień, niż osób, które wybrały ulotki bądź smsy.



Wśród osób, które pozyskują informacje o repertuarze ze strony internetowej Teatru połowa (50,9%) jest zainteresowana otrzymywaniem powiadomień od Teatru za pomocą newslettera (email), 40,9% wybrało profil na Facebooku (nie są to grupy wykluczające się – część zaznaczyła obydwie odpowiedzi). Spośród osób, które czerpią informacje z Facebooka zdecydowana większość (67,2%) zaznaczyła profil Teatru na Facebooku jako preferowane źródło powiadomień. Newsletter jako preferowana źródło powiadomień zaznaczyli w większości również ci respondenci, którzy jako źródło informacji o repertuarze wskazali newslettera (82,4%) lub tradycyjne media (56,9%).



Respondenci, którzy jako źródło informacji o repertuarze wskazali znajomych, ulotki oraz billboardy i plakaty w mniej więcej równym stopniu deklarowali chęć otrzymywania informacji o ofercie za pośrednictwem newslettera i Facebooka. Najwyższy odsetek tych, którzy w ogóle nie są zainteresowani otrzymywaniem powiadomień (20,1%) był wśród osób, które wskazały plakaty i billboardy jako źródło czerpania informacji.

W odpowiedzi na te dwa pytania uwagę zwraca pozycja newslettera. Tylko 7,4% respondentów stwierdza, że otrzymuje powiadomienia przez newsletter, ale aż 47,2% deklaruje, że chciałoby dostawać powiadomienia tym kanałem.

#### 4.6. OCENY

W trakcie wywiadu rozmówcy – proszeni o to lub nie – dokonywali oceny niektórych spektakli. Przytaczamy tu kilka:

PYTANIE: Na czym Pani była ostatnio w Teatrze Jaracza?

ODPOWIEDŹ: Na Moniuszce... No na tym Moniuszki...

PYTANIE: Podobał się Pani?

ODPOWIEDŹ: Ja szczerze mówiąc, jeżeli chodzi o spektakle muzyczne w teatrach niemuzycznych, to mam takie ambiwalentne uczucia. Naturalnie, jeżeli dotykamy klasyki, to trudno powiedzieć, że ona mi się kompletnie nie podobała, bo po pierwsze: znaliśmy to. To nie jest jakaś tam nowość totalnie. Jest to akurat w jakimś tam zakresie yyyyy... moich preferencji, tak? Pod jakimś takim względem estetycznym. Natomiast do całej formy miałabym parę zastrzeżeń. Nie należy on zupełnie do moich ulubionych, jeśli chodzi o sztuki wystawiane w Teatrze Jaracza – może na tej zasadzie. Nigdy nie skrytykuję w pełni tego teatru, bo nawet recenzowałam jego sztuki (...) i zawsze będę całkowicie starała się jak najlepiej i jak najwięcej wyłuskać z tego, co jest tutaj. Natomiast jeśli chodzi o mój gust, to nie był to mój ulubiony spektakl – tak to dyplomatycznie skwituję.

PYTANIE: To w takim razie, które spektakle są Pani ulubionymi?

ODPOWIEDŹ: Na pewno „Sztukmistrz z miasta Lublina”. Po prostu pod każdym względem. Pierwsze: Singer. Miałam kontrast z innymi adaptacji. Po drugie: lubię autora. Po trzecie: stworzony klimat. Bardzo poruszający akurat mnie. Też pod względem jakiegoś takiego aspektu historycznego, kulturowego, bo ja się też interesuję muzyką klezmerską. W ogóle interesuję się różnymi kulturami i przenikaniem się tych kultur, więc hmm... Pamiętam, że to była taka sztuka, która we mnie została na dłużej. Druga sztuka, o niej akurat napisałam, i to jest „Noc Helvera”. Wystąpiła tam moja ulubiona aktorka, Pani Szozda. Dla mnie to był taki kunszt aktorski, kunszt Pani Szozdy, bo mm... ja akurat siedziałam w pierwszym rzędzie i to było chyba... kolejne po premierze wystawienie tej sztuki i wiadomo, że inaczej grają, tak? To było widać na chociażby pożegnaniu z tytułem „20 minut z aniołem”, bo pamiętam, że byłam na tym, jak był początek i byłam na pożegnaniu. To chyba było dwudziestego któregoś czerwca i pamięta takie moje zszokowanie tym, jaki jest dysonans i jaka jest różnica między tymi początkowymi a końcowymi ujęciami. Wiadomo, że oni się wczuwają. To jest zupełnie też... no, aktor dojrzewa z tą rolą i... na „Nocy Helvera” to byłam na samym początku, więc zdaję sobie sprawę, że to jeszcze jest zbyt świeże, żeby oceniać, ale... to zostawiło we mnie takie niesamowite emocje i to było piękne... piękne. Po prostu sztuka aktora i też ta surowość, kiedy nie ma zbędnych anturaży i jest tylko ta gra emocjami i gra na emocjach jest... [W01\_K]

i dalej ta sama rozmówczyni:

Na przykład dla mnie totalnie przekombinowaną sztuką było „Czerwone nosy”. Mnóstwo wszystkiego, mnóstwo przebierania, hałasów yy... zabiegów. Fajnie był doinwestowany. Tutaj czasami brakuje tego doinwestowania, chociażby w kostiumach czasami, tak? Możliwe, że pewne rzeczy zrobiłabym inaczej, ale... ale niby na początku myślałam, że mnie to ucieszy, bo krytykowałam to, że czasami czegoś tam brakuje, tego doinwestowania, a w „Czerwonych nosach” było takie maksymalne doinwestowanie.

PYTANIE: Tak, dało się to od razu odczuć na pewno.

ODPOWIEDŹ: Tak, ale jeżeli chodzi o tą warstwę yy... (dłuższa przerwa), która miałaby coś we mnie obudzić, otworzyć, zostawić, to był taki niedosyt, tak? Więc to też dlatego tak doceniam „Helvera” za to, że nie ma tego „wow” wokół. To jest aktor, który zatrzymuje i otwiera. Jaka jeszcze sztuka? Hmm... Lata temu, byli wtedy inni dyrektorzy teatru, inni aktorzy, ale na pewno

„Czarownice z Salem”, „Popcorn” i... hmm... nie pamiętam tytułu, ale była też sztuka z Niemiaszek o Edith Piaf i Marlenie Dietrich, tylko no nie pamiętam tytułu... a nawiązując jeszcze do tych muzycznych to... to było muzyczne, ale takie na poziomie Teatr Atelier, tak? Takiego naprawdę ogromnego talentu i ... to pamiętam. Byłam jeszcze wtedy dosyć mała (śmiech), ale pamiętam, że to zostawiło jakiś tam... ślad po sobie, jakoś naruszyło tą wrażliwość. No i pierwsza sztuka moja tutaj: „Alicja w krainie czarów” i... kiedyś, jak się tutaj przychodziło, to były takie modne... gadżety, tak? Takie gadżety wie Pani, wymyślone. Nie, że klasyczny plakat czy „książka o ...”, i pamiętam, że do Alicji były karty (śmiech) i to mnie jako dziecko bardzo urzekło (śmiech), ale sztuka poza tym była doskonała i... to zostawmy już w czołówce. [W01\_K]

Lubię na studentów chodzić. Oni zazwyczaj jakieś nowe światło rzucają. „Anna Karenina” – byłem, byliśmy (dłuższa przerwa). Tam śpiewali? Bo pamiętam, że nie wyszło mi to jakoś tam. A jednej tam piosenki jakiejś dłuższej nie było w środku? [W04\_M]

PYTANIE: I jak się pani podobał ten spektakl?

ODPOWIEDŹ: Był bardzo ciekawy. Wiadomo, że to było trochę bardziej okrojone, niż jakby powieść. No wiadomo, nie wszystko da się przedstawić, ale bardzo mi się podobało.

PYTANIE: To co pani się podobało najbardziej? Dlaczego pani uważa, że to był dobry spektakl?

ODPOWIEDŹ: To już było dawno, więc to mi ciężko powiedzieć. Ale pewnie **jakieś wrażenia zostały**. **Podobała mi się rola** Raskolnika. Naprawdę **aktor** bardzo **dobrze jakby oddał tragizm** tej postaci.

PYTANIE: A pamięta pani nazwisko aktora?

ODPOWIEDŹ: **Pamiętam jak wyglądał**, ale nie pamiętam nazwiska. [W05\_K]

PYTANIE: Podobał się Panu spektakl? Na czym Pan był?

ODPOWIEDŹ: „Czuwanie”. No byliśmy bardzo usatysfakcjonowani, zadowoleni z samej tematyki, jak i też z gry aktorskiej. [W06\_M]

PYTANIE: Rozumiem i podobał się Panu ten spektakl, na którym Pan ostatnio był?

ODPOWIEDŹ: Troszeczkę on był przydługi jak dla mnie, ale... ale jak najbardziej z przyjemnością go obejrzałem. [W10\_M]

Chciałbym przyjść na sztukę, usiąść swobodnie w fotelu i czuć się zrelaksowanym za sprawą tego, co widzę. Świetną sztuką, teraz mi przyszło na myśl, oczywiście z Lublina i zaangażowano Państwa Rumińskich. Sztuka „Sztukmistrz z miasta Lublina”. Niesamowita sprawa. Scenografia, Marian Czartowski, który nucił Ojciec Nasz odmawiane w języku... w Liturgii Cerkiewnej. Niesamowita sprawa! Ten głos i to wszystko za człowiekiem potem chodzi. Także taka sztuka, która tak mnie uraczy w ten sposób, a nie, że mnie ktoś tam łechtał i wywoływał sztuczny uśmiech na twarzy jakimiś wyświechtanymi sloganami, nie. [W10\_M]

Bardzo nam się podobał. Byłyśmy zaskoczone, generalnie... zaskoczone formą. Nie, wróć to nie mogło być „Czuwanie”, bo „Czuwanie” to nie jest ten studencki, czyli to musiał być drugi. Ja już Pani powiem co to było yyy... Ulga? Tak, „Czuwanie” było wcześniej. Coś mi się nie zgadzało, tu jest jakiś marzec w ogóle. Tak ostatnio była „Ulga”. Na „Czuwaniu” byłam szybciej. „Czuwanie” też nas zaskoczyło bardzo pozytywnie, natomiast „Ulga” przyniosła pewne refleksje. Generalnie ulgi nie przyniosła (śmiech), ale faktycznie refleksje nad naszym życiem. Gdzieś tam też yyy... jakby wiekowo poszłam na ten spektakl. [...] Z pewnością jest dużo spektakli, które bym powtórzyła, jeśli chodzi właśnie o komedię, farsy, które wiem, że garną ludzi do kultury. Które wiem, że jeśli ktoś nie jest z kultura związany, ale fajnie jest go przyciągnąć to prędzej farsą niż czymś, nad czym musi się po prostu zastanawiać i myśleć i myśleć, że takie spektakle trzeba powtarzać. Takim na przykład spektaklem jest „Jazda na zamek”. Ja nie rozumiem, dlaczego ten spektakl został zdjęty, a ja zdążyłam iść na niego tylko raz! Tego bardzo żałuję, wszystkim opowiadam o tym spektaklu, ale jakoś nie widać, żeby on tam jeszcze zaistnieć, na razie (śmiech), ale czekam i nie tylko ja bym się wybrała jeszcze raz na ten spektakl, ale z pewnością zaciągnęłabym jeszcze bardzo wiele osób. Po prostu bym ten spektakl poleciła, bo jest to coś takiego. No coś takiego po prostu, na co może każdy pójść, nawet ten, który może nie jest super zainteresowany teatrem, a wydaje mi się o to też chodzi, żeby przyciągnąć takich ludzi, żeby ich

zainteresować w jakiś sposób, a to jest naprawdę lekkie. Muzyka na żywo, to jest w ogóle, no super sprawa, więc na „Jazdę na zamek” to po prostu powróciłabym w trzy sekundy do teatru. [W12\_K]

Znaczy pamiętam ostatnią dużą sztuką na dużej scenie, która mi się podobała, która była do zaakceptowania przeze mnie, to były „Czerwone nosy”.

PYTANIE: To już jakiś czas temu, chyba.

ODPOWIEDŹ: To kawałek czasu temu. Yyy... miałem... „Lot nad kukułczym gniazdem” na dużej scenie... porażka według mnie.

PYTANIE: Ale był Pan, tak?

ODPOWIEDŹ: Tak byłem, byłem, oglądałem to. Staram się głównie na większość, na większość chodzę. Staram się żonę wyciągać. Jak już mocno nie chce, do chodzę sam i dzieciaki zawsze wyciągam, staram się.

PYTANIE: Pan mówi porażka, dlaczego to była porażka Pana zdaniem?

ODPOWIEDŹ: Znaczy nie... yyy... względem książki to nie miało za dużo. To znaczy treść owszem była, ale przełożenie tego wszystkiego było... nie ta osoba w ogóle opowiadała. W spektaklu niż w książce. Było to takie yyy...

PYTANIE: Ja nie byłem. Książkę czytałem.

ODPOWIEDŹ: Książka super, film do tego zrobiony rewelacyjnie i szedłem z takim zapałem, po raz enty przeczytałem książkę (śmiech). No to był chyba błąd. [W04\_M]

PYTANIE: A zdarzyło się Panu być na jakimś spektaklu, który się nie podobał Panu?

ODPOWIEDŹ: Hm... Tytułu to żadnego tutaj Pani nie podam.

PYTANIE: To może jakaś konkretna sytuacja, która się Panu wtedy nie podobała?

ODPOWIEDŹ: To nawet chyba było... nie wiem, czy to nie w ramach tych Dni Teatru ostatnich. Wyszliśmy w trakcie przerwy. Opuściliśmy teatr, ale to było coś typu farsowego, coś takiego.

PYTANIE: Nie zainteresowało Pana po prostu?

ODPOWIEDŹ: Tak i powiedzieliśmy sobie, że ostatni raz na coś takiego idziemy. Zbyt mocno nas to denerwuje. [W06\_M]

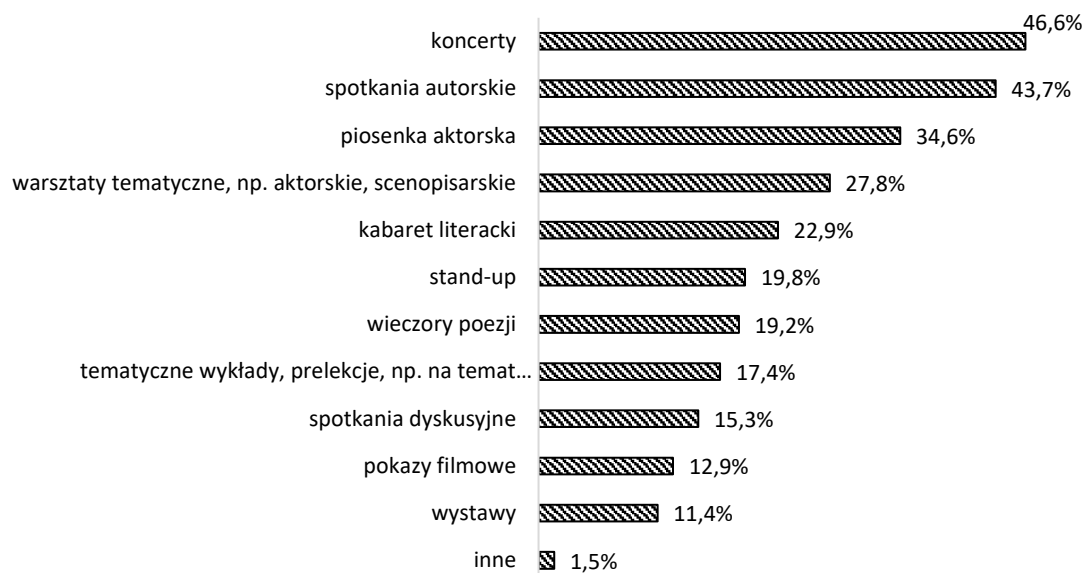
#### 4.7.DODATKOWE WYDARZENIA

Większość badanych (65,8%) zgadza się, że Teatr – poza spektaklami – powinien organizować dodatkowe wydarzenia kulturalne, jedynie 5% uważa, że nie, 29% nie ma zdania na ten temat. Spośród tych, którzy uważają, że Teatr powinien organizować inne wydarzenia, większość wskazała koncerty, spotkania autorskie i piosenkę aktorską. Wysoki odsetek wskazań miały także warsztaty tematyczne i kabaret literacki.

Pytanie o to, jakie wydarzenia powinien organizować Teatr było pytaniem wielokrotnego wyboru i większość (78%) wybrała trzy odpowiedzi (co interesujące, nikt nie zaznaczył większej liczby odpowiedzi mimo, że liczba ta nie była ograniczona).

Rozmówcy wskazywali na pojawiające się w teatrach dodatkowe wydarzenia jako na ogólny trend. Wśród podsuwanych pomysłów znalazły się warsztaty teatralne, czy wręcz przygotowywanie spektakli wraz z mieszkańcami, działania edukacyjne mające przybliżyć Teatr młodym ludziom, koncerty i spotkania pokazujące teatr „od kulis” (częściej posługiwano się metaforą: „od kuchni”).

**Jakie inne wydarzenia (poza spektaklami) powinien organizować Teatr Jaracza?**  
(pytanie wielokrotnego wyboru, wyniki w procentach, nie sumują się do 100 procent)



Podkreślano, że teatr jest instytucją z misją i jego zadaniem jest angażowanie widzów i – szerzej – mieszkańców miasta (regionu). Pojawił się pomysł „sztuki społecznej”:

takiego typu działania są podejmowane w miastach, gdzie nie ma teatru w konkretnym mieście [...] tylko jest scena teatralna i ona jest wynajmowana przez te teatry, które jeżdżą i w takich miastach już się chyba z dwa lub trzy razy spotkałam z czymś takim, że przyjeżdża osoba związana z teatrem i **organizuje warsztaty angażujące**, nazwijmy to... **ludność** i później **na jakąś większą uroczystość jest wystawiana taka sztuka społeczna**. Ja po prostu marzę o tym, żeby Jaracz to zrobił, żebym mogła wziąć w tym udział. To jest dla mnie coś pięknego. Po pierwsze: możliwość zetknięcia się z tymi ludźmi. Nie każdy chce iść do studium aktorskiego, ale to nie znaczy, że nie każdy chce poznać cokolwiek, tak? Poza tym też właśnie to przybliżenie i możliwość skonfrontowania się z tym, więc... takiego typu projekty bardzo mnie interesują. [W01\_K]

teatr jako w ogóle właśnie instytucja ma taką **niesamowicie ważną misję do tego, aby angażować mieszkańców miasta**, zachęcać ich do oglądania jakichś wystaw, jeżeli są takie możliwości. Po to, aby sam teatr organizował różne warsztaty dla dzieciaków, najlepiej, jakby z takich kręgów zagrożeniem wykluczeniem społecznym, dla osób z niepełnosprawnością. Aby miał coś takiego... Ten teatr ma niesamowitą okazję, bo ma swoich uczniów, żeby to też wykorzystać pod kątem tego, żeby nie wiem zagrać spektakle dla dzieci z domów dziecka. Ja bym przez to w takich kręgach... dawać im trochę tego teatru. [W02\_M]

Warsztaty i działania angażujące mieszkańców często łączą się z działaniami edukacyjnymi. Rozmówcy opowiadali, jak przez lata młodości „nasiąkali” teatrem, stając się – z czasem – lojalnymi widzami. Te wspomnienia zwykle wiążą się z konstatacją o braku edukacji teatralnej prowadzonej przez sam Teatr – edukacji, której efektem byłoby przywiązanie widzów do Teatru i wykreowanie wiernej publiczności.



Jeśli chodzi o warsztaty, to tutaj wiem, że Pan Kiszluk organizuje to dla młodych ludzi, z tym że on zebrał yyy... małą grupę. [...] Młodzi ludzie, nie wiem, czy to dalej działa, czy te warsztaty są, czy nie, czy to angażuje ludzi. To jest takie trochę... wpajanie od małego, oni wzrastają i kto wie, czy w perspektywie kilkudziesięciu lat już wybiegam, to nie będą osoby, które będą stanowiły o całości kultury i sztuki nie tylko w Olsztynie, ale i w kraju. Wydaje mi się, że takich działań nie ma. Nie ma działań edukacyjnych. [W10\_M]

Sztuk mi tutaj potrzeba jak najwięcej dla młodzieży i dla tych dwudziestolatków nawet, żebyśmy mogli coś oglądać, ale i żeby dla tych dzieciaków – tą podstawówkę, żeby wyciągnąć, żeby no nie raz w roku była dla szkół sztuka, tylko troszeczkę częściej, bo młodzież nie będzie wtedy chodziła w ogóle. [W04\_M]

Nie ma działań edukacyjnych, nie ma... od chociażby prostej rzeczy, jak typowy podział nasz na rodzaje występujących sztuk. Tego nie ma i wiem, że to może być zawarte w szkole na lekcjach, ale gdyby grupy szkolne... Tak, jak kiedyś pamiętam, chodziliśmy regularnie do Filharmonii i może mi się nie podobało to, czy owo, i to, co w danym momencie było prezentowane, bo człowiek był durny i chmurny, ale z perspektywy lat, to ja kojarzę, że było na temat instrumentów takich, to było to. Na temat rodzaju muzyki było to czy tamto. Na temat klasycznych podziałów występujących w muzyce. Barwy odróżnienia instrumentów... I tutaj, jeśli chodzi o teatr, wydaje mi się, że to sama instytucja, zespół może nie, ale ktoś wydelegowany, żeby ci młodzi ludzie, nawet począwszy od podstawówki, żeby oni tu przychodzili na spotkania raz w miesiącu, dwa razy w miesiącu, żeby przychodzili. [W10\_M]

Scena mogłaby być także miejscem czytania poezji:

I żałuję, że w tym teatrze nie odbywają się salony poezji, jak w innych teatrach, czyli, że nie jest czytana poezja, tak jak czytane są na przykład różne dramaty, jak są organizowane czytanki. Nie ma takiego spotkania poetyckiego, które na dobrą sprawę są bardzo łatwo zorganizować, a dodatkowo wzbogaciłoby to repertuar teatru. [W02\_M]

Pojawiały się także głosy, by teatr umożliwił poznawanie aktorów, ich pracy i teatralnego zaplecza:

Jakiś czas temu było **zwiedzanie Teatru od zaplecza** i ta wycieczka była **niesamowitym przeżyciem** z opowieściami Pana Maćka i na pewno tego typu wycieczki, gdyby były organizowane częściej. Może niekoniecznie angażując Pana Maćka, który już i tak jest zaangażowany w działalność teatru, ale angażując kogoś innego, bo też obarczanie osoby już zatrudnionej i mającej bardzo dużo na głowie jest na pewno przesadą, ale gdyby powołać kogoś takiego do takich wycieczek, to na pewno wielu chętnych by się znalazło i... i to jest magiczna przygoda i doświadczenie, które na pewno w wielu umysłach zostanie. Nawet ostatnio były takie wycieczki po domach twórców w Warszawie i właśnie jeden z Panów powiedział, że rok temu było piętnaście osób, a w tym roku przyszło dwieście i to jest fajne. [W01\_K]

Też na przykład jakieś takie nie wiem... **otwarte próby**? Coś takiego... Gdzie to ktoś podpowiada? A kto podpowiada? Raz na jakiś czas oczywiście, no bo też zdaję sobie sprawę, że to bardzo stresuje i też w jakiś sposób każdy artysta ma swoje przyzwyczajenia i tak dalej, ale raz na jakiś czas na zasadzie takiego dodatkowego czegoś, żeby pokazać, gdzie, jak, jak to jest robione. Może też więcej szacunku dla aktorów się nabierze – ci, którzy go nie mają oczywiście – że to nie jest takie wyjście tylko i powiedzenie czegoś, tylko ciężka praca wielu osób, których nie widzimy. [W01\_K]

Może dobrym pomysłem byłyby jakieś **spotkania z aktorami**. To mówię, to mogłoby być raz na jakiś czas, ale fajnie by było porozmawiać z nimi, zapytać o ich pracę, jak oni widzą teatr, jak się przygotowują do ról. Po prostu wypytać, poznać ich, poznać teatr od kuchni tak na dobrą sprawę, tak. Czy nawet zobaczyć może niektóre tutaj miejsca, może nie wszędzie można by wejść tak, ale

ktoś by odsłonił rąbka tajemnicy i pokazał, jak teatr wygląda od wewnątrz, co tam się dzieje za kulisami. [W10\_M]

Często powtarzającą się koncepcją było organizowanie koncertów i przedstawień muzycznych. Siłą sceny teatralnej miałyby być jej wyjątkowość i nastrojowość odróżniające od innych przestrzeni (klubów, estrad, bo raczej nie Filharmonii) koncertowych:

Tak! Jak najbardziej! Tak! Jak najbardziej, ostatnio koncert też był takiego ukraińskiego zespołu, ale już nie pamiętam nazwy. To był koncert w ramach „Demoludów”. Koncert był świetny, naprawdę. Pierwszy raz byłam na koncercie tutaj w teatrze i też bardzo... bardzo fajny pomysł. [W03\_K]

Mi się też kiedyś bardzo podobało, jak teatr był połączony z muzyką. To znaczy były tutaj koncerty, nawet jeszcze parę lat temu, tutaj miał swój jakiś jubileusz, zespół olsztyński się nazywa, nie pamiętam, ale jak są to **właśnie koncerty na dużej scenie** albo jakieś happeningi typu dzień dziecka. Takie rzeczy pamiętam, fajnie tutaj ogarniało. Właśnie to też na pewno promowało dużo, dużo bardziej wśród młodzieży i nie tylko, takie dodatkowe rzeczy.

PYTANIE: A jakie koncerty by Pan widział w Teatrze Jaracza? Jakiego wykonawcę by Pan widział?

ODPOWIEDŹ: **Poezja śpiewana** tutaj... myślę, że w tym kierunku.

PYTANIE: Ale widzi Pan jakiegoś konkretnego wykonawcę? Zespół, który mógłby mieć fajny koncert na przykład na dużej scenie w teatrze Jaracza?

ODPOWIEDŹ: No tak z pierwszego, co mi przyszło to... ten, jak on się nazywa, Stare Dobre Małżeństwo tak na przykład z takich śpiewających. Bukowina jeszcze sobie gra z młodych, jest teraz... Jejku, jejku jak oni się nazywają (dłuższa przerwa). Nie pamiętam w tej chwili. Najfajniejszy koncert, jaki pamiętam tutaj, ja byłem wtedy jeszcze małym berbeciem, to były. To był koncert Najskrytych Marzeń... precudny koncert, który gdzieś tam się pamięta. [W04\_M]

Koncerty i spotkania autorskie, no w sumie scena, byłaby fajnym jakby miejscem do tego, żeby klimatyczne koncerty organizować.

PYTANIE Na przykład jakiego wykonawcę? Na takiej Dużej Scenie w Teatrze Jaracza?

ODPOWIEDŹ: Nie słucham za bardzo polskiej muzyki, więc...

PYTANIE: Wyobraźmy sobie, że jest możliwość zaproszenia kogokolwiek. Żyjącego oczywiście, albo nie żyjącego też może być.

ODPOWIEDŹ: Chyba bym chciała zobaczyć Aurorę tutaj. To jest taka młoda wykonawczyni i **myślę, że bardzo nastrojowy byłby ten koncert.**

PYTANIE: A inaczej jeszcze...gdyby taka Aurora przyjechała do Olsztyna na koncert, to oprócz Teatru Jaracza gdzieś indziej by pani ją widziała? W innym miejscu?

ODPOWIEDŹ: Myślę, że też bardzo by pasowały **jakieś nad jeziorem, jakieś miejsce na plaży.**

PYTANIE: Czyli raczej niestandardowe?

ODPOWIEDŹ: Myślę, że tak. Myślę, że to do samej wykonawczyni by pasowało, jakby też takie otoczenie. [W05\_K]

Może trochę lekko muzycznych spektakli by tutaj brakowało, bardzo fajny był na przykład „Skrzypek z miasta Lublina”, śliczna muzyka, no bardzo fajnie to się oglądało. [...] Tak, tak samo ostatnio Moniuszkowskie spektakle, bardzo fajnie. Mimo, że nie za dużo było takich ogólnie znanych piosenek, melodii, ale kilka się trafiło. No wiadomo, że lubimy to, co już znamy, słuchać. [W13\_M]

Wskazywano na konieczność „zagospodarowania” dzieci, ale jedna z rozmówczyń wskazała też na możliwość adresowania specjalnych wydarzeń (iwentów) do kobiet, na wzór tego typu imprez organizowanych w kinie:

Może jakieś ewentualnie takie iwenty, może jakieś takie spotkania typu, że na przykład coś dla kobiet, jak było w kinach organizowane. Wiem, że jak jest Kino Kobiet coś takiego, może w Teatrze coś takiego zorganizować, bo jest Kino Kobiet, w środy chyba odbywało się kiedyś. Raz byłam. I bardzo dużo babeczek tam przychodziło. Byłam zdziwiona, że aż tyle, bo jednak jak się idzie normalnie do kina, to niejednokrotnie mi się zdarzało, że – nawet zdarzyło mi się ostatnio – że byłam sama w kinie. Znacząca sama z dziećmi, aż byłam zdziwiona. A właśnie na Kinie Kobiet była cała sala zajęta. Może coś takiego. Nie wiem, co można zaproponować jeszcze. [W09\_K]

Niektórzy uważali, że organizowanie dodatkowych wydarzeń to dobry pomysł, ale lepiej, żeby wydarzenia koncentrowały się jednak wokół teatru i pracy aktorów.

Tak, że tutaj bym na pewno poszła w to, co jest związane i dostosowane do teatru, czyli na pewno te warsztaty tematyczne o których mówiłam, te wykłady tematyczne, wystawy, no bo przecież to jest piękne, że autorzy są tutaj eksponowani, tak? Że można sobie w trakcie antraktu obejrzeć i być bliżej sztuki. **Pokazy filmowe to jest dla mnie bezsens,** bo do tego to my mamy, nawet jeśli ktoś nie lubi Multikina, to mamy Awangardę piękną, w której Hoffman ostatnio był. [W01\_K]

Inne działania niż spektakle... myślę, że to byłby trafiony pomysł. Natomiast na pewno też tutaj dobry repertuar, jeśli chodzi o taki koncert. No, to musiałoby być coś, co faktycznie chwyci. Zastanawiam się, czy byłby, tak brzydko mówiąc, popyt na takie rzeczy, czy faktycznie. Ja nie jestem do końca przekonana, czy oczekiwałabym czegoś innego. Ja jestem chyba z tych osób, które wolatyby, **żeby teatr skupiał się na teatrze.** Jeśli to ma być fajny teatr z prawdziwego zdarzenia, to powinien się na tym skupić i zamiast... jakby tracić też pewną energię na to, żeby organizować czy koncerty, czy angażować aktorów w takie różne inne akcje, czy nie warto jednak jeszcze bardziej skupić się na spektaklach, na tym, co tutaj jest. Chyba tak... chyba ogromnych oczekiwań względem jakiś innych nie mam. [W12\_K]

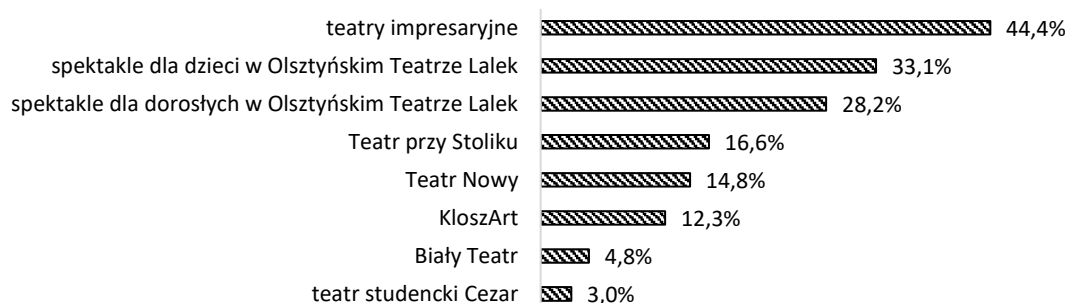
Nie... na koncert to wiadomo do filharmonii. **Jest dobrze, jak jest.** [W08\_K]

#### 4.8. INNE TEATRY/WYDARZENIA TEATRALNE

Na pytanie o chodzenie do **innych teatrów w Olsztynie** lub udział w innych wydarzeniach teatralnych, które było pytaniem wielokrotnego wyboru (bez ograniczeń w liczbie odpowiedzi) większość (41,6%) respondentów wskazała jedną odpowiedź, zaś 31,8% - żadnej. Dwie odpowiedzi zaznaczyło 17,7%, trzy – 6,8%, od czterech do ośmiu – niewielkie odsetki.

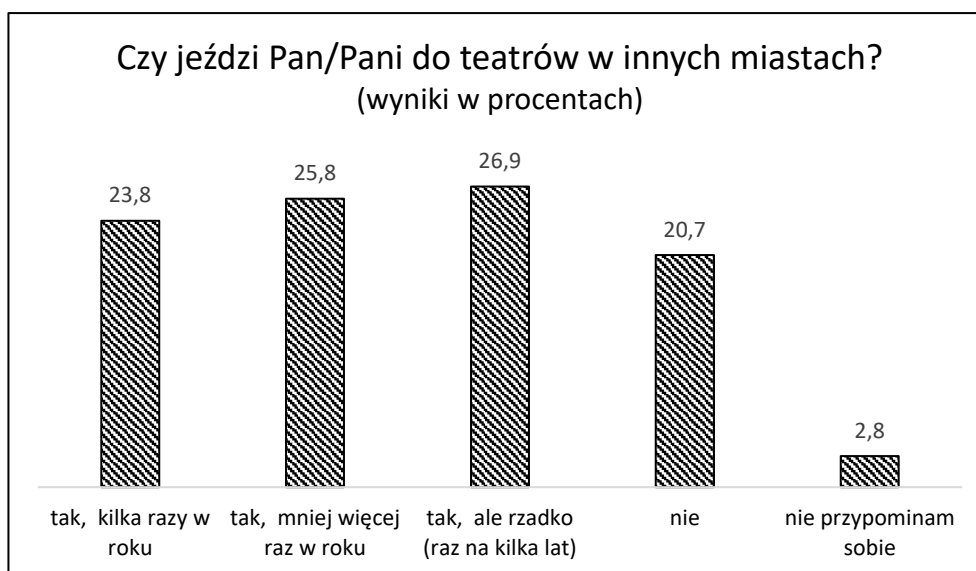
Największą popularnością cieszą się przyjeżdżające do Olsztyna teatry impresaryjne (46,6%) oraz spektakle w Olsztyńskim Teatrze Lalek (zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych).

**Czy uczestniczy Pan/Pani w innych wydarzeniach teatralnych w Olsztynie?**  
(pytanie wielokrotnego wyboru, wyniki w procentach, nie sumują się do 100 procent)



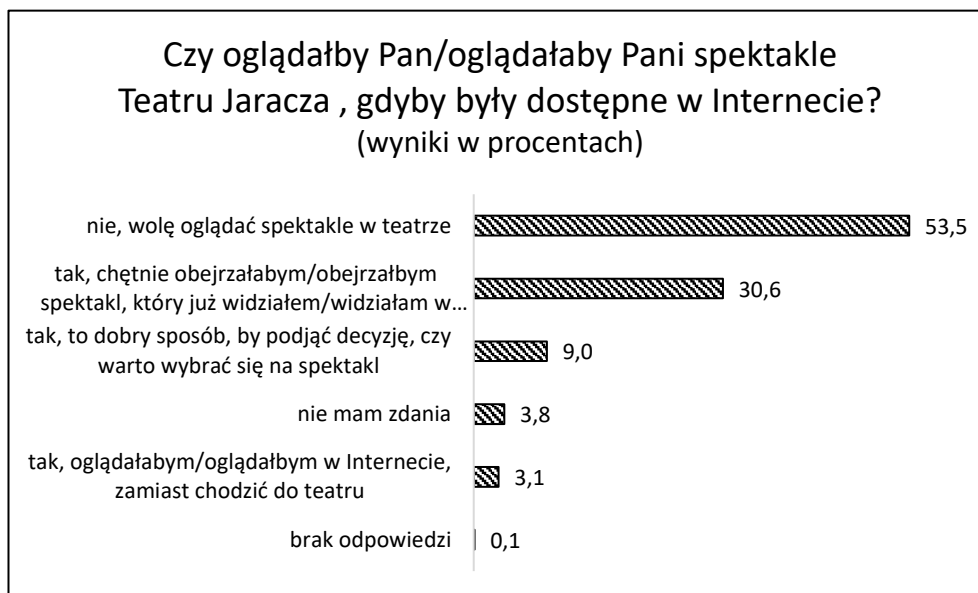
Większość respondentów odwiedza także **teatry w innych miastach**, chociaż z różną częstotliwością – najwięcej osób zadeklarowało, że jeździ rzadko – raz na kilka lat. 23,8% deklaruje, że jeździ kilka razy w roku. Do miast najczęściej wymienianych przez tę ostatnią grupę – ograniczoną dodatkowo do osób mieszkających w Olsztynie – należały: Warszawa (126 wskazań), Trójmiasto (88 wskazań, z czego 42 osoby wymieniły Gdynię, 36 – Gdańsk, 3 – Sopot, a 7 – ogólnie Trójmiasto), Kraków (17), Białystok (14), Łódź (10), Poznań (9), Elbląg (6). Do rzadziej (lub wręcz pojedynczo) wymienianych miast należały: Bydgoszcz, Wrocław, Toruń, Płock, Radom, Częstochowa, Katowice, Słupsk, Kielce, Gorzów Wielkopolski, Lublin i Zakopane. Głównym punktem odniesienia dla respondentów olsztyńskich są zatem teatry warszawskie i trójmiejskie.

**Czy jeździ Pan/Pani do teatrów w innych miastach?**  
(wyniki w procentach)



Respondenci – według deklaracji – oglądają także **spektakle teatralne w formie innej niż „na żywo”**, chociaż w większości przypadków są to spektakle Teatru Telewizji (55%). Niewielki odsetek ogląda transmisje spektakli w kinie (8,7%), 12,7% deklaruje, że oglądało cykl „Teatralne Kino Jaracza” na plaży miejskiej. Wysoki odsetek (36,7%) nie ogląda spektakli w formie innej niż na żywo.

Gdyby spektakle Teatru były dostępne online, oglądałoby je – według deklaracji – 39,6% respondentów, z czego większość byłaby zainteresowana powtórnym obejrzeniem przedstawienia, a 9% obejrzałoby spektakl po to, by wyrobić sobie opinię i podjąć decyzję, czy warto na spektakl się wybrać. Z rozkładu odpowiedzi można wyciągnąć wniosek, że istnieje pewna grupa widzów, którzy oglądają spektakle częściej niż jeden raz, ale trudno określić, jak liczna ta grupa jest. Jednak większość osób deklaruje, że nie byłaby zainteresowana taką formą oglądania spektakli (53,5%).



## 5. INSTYTUCJA

### 5.1.SKOJARZENIA

W wywiadach pytaliśmy o to, z czym Teatr Jaracza się kojarzy. Większość rozmówców splatała skojarzenia z mniej lub bardziej osobistymi wspomnieniami, przywołując zwykle obrazy z młodości. Teatr – jak wynika z wywiadów – wpisał się w historię miasta, ale też w prywatne historie jego mieszkańców. Niektórzy mieli skojarzenia związane z aktorami, inni z budynkiem bądź okolicą Teatru, na przykład górką, z której zjeżdżało się na sankach.

No to jest **moja młodość** ta wczesna, tak jak mówię. Całe liceum od pierwszej klasy przechodziłam tutaj, byłam na wszystkich spektaklach i chyba na niektórych nawet kilka razy, i uwielbiałam Artura Steranko, którego właśnie pamiętam od dziecka. W genialnej sztuce, ale nie pamiętam zupełnie tytułu, ale to była sztuka o parze zakochanych, i pamiętam, że była scena finałowa w samochodzie i taki księżyc wielki był, ale to było ze dwadzieścia pięć lat temu, także bez szans, żeby sobie przypomnieć, ale z tym mi się kojarzy. Kojarzy mi się może **nie z dzieciństwem, ale z młodością**. Mam fajne wspomnienia. [W03\_K]

PYTANIE: Jakby mógł Pan powiedzieć pięć takich haseł, mogą to być wyrażenia, słowa, nazwiska, cokolwiek. Pierwsze pięć haseł, słów kluczowych, które przychodzi Panu do głowy.

ODPOWIEDŹ: **Przyjemność, relaks, nazwisk nie powiem**, bo nie znam, nie pamiętam (śmiej).

PYTANIE: Ale to też właściwie może być, to może być policzone jako trzecie.

ODPOWIEDŹ: **Twarze** i... nie wiem co jeszcze. Ja się naprawdę **tutaj czuję bardzo swobodnie**, tu...

PYTANIE: Jest właściwie pięć.

ODPOWIEDŹ: **Każdy mi mówi dzień dobry**, wszyscy... z większością się tutaj gdzieś tam się znamy. Pani bileterka zawsze się zapyta, jak dzieci, żona, przytuli młodszą córkę i...

PYTANIE: A to Pan zna je tutaj z Teatru Jaracza?

ODPOWIEDŹ: Z teatru, tylko z teatru. Z Panem od promocji też, ile się nie widzimy, to zawsze sobie rękę podamy i część aktorów, nie wiem mi mówi dzień dobry (śmiej), ja mówię im dzień dobry, gdzieś tam sobie porozmawiamy. [W04\_M]

PYTANIE: Pięć skojarzeń takich, które przychodzi pani pierwsze do głowy.

ODPOWIEDŹ: Nie wiem... **Głos**, to chyba ważne w teatrze. **Nastrój**? Chyba mi się z tym kojarzy teatr. Jednak jest takie bardziej **nastrojowe** niż inne jakby środki. [W05\_K]

Mi się zawsze **bardzo dobrze kojarzył teatr**, ale to dlatego, że ja uczestniczę właśnie w spotkaniach teatralnych tutaj i zawsze mi się kojarzy naprawdę **z czymś bardzo miłym**. Kojarzy mi się bardzo **pozytywnie** i ja jeszcze jakoś długo analizuję później tę sztukę po powrocie, ale może dlatego, że ja zawsze wybieram jakoś tak te sztuki, na które chodzę i nigdy nie jest to zupełnie z przypadku. Dlatego skojarzenie jest zawsze bardzo, bardzo pozytywne. [W07\_K]

Ten teatr pamiętam długo. Pamiętam naprzeciwko Jaracza, teraz tam jest ala park, ławeczki. Tam taka górką była z ulicy Partyzantów, często więcej dzieciaków, **to zimą na tą górkę**, bo ona była oblodzona, to myśmy zjeżdżali. To **miłe wspomnienia**. To z podstawówki, do której klasy chodziłam. Z Partyzantów to niedaleko było. Zresztą kiedyś tak rodzice, inne czasy, nie zwracali tak uwagi, że tak te dzieci samopas sobie. Bawiło się i w berka, i podchody i te strzałki się zostawiało, ale tą górkę to pamiętam. Teraz te ławeczki tam stoją. To tam taka górką była, teraz tak kwiatki są posadzone i nie tylko. To z tym mogę tylko powiedzieć. [W08\_K]

Miłe. Nie wiem, co mam więcej powiedzieć. Mam też skojarzenia z osobą, z którą wcześniej byłam zanim poznałam męża, bo też właśnie ja wręcz upierałam się, żeby przyjść tutaj na randkę, ale też

nie pamiętam, co to była za sztuka, bo to było bardzo dawno. To też mam takie skojarzenia, że jednak ze swoim byłym partnerem byłam w teatrze. Pomimo tego, że wtedy nie byłam wykształcona. Myślę, że mam wielki sentyment do tego miejsca. Mam bardzo miłe skojarzenia. Mam wspomnienia. Zawsze mi się teatr będzie kojarzył, nasz Teatr Jaracza z Olsztynem i że zawsze musi tu stać, i musi być, i w ogóle ever, na zawsze. [W09\_K]

Generalnie myśląc o Teatrze Jaracza robi mi się w jakiś sposób ciepło na sercu i mam dobre skojarzenia. Być może nie padają jakieś konkretne słowa, natomiast są aktorzy, których naprawdę lubię, których od lat oglądam na tej scenie i są dla mnie taką pewną też ostoją i pewnością tego, że będzie dobrze, a jak ich widzę, gdzieś tam kogoś brakuje, dłuższy czas nie widzę, to już się zastanawiam, co się wydarzyło, dlaczego (śmiej), więc faktycznie to mnie zastanawia. No pamiętam też poprzedniego dyrektora... jeszcze poprzedniego też pamiętam (śmiej). Myślę, że każdy z nich jest jakby na swój sposób, daje w pewien sposób serce temu teatrowi, każdy próbuje tutaj zrobić jak najlepiej dla tego teatru. Dla mnie Teatr Jaracza to chyba nazwiska aktorów po prostu tak, Irena Telesz. To są zdecydowanie ludzie, którzy po prostu budują ten teatr. Wiadomo, że są to też reżyserzy, ale tych ludzi jakby nie widzimy u nas na spektaklach, więc całą jakby tą wspaniałość spektakli, zyskujemy dzięki aktorom i faktycznie jest no wielu aktorów, których lubię, cenię i myśląc o teatrze, to myślę dokładnie... mam przed twarzą, mam przed swoimi oczami te twarze. Myślę o nich, no myślę, że to oni budują ten teatr. [W12\_K]

No tak... **30 lat temu trzeba było przymusowo chodzić** ze szkoły. Jeszcze **skrzypiące foteliki**, niektórzy aktorzy do dzisiaj jeszcze są. Bardzo fajne skojarzenia, tym bardziej, że kiedyś tutaj moja ciotka pracowała w księgowości. Wtedy to jeszcze był **zielony budynek, bluszczem obrośnięty**. Teraz też często jak przyjeżdża, to lubi tutaj przyjść, popatrzeć, raczej **miłe wspomnienia, skojarzenia**. [W13\_M]

## 5.2. TEATR JAKO CZŁOWIEK

Poprosiliśmy rozmówców, by dokonali antropomorfizacji Teatru Jaracza i wyobrazili go sobie jako człowieka. Odpowiedzi niekiedy były szybkie i spontaniczne, niekiedy padały po zastanowieniu. W większości przypadków Teatr Jaracza okazywał się starszym mężczyzną:

O matko... No to wydaje mi się, że to jest jednak **starszy człowiek**, bardzo **kulturalny**, bardzo **miły, wykształcony**, no i taki **otwarty**. [W03\_K]

W pierwszej chwili pomyślałam, że **kobieta, ale kobieta zbyt zmienną jest**, a nasz teatr jest... **mimo wszystko stabilny, stabilnie idący do przodu**.

PYTANIE: Czyli mężczyzna?

ODPOWIEDŹ: **Czyli mężczyzna** i niestety po tych... patrząc sztukami, to **taki już z brodą, starszy Pan**. Dosyć **stateczny, ale miły i przyjemny**.

PYTANIE: Gdzie mieszka?

ODPOWIEDŹ: No jak gdzie? Tutaj (śmiej) Na 1 maja. [W04\_M]

**Starszy mężczyzna w kapeluszu, ale bardzo energiczny**. Chyba tak. Czym się interesuje? Czyta książki w parku. Myślę, że tak by wyglądał (śmiej).

PYTANIE: Czy to jest mężczyzna, z którym pani by znalazła wspólny język, gdyby pani miała się z nim jakoś zaprzyjaźnić, zakolegować?

ODPOWIEDŹ: Myślę, że tak. W jakiś sposób na pewno tak.

PYTANIE: Czy przyszła pani do głowy jakaś konkretna twarz, jakiejś konkretnej osoby?

ODPOWIEDŹ: Nie, ale tak po prostu mi się skojarzyło. **Z takim starszym, dziarskim panem**. [W05\_K]

No nie wiem, chyba stary (śmiej). Taki **stary, elegancki pan w cylindrze i w surducie**.

PYTANIE: A czym by się interesował?

ODPOWIEDŹ: Na pewno by się sztuką interesował. Myślę, że to by była osoba, która byłaby przede wszystkim kulturalna, osoba, która by miała dużą wiedzę. No myślę to byłby pan taki [typ] **mędrca w okularach, cylindrze, w surducie, z fajką**. [W09\_K]

No to na pewno **bardzo odczytanym, elokwentnym, z dobrymi pomysłami, dobrze wystawiający się**, no i takim, którego bym na pewno chciał znać i chciałbym przebywać.

PYTANIE: A gdyby miał pan określić płeć, wiek, jak by był ubrany?

ODPOWIEDŹ: No to wydaje mi się, że to tak musiały być jakiś **starszy mężczyzna, ale świadomy tego, co się dzieje**, potrafiący rozmawiać nie tylko ze starszymi, ale i młodszymi. I chyba jak słyszę „Teatr Jaracza” to od razu bym tak sobie wyobraził, że to jest płeć męska. Może **z jakąś kobietą przy boku** też, jakąś muzą, nie zaszkodziłoby. Może to być para na przykład też. [W11\_M]

Raczej mężczyzna, **raczej starszy mężczyzna**. Raczej już **mocno siwy mężczyzna**, faktycznie, ale za to **mądry, spokojny**, nie wiem, co tu jeszcze dodać, na pewno na poziomie swoim, pewnym. Jakies podpowiedzi? (śmiej).

PYTANIE: To Pana wyobraźnia (śmiej), z czym się Panu kojarzy, ale Pan już powiedział, mądry, spokojny...

ODPOWIEDŹ: No tak mi się kojarzy.

Był też Teatr Jaracza mężczyzną w bliżej nieokreślonym wieku, ale mężczyzną w rozterce, szukającym drogi:

Byłby to **człowiek z duszą**. Byłby to na pewno człowiek z duszą. Myślę, że trochę byłby to człowiek też... trochę też **człowiek w takiej rozterce**. W takim... **rozdwojeniu**, gdzieś na takim **rozdrożu, taki nie do końca**. Może w tą stronę, może w tą stronę. Tak to widzę, że gdzieś widzę nasz teatr jako takiego **człowieka poszukującego**, poszukującego tego, gdzie iść, za czym iść. Zastanawiam się często... nad takimi celami teatru, w takim sensie, w kontekście takim, **czy on jest jakby zupełnie dla nas – dla widzów**, czy on jest, bo tak trzeba, bo są jakieś formaty, bo są jakieś zobowiązania. Zastanawiam się, dla mnie jest to takie pewne rozbitcie, takie pewnie rozdroże. Bo widzę na przykład, to o czym mówiłyśmy, że premiery w miesiącu. Nie można się dostać, bo po prostu nie ma na to czasu, nikt nie pójdzie na trzy premiery. Znaczą... no pewnie znajdą się takie osoby, ale jeśli ktoś ma pracę, dom i rodzinę, to nie ma na to czasu, po prostu tak. [...] Zastanawiam się, w którą stronę ten człowiek pójdzie, dla kogo on będzie. Czy jest w stanie pogodzić, wszystkie oczekiwania ludzi i nie tylko ludzi, bo pewnie to jakieś też wyższe wchodzi w grę głowy. Zastanawiam się, czy taka osoba, która byłaby tym teatrem byłaby w stanie to pogodzić. Myślę, że to jest ciężkie zadanie, myślę, że to, to nie jest takie łatwe, oczywiście wytknąć błędy komuś i powiedzieć: „masz iść tą drogą albo tą drogą”. To jest trudne. No, ale mam nadzieję, że to się jakoś poukłada.

PYTANIE: A bardziej kobieta, czy może mężczyzna?

ODPOWIEDŹ: Hmm... no to jest dobre pytanie. Kobieta czy mężczyzna? Nie wiem, dlaczego, ale jak Pani teraz zadała to pytanie, wcześniej jakby nigdy nie zastanawiałam się nad tym, to pomyślałam o mężczyźnie. To **zdecydowanie pomyślałam o mężczyźnie**. Nie wiem, czym to jest spowodowane, ale myślę, że tak, że to jest taki **mężczyzna w różnych fazach rozwoju**, że gdzieś tam czasami czuje się, że jest to taki **dojrzały, wyprostowany człowiek z podniesioną głową**, a czasami gdzieś tam **zmęczony, skulony i po prostu idący nie wiadomo – tak naprawdę – w którą stronę**. [W12\_K]

Jedna rozmówczyni skojarzyła Teatr z elegancką, pięćdziesięcioletnią kobietą:

**Kobieta**. Ale to nawet nie chodzi o ankiety. Chodząc do teatru zdecydowanie więcej jest kobiet. Wiek mniej więcej **lat pięćdziesiąt**, ale to ze względu też na to, że mniej więcej takie osoby chodzą do teatru, ale też no jakoś tak panie tak koło pięćdziesiątki **wyglądają tak bardzo elegancko** i jednak teatr jest dosyć taki elegancki. Jestem też cały czas za tym, żeby jednak do teatru się troszkę lepiej ubierać, więc jest to **kobieta, która jest elegancko ubrana, ale nie przesadnie elegancko**. Co jeszcze?



PYTANIE: Zainteresowania?

ODPOWIEDŹ: Zainteresowanie to jakaś muzyka, **generalnie kultura**. Wszystko, co związane z kulturą. Cechy to może **poważna**, ale tak nie do końca, taka na pewno **nie jakaś przesadnie roześmiana**, bo teatr kojarzy mi się też z jakąś troszkę wyższą kulturą, więc myślę, że taka **dystygowana kobieta**. [W07\_K]

Teatr był też wyobrażany jako młoda, popełniająca jeszcze błędy osoba w czapeczce z daszkiem, spodenkach i koszuli.

Nie wiem. Zawsze myślę, że pierwsza myśl, jaka przychodzi mi do głowy, to jakby jest najbardziej trafna, **ale straszny obrazek mam w głowie** (śmiej). Teatr Jaracza... dzisiaj jak patrzę... tu i teraz... hmm... to ja widzę taką **młodą osobę** mimo wszystko w tym teatrze, tak mi się kojarzy. Może nie taką młodą, bardzo młodą, **z trzydzieści ma**. I przez to, co tu się tutaj dzieje dlatego **ona jest młoda, bo z młodością kojarzy mi się takie pewne przyzwolenie**, ale też może i nie do końca, na **popełnienie różnych błędów**. Stąd tutaj jest to taka osoba, która **nie jest ubrana**... Boże zaraz będzie, że opowiem o sobie, ale właśnie ma na sobie **krótkie spodenki**. Ja widzę te krótkie spodenki, bo to jest takie, że **za chwilę się może wyrócić**, przewrócić no, to widzę tak. Straszne to jest no, ale tak widzę. Ona ma **czapeczkę** – w ogóle – ta osoba **z daszkiem, ale koszulę ma**.

PYTANIE: Spodenki, koszula, czapka.

ODPOWIEDŹ: Tak, bardzo pasuje. Buty też ma. Mam taki obrazek gdzieś z tyłu głowy, ale z automatu sobie go bronię tym, że **nie mogę powiedzieć, że ta osoba całkowicie dobrze stąpa na ziemi, na dwóch nogach, że jest ugruntowana**. Nie. Jakby to nie jest ten etap na chwilę obecną. I jakby, dlatego też nie wygląda to tak bardzo poważnie. Przynajmniej jak ja to widzę z jednej i drugiej strony. [W02\_M]

Jedna osoba utożsamia z Teatrem siebie:

Człowiek teatr?! (śmiej) [...] To ja! **Opisałabym siebie po prostu** (śmiej). Naprawdę, niech będzie, że ja. Dlaczego? Ponieważ wszyscy w moim otoczeniu też kojarzą mnie z teatrem. Miałam styczność z tworzeniem teatru i kocham teatr oglądać od każdej strony. **Czy płęć jest ważna? Uważam, że nie, bo każdy z nas nosi w sobie pierwiastek męski i żeński** [...]. Natomiast ubiór może, gdybym miała sobie wyobrazić, to w zależności od sytuacji i tytułu sztuki. Hm... i na pewno dlatego wybrałabym siebie i życzę każdemu takiej otwartości serca i umysłu na sztukę teatralną. [W01\_K]

### 5.3.ZMIANY

W rozmowach pytaliśmy o zmiany, jakie zaszły w Teatrze na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Na ogół zwracano uwagę na zmiany na poziomie infrastrukturalnym – zmiany związane z remontem Teatru. Zauważanymi zmianami były te związane ze scenami, np. wykorzystywaniem Sceny Kameralnej do spektakli klasycznych, ale także z reorganizacją widowni, przede wszystkim – z numeracją miejsc:

**Oprócz remontu i grywania w szkołach w międzyczasie** to naturalnie, że dostrzegam zmiany. Przez te wszystkie lata, było ich wiele. Na pewno **zmienił się klimat adaptowania może scenariuszy do poszczególnych sal**. Można było dostrzec taki wdrażany eksperyment, jak to się będzie przyjmowało. Na pewno dla mnie takim nie wiem... może zaskoczeniem, było zaadaptowanie sceny kameralnej do klasyki, tak? Bo ja jednak klasykę kojarzyłam z dużą sceną, tak? A tutaj zaczęły się wysuwać klasyczne dramaty na scenę kameralną. Na pewno oczywiście wizualnie, fizycznie i na pewno cenowo... na pewno yyy... (śmiej) na pewno to był dobry zabieg, że w końcu te sceny zaczęły wydawać **bilety z numerowanymi miejscami**, bo było niebezpiecznie (śmiej). No naprawdę, bo to było straszne! I to był stres przede wszystkim! [...] Ja pamiętam, że tak, jak byłam za wcześniej to znowu jak taki wariat, nie? [...] No o 18:00 na przykład siedzieć i czekać (śmiej), a z

drugiej strony, siedź w teatrze w takim najgorszym miejscu, no to było słabe i to była na pewno dobra zmiana. [W01\_K]

No olbrzymie, **doszły sceny** nam tak, yyy... **wygodniejsze krzesła**, tak? **Wentylacja** jest zupełnie inna, chociaż tamten teatr miał zupełnie inny klimat. Były te ostatnie lata właśnie z dużą sceną, że tam na tej scenie no nie ma, nie było co oglądać, żeby chodzić. No teraz zobaczymy, jak za nowego dyrektora, jeszcze nie miałem okazji sprawdzić, ale **ku dobremu idzie**, ku dobremu. [W04\_M]

Zmiany... to znaczy, **no ogólnie jest ładnie**. Tak, coraz ładniej jest. No **warunki są super**. Poza tym bardzo mi się zawsze podobała ta sala Margines, tak kameralnie jest. Bardzo mi się podobały właśnie takie sztuki, kiedy był kontakt z aktorem taki, że bezpośrednio, na przykład już nie pamiętam też już, na jakiej takiej sztuce byliśmy, gdzie normalnie aktorzy wychodzili ze sceny i aktywnie brali udział, to znaczy widownię brali na scenę i w tym momencie był taki fajny kontakt. No tego nie ma w kinie, więc dlatego mi się bardzo podoba to, że można trochę się można z nimi zintegrować. [W09\_K]

Znaczy... z chwilą otwarcia teatru po remoncie, to tak naprawdę no dostrzegalne są **wizualne aspekty zmiany**. [W10\_M]

No to na pewno **nowy budynek**. To jest zrobiony z dużym rozmachem. To mi się podoba. [W11\_M]

Na pewno **duża scena się zmieniła** więc to ogromny plus. No i jest przyjemniej, no jest przyjemniej na pewno. Modernizacja im dużo dała. Jest naprawdę przyjemniej przyjść i w takich warunkach na te spektakle. [W12\_K]

Inną kwestią jest otwarcie się Teatru na wydarzenia pozateatralne lub okołoteatralne wykraczające poza wystawianie spektakli teatralnych:

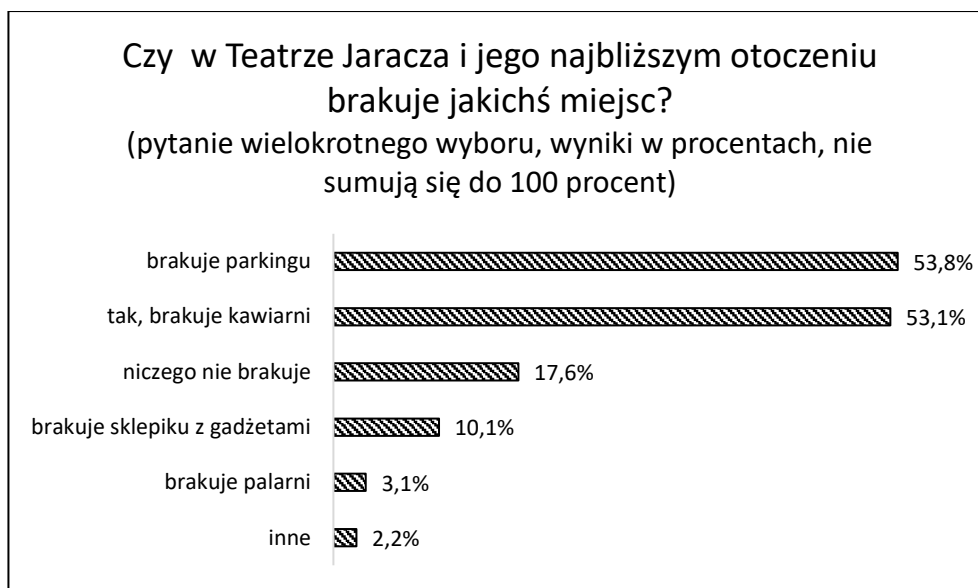
Poza tym, to ja nie wiem, na ile to są zmiany, a na ile jest to naturalna ewolucja, tak? Na przykład to **wdrożenie sztuki do teatru**, te **wernisaże** i tak dalej, czy organizowanie tych **wydarzeń towarzyszących jak karaoke, rozmowy z artystami czy przybliżanie teatru do widza**. To taka **naturalna ewolucja** i myślę, że dobry zabieg, bo... bo tworzenie więzi z widzem jest na pewno bardzo ważne. [W01\_K]

Kilukrotnie wspomniano o zmianie dykcji – warto podsumować to wypowiedzią jednego z rozmówców:

A co do zmian... nie wiem, też słyszałem, że tutaj teatr miał pewne turbulencje, że tak to nazwijmy. Ponoć to się jakoś wyprostowało, albo się wyprostuje w miarę szybko, bo to też no nie służy na pewno teatrowi i nie jest to dobrze odbierane, jakieś tam wewnętrzne konflikty w teatrze przez osoby, które do tego teatru chodzą. No nie powinny za bardzo o tym słyszeć. Nie powinny brać w tym też udziału, bo to też dzieli ludzi i powinno to zostać za kulisami. [W11\_M]

#### 5.4. INFRASTRUKTURA – BRAKI

Połowa respondentów uważa, że w Teatrze bądź w jego otoczeniu brakuje parkingów (53,8%), połowa wskazuje też na brak kawiarni (53,1%). Pytanie było pytaniem wielokrotnego wyboru. Parking i kawiarnia to dwa najpoważniejsze mankamenty-braki dystansujące pozostałe wskazania: sklepik z gadżetami teatralnymi i palarnię.



Wśród odpowiedzi „innych” (2,2%) pojawiały się głosy podkreślające brak baru, kawiarni lub miejsca, w którym można coś wypić (czegoś napić się):

Brakuje automatu z wodą mineralną lub innymi napojami.

Brakuje prawdziwej kawiarni, z dobrym ekspresem do kawy, z miłym wystrojem.

Brakuje możliwości wypicia przystawowego kieliszka wina przed spektaklem, w przerwie lub po spektaklu.

Brakuje sklepiku z winem tak jak jest w Gdyni.

tak, brakuje kawiarni, brakuje sklepiku z gadżetami, brakuje parkingu, możliwości zakupu plakatów teatralnych nawet tych archiwalnych, Książek np. biografii aktorów, monografii teatru czy innych wydawnictw związanych z teatrem. w postaci książek.

Baru brakuje

brakuje kawiarni, która byłaby otwarta nie tylko przed spektaklami, ale codziennie popołudniami/wieczorami

Jestem z Włocławka, ale często jadam w restauracji będąc w Olsztynie, więc czemu nie zjeść od razu przy teatrze?

O braku kawiarni wspominał także jeden z rozmówców:

Czy w teatrze można by było zrobić taką kawiarnię, ale to też nie wiem, czy pasuje w teatrze. [...] w sytuacji, kiedy na przykład czekamy na spektakl, to można by było kulturalnie sobie na przykład, nie wiem, kupić nie mówię, że piwo, ale lampkę wina, kupić sobie jakieś ciastko, wypić herbatę czy kawę przed wejściem.[W09\_K]

W ankiecie w sekcji „inne” wskazywano także brak lustra („lustra w szatni”, „lustra”), stref dla dzieci („brakuje strefy dla dzieci; wciąż nie ma też możliwości pójścia do teatru i pozostawienia dziecka pod opieką w Teatrze – taką możliwość mam w Warszawie”), podjazdu dla wózków („Podjazdu dla wózków. Ciężko kupić bilet z dzieckiem w wózku”),

toalet („Dużej toalety”, „Toalet”). Jedna osoba wskazała na słabą akustykę („w teatrze jest bardzo zła akustyka!!! Często nie słysząc aktorów!!!”).

## 5.5. ROZPOZNAWALNOŚĆ

Ogólnopolska rozpoznawalność Teatru Jaracza jest – jak wynika z rozmów pogłębionych – kategorią problematyczną. Z jednej strony rozpoznawalność i renoma Teatru poza Olsztynem jest – w opinii badanych – niska, ale z drugiej strony – niepotrzebna. Teatr Jaracza jest Teatrem lokalnym (choć w jednej z wypowiedzi podkreślono, że ma scenę narodową), adresowanym do lokalnego widza i odpowiedzialnym za budowanie lokalnej tożsamości oraz kultury (tym bardziej, że zdania na temat oferty kulturalnej Olsztyna są podzielone).

Jedna z badanych osób przyznała, że Teatr jest rozpoznawalny, ale „zakompleksiony”. Cechę tę dzieli z innymi instytucjami olsztyńskimi, z uniwersytetem włącznie. Jak mówiła:

W ogóle to jest **domena tego miasta** i Uniwersytet jest strasznie zakompleksiony i instytucje kulturalne, i artyści, i twórcy tutaj, **a zupełnie niepotrzebnie**, bo naprawdę czasami mi się wydaje, że jak ktoś mówi: „Do Warszawy jadę na sztukę!”, że oni mają wrażenie, że jak tam pójdą, to nie wiem... [...] To od razu Leonardo DiCaprio wyjdzie i powie: „Być albo nie być!”, i to faktycznie byłoby dobre (śmiech), ale ja nie sądzę, żeby to było realne. [W01\_K]

W nieco podobnym tonie wypowiadał się inny rozmówca, podejrzewając, że powodem pewnych niedostatków mogą być technologiczne i budżetowe braki:

rozumiem, że to jest też troszkę mniejsze, może biedniejsze miasto, ale widzę, że na przykład warszawskie teatry realizują już dużo też takich bardzo nowoczesnych, rzeczy typu jakieś tasery, jakieś super efekty 3D. No myślę, że tutaj jeszcze Olsztyn jest daleko, ale może to jest dobry kierunek, żeby kogoś młodszego przyciągnąć. [W07\_K]

Inna osoba odwołała się do wspomnień przyznając, że Teatr chociaż jest znany, to nie tak, „jak kiedyś”. Dziś pozostaje „trochę przykurzony i zapomniany”. Rozmówcy mówili, że o Teatrze mało mówi się i pisze w mediach ogólnopolskich, jest mało rozpoznawalny w Polsce. Z drugiej strony, na ogół w głosach tych słysząc było pochwałą lokalnego osadzenia i zakorzenienia. Rozpoznawalność ogólnopolska nie była w tych wypowiedziach tak istotna, jak zwykle, codzienne rozpoznawanie aktorów Teatru na ulicy.

No o Teatrze Jaracza nie słyszy się tak często w mediach, jak o innych teatrach. Mówię tutaj oczywiście o mediach ogólnopolskich. Także trudno mi to ocenić, nie wiem. To trzeba by było chyba badanie w innych miastach też zrobić. Mi się wydaje, że **tutaj są najlepsi aktorzy na świecie**, ale to jest tylko moje zdanie. Ja **jestem stąd**, znam ten teatr, **znam tych aktorów, rozpoznaję ich na ulicy** [W03\_K]

PYTANIE: Czy uważa Pan, że Teatr Jaracza jest w Polsce znany? Z czego może być znany?

ODPOWIEDŹ: Nie wiem, nie, nie interesuje mnie to kompletnie. **Ja wiem, że on jest tutaj i wiem, gdzie mogę sobie pójść.** [...] I to mi wystarczy, w zupełności. [W04\_M]

Jak to w Polsce jest odbierane, to naprawdę nie mam pojęcia. Natomiast wiem, że w ramach swojej misji jakby, odbywa wędrowki po powiatach naszego województwa, i na pewno tam cieszy się dużym powodzeniem. [W06\_M]

W wypowiedziach pojawiały się też – wprost lub nie – elementy zażyłości i poczucia bliskości na przykład z aktorami lub z pracownikami:

Ostatnio oglądałam „Planetę Singli” z naszym Arturem i to po prostu jest przepiękne! Mamy wspaniałych tych aktorów i wtedy można wyluskać z nich coś więcej. [W01K]

Tak też to działa. To jak ludzie. Część jest moimi sąsiadami, częściej gdzieś tam widuję. Czy nawet niektórzy są moimi klientami. [W04\_M]

Zwracano także uwagę, że brak rozpoznawalności Teatru w Polsce jest efektem ogólnie nieodpowiedniej bądź niewystarczającej promocji miasta. Zakładano, że widzowie z innych miast i regionów korzystaliby z oferty Teatru Jaracza, gdyby byli odwiedzającymi Olsztyn turystami. Innym aspektem był brak nazwisk znanych na całą Polskę. Najczęściej punktem odniesienia były telewizyjne (reklamowo-serialowe) występy aktorów. Obecność w mediach ogólnopolskich traktowano jako pewien wskaźnik rozpoznawalności Teatru:

Jesteśmy małym miasteczkiem tutaj, nie jesteśmy w stanie ściągnąć jakichś tam szych, ale mamy, mamy tych paru aktorów. [W04\_M]

Wiem, że są aktorzy, którzy po Teatrze Jaracza, w sensie po tutaj policealnym studium, ale to związanym bezpośrednio z Teatrem Jaracza, są dobrymi aktorami. Wiem, że niektórzy... w reklamie niektórych widziałem właśnie z Teatru Jaracza. [...] Niektórzy w niektórych jakichś serialach. [W11\_M]

Pewnej nadziei na rozpoznawalność upatrywano w rozpoznawalności imprez i wybranych spektakli oraz aktorów kończących studium aktorskie i „niosących Teatr Jaracza w Polskę”:

No na pewno teraz z **Moniuszki**, którą **zagrali nasi aktorzy w Warszawie, pokazali się**. Widziałam nawet jakiś fragment. No to myślę, że tak. Natomiast nie wiem, chyba najwięcej słyszę o naszym teatrze w świecie, jeśli chodzi o... w Polsce, jeśli chodzi o młodych aktorów, którzy wychodzą ze sceny. Słysz się po prostu, **ludzie pracują później w teatrach**, że właśnie gdzieś w Polsce, i myślę, że **oni też tam niosą trochę ten nasz teatr ze sobą**. No wiadomo też **Olsztyńskie Spotkania Teatralne**, no **Demoludy** jakby tutaj... No myślę, że z tego możemy być gdzieś tam słyszani w Polsce, aczkolwiek nigdy nie zdarzyło mi się być w innym mieście w Polsce i słyszeć o naszym teatrze, akurat to mi się nie zdarzyło, może jeszcze wszystko przede mną. [W12\_K]

Chyba z mniej znanych teatrów w Polsce, nie ma żadnych głośnych spektakli, o których nie wiem, no ogólnopolsko by się mówiło czy pisało. No chyba głównie z tych większych imprez typu **Demoludy** czy coś takiego, wtedy o nim słyszeć. [W13\_M]

Warto mieć na uwadze, że chociaż – zdaniem rozmówców – Teatr Jaracza nie cieszy się dużą rozpoznawalnością i renomą w Polsce, to 5,7% respondentów (58 osób), którzy wypełnili ankietę mieszka poza województwem warmińsko-mazurskim (m.in. w Gdańsku, Gdyni, Toruniu, Poznaniu, Warszawie). W tej grupie najczęściej powtarzającą się odpowiedzią w pytaniu o częstość odwiedzin Teatru była odpowiedź „mniej więcej

raz na pół roku”. Nie wiadomo jednak, czy przyjeżdżają do Teatru Jaracza specjalnie na spektakl, czy są w nim „przy okazji”.

## 6. SEGMENTY

Segmenty widzów zostały wyodrębnione przy użyciu hierarchicznej analizy skupień na podstawie odpowiedzi na pięć pytań:

- o motywację przy wyborze spektaklu,
- o ulubione typy spektakli,
- o to, z kim najczęściej chodzą do Teatru,
- o to, jak często chodzą do Teatru,
- o to, czy wyjście do Teatru jest dużym obciążeniem dla ich domowego budżetu?

Każda z odpowiedzi została potraktowana jako oddzielna zmienna. Pytania w większości miały charakter pytań wielokrotnego wyboru, zatem można było wskazać zmienne najczęściej „współ-wybrane”. Wskazane poniżej segmenty to grupy widzów odpowiadających w podobny sposób na pięć wymienionych wyżej pytań. Algorytm służący do segmentacji określa, które jednostki obserwacji (osoby) są sobie najbliższe pod względem udzielanych odpowiedzi, nie określa jednak, ile powinno być wyznaczonych segmentów. Pozostaje to decyzją badaczy. W tym przypadku okazało się, że sześć segmentów jest liczbą najbardziej optymalną ze względu na najmniejsze dysproporcje w ich liczebności.

segment	liczba osób	procent
1. towarzyscy tradycjoniści	317	31,3
2. zabiegani internauci	188	18,6
3. wyrobieni teatromani bez karty teatromana	118	11,6
4. teatromani mimo przeszkód	126	12,4
5. nieteatromani	158	15,6
6. do teatru przyjeżdżają po rozrywkę	106	10,5
Ogółem	1013	100,0

Poniżej przedstawiamy te charakterystyki segmentów, które najbardziej i najwyraźniej odróżniają je od innych segmentów oraz od całości grupy badawczej. W Aneksie zamieszczamy tabele z dokładnymi charakterystykami poszczególnych grup.

### 6.1. SEGMENT 1: TOWARZYSZY TRADYCJONALIŚCI

Częstość chodzenia do TJ mieści się w tej grupie w granicach normy statystycznej, czyli mniej więcej raz na kwartał. Jednocześnie to właśnie w tym segmencie najwyższy jest odsetek osób, które chodzą na spektakle bardzo często – dwa-trzy razy w miesiącu lub częściej. Najchętniej oglądaliby na deskach TJ farsy i komedie oraz kostiumową klasykę. Do teatru najczęściej – a także zdecydowanie częściej niż przedstawiciele innych grup – chodzą ze znajomymi. Choć najczęściej informacje o spektaklach czerpią ze strony internetowej TJ, to w porównaniu z innymi grupami szczególnie ważny jest dla nich

newsletter. Ponadto, najbardziej spośród wszystkich grup (15,4%) byliby zainteresowani dodatkowymi informacjami o ofercie w formie smsa.

Uważają, że wyjście do teatru wymaga eleganckiego stroju, przede wszystkim ze względu na szacunek do występujących na scenie aktorów. To w tej grupie najczęściej pojawiała się odpowiedź, że elegancki strój związany jest z postrzeganiem teatru jako świątyni sztuki. Jednocześnie zerowe lub bliskie zera były tu wskazania, że wyjście do teatru nie wymaga eleganckiego ubioru.

Choć najczęściej nabywają bilety przez internet, to na tle innych grup szczególnie często kupują bilety w kasie teatru.

W wolnym czasie najchętniej czytają książki lub spotykają się ze znajomymi. Spotkania ze znajomymi są dla nich ważniejsze, niż dla przedstawicieli innych grup. Wyróżnia ich także częstsze oglądanie seriali oraz chodzenie do kościoła.

Reprezentanci tej grupy na tle innych wyróżniają się wysoką reprezentacją kobiet oraz wyższą niż w innych grupach reprezentacją osób z wykształceniem gimnazjalnym.

## 6.2. SEGMENT 2: ZABIEGANI INTERNAUCI

O wyborze spektaklu decydują przede wszystkim na podstawie opisu – jest on dla nich ważniejszy, niż dla przedstawicieli innych grup. Co istotne, jako drugi w kolejności czynnik decydujący wskazują termin. Można zatem domyślać się, że proces podejmowania decyzji przebiega w tej grupie na dwa sposoby: 1) mam wolny termin, a zatem pójdę do teatru, jeśli spodoba mi się opis, lub 2) zainteresował mnie przeczytany opis, więc pójdę do teatru, jeśli akurat mam wolny termin. Pytani o preferencje, odpowiadają, że najchętniej oglądaliby farsy i komedie lub kostiumową klasykę.

To grupa dość zróżnicowana pod względem postrzegania ceny biletów do TJ. Przeważają w tej grupie osoby, które deklarują, że wyjście do teatru nie stanowi obciążenia dla ich domowego budżetu (najwyższy odsetek w porównaniu z innymi segmentami). Odsetek osób, które chodzą do teatru tak często, jak mają na to ochotę, ponieważ nie widzą w tym finansowego obciążenia wynosi 42,2%. Jednocześnie aż 35,3% osób w tej grupie twierdzi, że nie chodzą do teatru tak często, jak by chcieli, ponieważ bilety są zbyt drogie. Podobnie spolaryzowany był układ odpowiedzi w pytaniu o cenę pojedynczego biletu: 49,7% uznało, że 54 zł to cena odpowiednia, 49,2% - że zbyt wysoka.

Internet jest dla nich ważnym źródłem wiedzy oraz sposobem spędzania wolnego czasu (to ta grupa jako jedyna w pytaniu o wolny czas wśród czterech najczęstszych odpowiedzi miała „siedzę w Internecie”). Nic dziwnego, że także informacje o ofercie TJ czerpią przede wszystkim ze strony internetowej oraz mediów społecznościowych. Co interesujące, to właśnie w tej grupie jako źródło wiedzy szczególnie często wskazywano także plakaty i bilbordy.



Do teatru najczęściej chodzą „w parze”: z żoną/mężem, partnerką/partnerem, dziewczyną/chłopakiem, narzeczoną/narzeczoną. W pewnym sensie można zatem powiedzieć, że wybierają spektakl jako formę (lub element) randki.

Spośród wszystkich grup to w tej jest najwięcej osób w wieku 21-30 lat.

### 6.3. SEGMENT 3: WYROBIENI TEATROMANI BEZ KARTY TEATROMANA

Przy podejmowaniu decyzji o wyborze spektaklu kierują się przede wszystkim autorem dramatu oraz aktorami i tytułem sztuki. Opis pojawił się wśród częstych wskazań, ale dopiero na czwartym miejscu. To zdecydowanie wyróżnia tę grupę na tle pozostałych. Można uznać, że to widzowie świadomi, obyci, odcytani – nie muszą czytać opisów, by wiedzieć, o czym jest sztuka i czy są nią zainteresowani. Bardzo wyróżniają ich także preferencje. Najchętniej oglądaliby w TJ przedstawienia awangardowe i eksperymentalne, spektakle społecznie zaangażowane oraz kameralne dramaty, czyli te gatunki, którymi inne grupy nie są zainteresowane wcale lub są zainteresowane w niewielkim stopniu.

To osoby często chodzące do teatru – 1/3 stanowią ci, którzy bywają w teatrze co najmniej raz w miesiącu. Wysoki (choć nie najwyższy) jest tu odsetek osób chodzących do teatru częściej niż raz w miesiącu.

Chodzenie do teatru to dla nich jedna z najczęstszych form spędzania wolnego czasu (po czytaniu książek i spotkaniach ze znajomymi). Nie było w tej grupie ani jednej osoby, która uznałaby, że wyjście do teatru nie stanowi obciążenia dla jej budżetu, ale woli inne sposoby spędzania wolnego czasu.

Choć najczęściej nabywają bilety przez internet, to na tle innych grup szczególnie często kupują bilety w kasie teatru. To ta grupa najczęściej wskazywała, że cena biletu jest odpowiednia.

Najczęściej chodzą do teatru z żoną/mężem, partnerem/partnerką lub ze znajomymi. Uwagę zwraca jednak fakt, że szczególnie często – najczęściej spośród wszystkich grup – chodzą na spektakle sami (była to trzecia najczęściej wskazywana odpowiedź).

Zdecydowana większość (aż 83,1%) uważa, że teatr powinien organizować dodatkowe wydarzenia. Najbardziej byliby zainteresowani spotkaniami autorskimi. Zdecydowanie bardziej, niż przedstawiciele innych grup interesowałyby ich tematyczne wykłady oraz spotkania dyskusyjne, a zdecydowanie najmniej – także na tle innych grup – występy stand-uperów.

Wśród innych „aktywności teatralnych” najczęściej wskazywali spektakle dla dorosłych w Olsztyńskim Teatrze Lalek – inaczej, niż w innych segmentach, gdzie najczęściej wskazywaną odpowiedzią był teatr impresaryjny (w tej grupie na drugim miejscu).

Uwagę zwraca także stosunkowo wysoki odsetek wskazań teatru KloszArt (24,4%) i Teatru Nowego (25,6%).

Na tle innych grup zdecydowanie najczęściej jeżdżą na spektakle do innych miast oraz „obcują” z teatrem w formie innej niż „na żywo”.

Choć większość uważa, że wyjście do teatru wymaga wyjątkowego stroju, to w porównaniu z innymi właśnie w tej grupie najczęściej pojawiała się opinia, że nie jest to potrzebne.

Najbardziej – także na tle innych grup – brakuje im teatralnej kawiarni.

Spośród wszystkich grup, to w tej najmniej osób ma Kartę Teatromana.

To grupa bardzo zróżnicowana wiekowo: w porównaniu z innymi, jest w niej najwięcej osób w wieku do 20 lat oraz powyżej 70 lat, zaś najmniej w wieku 31-40 lat. Choć większość stanowią kobiety, to spośród wszystkich grup w tej jest najwięcej mężczyzn.

#### 6.4. SEGMENT 4: TEATROMANI MIMO PRZESZKÓD

Przy podejmowaniu decyzji o wyborze spektaklu kierują się przede wszystkim opisem i gatunkiem. Podobnie, jak większość, deklarują zainteresowanie głównie farsami i komediami oraz kostiumową klasyką.

Na tle innych grup, chodzą do teatru często (aż 40,5% jest w teatrze co najmniej raz w miesiącu) oraz częściej niż w przypadku innych grup (poza trzecią) widzą w wyjściu do teatru sposób na spędzanie wolnego czasu. Choć jednocześnie aż 80% przyznaje, że wyjście do teatru stanowi obciążenie dla ich domowego budżetu. W większości bywają też w teatrach w innych miastach, choć niezbyt często (55% co najmniej raz w roku, 22% raz na kilka lat).

Najczęściej kupują bilety przez internet, jednak w porównaniu z innymi grupami szczególnie często korzystają z punktów w galerii handlowej.

Do teatru częściej chodzą ze znajomymi, niż z żoną/mężem lub partnerką/partnerem.

To w tej grupie najwięcej osób ma Kartę Teatromana, choć wciąż jest to tylko nieco ponad 11% (w całej próbie – 7,8%).

#### 6.5. SEGMENT 5: NIETEATROMANI

Przy podejmowaniu decyzji o wyborze spektaklu kierują się bardzo różnymi czynnikami (odpowiedzi w tej grupie były najbardziej „rozstrzelone”). Choć najwięcej osób

wskazywało opis (ok. 46%), to różnice między dalszymi wskazaniami były tu stosunkowo niewielkie: kolejne miejsca (ok. 38-39%) to gatunek, tytuł i opinia znajomych. W tym segmencie częściej niż w innych wskazywano recenzje w lokalnej prasie (17,1%).

To grupa najrzadziej chodzących do teatru (87,3% raz w roku bądź rzadziej) i – na tle innych – najmniej zainteresowana informacjami o ofercie TJ (blisko 25% ankietowanych uznało, że nie chcą otrzymywać żadnych dodatkowych powiadomień na ten temat). Częściej niż inni deklarują, że nie jeżdżą do teatrów w innych miastach oraz, że nie oglądają spektakli w formie innej niż „na żywo”. Najrzadziej spośród wszystkich grup wskazują chodzenie do teatru jako sposób spędzania wolnego czasu.

Częściej niż inni uznają, że do teatru wystarczy schludny strój

#### 6.6. SEGMENT 6: DO TEATRU PRZYJEŹDZAJĄ PO ROZRYWKĘ

Przy podejmowaniu decyzji o wyborze spektaklu kierują się przede wszystkim gatunkiem (jest on ważniejszy, niż dla przedstawicieli innych grup) oraz opisem.

Najbardziej spośród wszystkich zainteresowani są ofertą rozrywkową: najczęściej wybierany gatunek to lekkie farsy i komedie (aż 87,6%), kolejne – spektakle muzyczne i współczesnione wersje dramatów – uzyskały znacznie mniej wskazań (ok. 35 i 22%)

Na tle innych grup wysoką pozycję mają tu spektakle muzyczne i taneczne, zaś niską – spektakle podejmujące tematy społecznie zaangażowane. Klasyczne przedstawienia kostiumowe znalazły się w tej grupie dopiero na 4. miejscu (zaledwie 18%), co wyróżnia tę grupę na tle innych.

Do teatru chodzą niemal wyłącznie z żoną/mężem lub partnerką/partnerem (ponad 95% wskazań).

Pytani o obcowanie z teatrem w formie innej niż „na żywo” częściej niż inni odpowiadają, że nie mają takich doświadczeń (blisko 47% - to jedyna grupa, w której była to najczęściej wskazywana odpowiedź).

Pytani o to, czego w teatrze brakuje, najczęściej wskazują parking (59%) oraz kawiarnię (prawie 45%). Co ważne, brak parkingu wskazywano tu częściej niż w innych grupach.

## 7. WNIOSKI KOŃCOWE I REKOMENDACJE

### WYBÓR SPEKTAKLU

Warto wykorzystać fakt, że tak wielu respondentów wskazuje dostępny w materiałach Teatru opis jako istotny przy podejmowaniu decyzji o wyborze spektaklu. Daje to ogromne możliwości w zakresie działań promocyjnych (w tym w docieraniu do określonych grup docelowych). Oznacza to jednocześnie, że warto opisy uczynić jak najbardziej dostępnymi, „widocznymi”, wyeksponowanymi w materiałach i źródłach.

### CZĘSTOŚĆ CHODZENIA DO TEATRU

Blisko 40% ankietowanych to osoby, które chodzą do teatru rzadko (raz na kwartał lub rzadziej). Mimo tego, osoby takie zdecydowały się wypełnić ankietę – a zatem zabrać głos w sprawie Teatru Jaracza, wyrazić na jego temat opinię. Można zatem uznać, że Teatr Jaracz jest uznawany za instytucję istotną na kulturalnej mapie Olsztyna, ważną w życiu miasta, pełniącą rolę opinio- i kulturotwórczą.

### OSOBY TOWARZYSZĄCE NA SPEKTAKLU

Uwagę zwraca fakt, że żaden z respondentów nie wybrał odpowiedzi „z kolegami z pracy albo klientem lub partnerem biznesowym”. Można to interpretować dwojako. Albo oznacza to, że grupowego wyjścia z zakładu pracy nie traktuje się jako wyjścia integracyjnego (tj. uznaje się, że jest to raczej wyjście np. z żoną czy znajomymi, niż z kolegami z pracy), albo – że osoby korzystające z biletów ufundowanych przez zakład pracy, nie stają się klientami zaangażowanymi w sprawy teatru i zainteresowanymi nim na tyle, by wypełnić ankietę (przy drugiej opcji warto połączyć to ze stosunkowo niewielkim odsetkiem tych, którzy wybrali odpowiedź „grupowo, np. z klasą” – 5,7%). Bez względu na to, która z opcji okazałaby się właściwsza, wynik ten warto potraktować z namysłem.

### JAK UBRAC SIĘ DO TEATRU?

Kwestię traktowania wyjścia do teatru jako sytuacji odświętnej (wymagającej eleganckiego, wyjątkowego ubioru) warto mieć na względzie przy planowaniu „niestandardowych” działań scenicznych (chlapanie wodą, siadanie przez aktorów widzom na kolanach etc.). Siła oddziaływania tego typu zabiegów na widza, który ubrał się odświętnie, będzie większa, niż w przypadku widza, zdaniem którego do teatru wystarczy „normalne ubranie”. Innymi słowy, może to oznaczać, że niewiele potrzeba, by olsztyńskiego widza wyrwać ze „strefy komfortu”.

### OPINIA NA TEMAT CENY BILETU

Odpowiedzi na pytanie o adekwatność ceny biletów napawają optymizmem. Choć wiele osób uznaje cenę 54 zł za zbyt wysoką, a wyjście do TJ postrzega jako obciążenie dla domowego budżetu, to jednocześnie respondenci wykazują się w tym zakresie

wyrozumiałością – wysoki jest odsetek tych, którzy uznają taką cenę za uzasadnioną (wynikającą z kosztów przygotowania spektaklu). Być może warto to wykorzystać i rozważyć możliwość komunikowania widzom – oczywiście w interesującej formie i przy wykorzystaniu stosownych narzędzi – kosztów związanych z realizacją spektaklu (np. pokazując, jak powstawała scenografia, z jakich materiałów jest zrobiona, ile osób przy tym pracowało, ile uszyto kostiumów etc.).

#### KARTA TEATROMANA

Z ankiet wynika, że niespełna 8% respondentów ma kartę teatromana, zaś reakcje badanych w czasie wywiadów pokazują opór wobec samego określenia „teatroman” jako zbyt zobowiązującego i górnolotnego. Być może warto rozważyć zmianę nazwy karty i/lub sposobów jej promowania.

#### PREFEROWANE GATUNKI SPEKTAKLI

Uwagę zwraca – zwłaszcza w kontekście wcześniej wspomnianego przekonania, że wyjście do teatru to coś odświętnego – potrzeba teatru jako rozrywki (rozumianej jako przekaz możliwie lekki, zabawny), a także wysokie zainteresowanie klasycznymi przedstawieniami na dużej scenie. Te dwa zdecydowanie dominujące wskazania dość czytelnie definiują publiczność Teatru Jaracza. Takie wyraźne sprofilowanie widzów można uznać zarówno za zaletę, jak i wadę – zależnie od planów repertuarowych. W przypadku planów wprowadzania spektakli „cięższych gatunkowo” warto rozważyć podjęcie działań z zakresu szeroko rozumianej edukacji teatralnej oraz wykorzystać potencjał ujawniony w pytaniu dotyczącym procesu podejmowania decyzji o wyborze spektaklu (opis wskazywany jako szczególnie istotny).

#### OCZEKIWANIA

Teatr Jaracza to jedyny instytucjonalny teatr dramatyczny w mieście. Oznacza to, że oczekiwania wobec jego oferty są bardzo szerokie. Choć większość widzów pytanym o preferencje wskazuje komedie i farsy, nie można wnioskować, że oczekują od Teatru wąskiej specjalizacji. Faktyczne wyzwanie to próba osiągnięcia pewnego „balansu”, co oznacza budowanie repertuaru możliwie zróżnicowanego. Z drugiej strony, być może w tym kontekście uznać należy, że w interesie Teatru Jaracza jest wspieranie rozwoju teatrów nieprofesjonalnych i wąsko wyspecjalizowanych, które zdjętyby z TJ odium „teatru od wszystkiego”.

#### ZAKUP BILETÓW

Większość respondentów wskazała zakup biletów przez internet jako najczęstszy sposób. Co istotne, zakup drogą internetową jest popularny we wszystkich grupach wiekowych (nawet w grupie 60+ był on wskazywany niemal równie często, jak zakup w kasie teatru). Warto zatem dołożyć starań, by kupowanie biletów przez internet było możliwie łatwe i „przyjazne”. Wyniki pokazują jednocześnie, że na decyzję o zakupie „stacjonarnym” wpływ ma bliskość punktu sprzedaży (mieszkańcy centrum częściej niż

inni kupują w kasie Teatru, mieszkańcy Jarot, Pieczewa i Osiedla Generałów – w galerii handlowej). Biorąc pod uwagę, że bezpośredni kontakt można wykorzystać do zbudowania relacji z klientem-widzem, być może warto rozważyć otwarcie kolejnego punktu w lokalizacji pozwalającej dotrzeć do określonej grupy docelowej.

#### ŹRÓDŁO INFORMACJI O SPEKTAKLACH

Imponująco wysoki jest odsetek wskazań na stronę internetową jako najważniejsze źródło wiedzy o repertuarze. To pokazuje, jak ważną platformą jest (może być) strona www. Tym bardziej warto zastanowić się, jak uczynić ją możliwie „przyjazną” dla użytkownika oraz jak w pełni wykorzystać jej potencjał (np. jakie jeszcze informacje warto/można na niej umieścić). Uwagę w wynikach zwraca także fakt, że wiele osób chciałoby otrzymać informacje przez newslettera (47,2%), ale teraz niewiele osób korzysta z niego jako źródła wiedzy o repertuarze (7,4%). Warto rozszerzyć drogi docierania do odbiorców z informacją o newsletterze.

#### DODATKOWE WYDARZENIA

Wyniki pokazują potrzebę, by TJ pełnił szeroko rozumianą funkcję kulturotwórczą, poza byciem „tylko” teatrem (wspomniany już casus „teatru od wszystkiego” czy wręcz „instytucji od wszystkiego”). Wiele to mówi nie tyle (lub nie tylko) o samym TJ, ale też o jakości oferty kulturalnej miasta. Wśród trzech najczęściej wskazywanych wydarzeń, które TJ mógłby organizować, aż dwa mają charakter muzyczny (koncerty i piosenka autorska), co koresponduje z wysoką pozycją spektakli muzycznych wśród preferowanych gatunków. Co ciekawe, w pytaniu o ulubione gatunki pozycja „koncerty i recitale” miała stosunkowo niewiele wskazań (6,1%), co pozwala wyciągnąć wniosek, że wydarzenia muzyczne raczej nie są postrzegane jako działalność *stricte* teatralna. Warto to wziąć pod uwagę przy komunikacji i opisie wydarzeń.

#### INNE TEATRY/WYDARZENIA TEATRALNE

Uwagę zwraca fakt, że blisko 1/3 ankietowanych nie wskazała żadnego innego olsztyńskiego wydarzenia teatralnego, w którym by uczestniczyła, zaś wśród wskazywanych odpowiedzi najwyższy odsetek uzyskał teatr impresaryjny, czyli de facto przyjezdny. Dodatkowo, ponad 1/3 respondentów nie ogląda spektakli teatralnych w formie innej niż „na żywo” (w TJ). Oznacza to, że z perspektywy wielu osób TJ jest jedynym „dostarczycielem” oferty teatralnej, zwłaszcza w kontekście lokalnym.

#### POSTRZEGANIE I SKOJARZENIA

Ogromny potencjał ma fakt, że TJ wywołuje wiele pozytywnych wspomnień – jako instytucja na trwałe wpisana w życie Olsztyna. To lokalne osadzenie dla wielu okazuje się ważniejsze, niż obecność TJ na ogólnopolskiej mapie kulturalnej. Charakterystyczne jest także, że kojarzony jest z konkretnymi osobami – aktorami, którzy są traktowani z pewną „zażyłością” (jako osoby, które się zna, rozpoznaje, którym mówi się „dzień dobry” – raczej jako znajomi, niż gwiazdy czy celebryci). Korespondują z tym wyniki i

wypowiedzi pokazujące potencjalne zainteresowanie spotkaniami i wydarzeniami pokazującymi pracę teatru „od kuchni” (np. spotkania z aktorami i twórcami). Zaletą tego typu wydarzeń jest także fakt, że pomagają one zbudować relację z widzom na linii człowiek-człowiek (zamiast: instytucja-człowiek), na której – jak wynika z wielu odpowiedzi – widzom TJ zależy. Jednocześnie uwagę zwraca fakt, że rozmówcy pytani o skojarzenia z Teatrem, raczej przywoływali wspomnienia z przeszłości, niż mówili o teraźniejszości. Bardzo znaczące wydaje się, że TJ najczęściej jawi się badanym jako starszy, dojrzały mężczyzna, a zatem – stateczna, poważna instytucja. To ważny komunikat.

## 8. ANEKSY

### 8.1. KWESTIONARIUSZ ANKIETY INTERNETOWEJ

Badanie publiczności Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie

Szanowni Państwo,

Prosimy o wypełnienie poniższej ankiety, jej celem jest poznanie Was – naszych Widzów. Chcemy się dowiedzieć czego oczekują Państwo od Teatru Jaracza, co robimy dobrze, a nad czym powinniśmy popracować, co się Państwu u nas podoba i czego brakuje. Poświęćcie chwilę na wypełnienie ankiety i miejcie wpływ na Wasz Teatr.

Wśród osób, które wypełnią ankietę rozlosujemy nagrody: podwójny karnet na spektakle Teatru Jaracza, Karty Teatromana oraz zestawy teatralnych gadżetów.

1. Czym kieruje się Pan/Pani wybierając spektakl w Teatrze Jaracza w Olsztynie?. Proszę zaznaczyć maksymalnie 4 najbardziej pasujące odpowiedzi.

- aktorami występującymi w spektaklu
- nazwiskiem reżysera
- opinią znajomych
- recenzjami w lokalnej prasie
- opisem zamieszczonym w materiałach publikowanych przez Teatr (na stronie internetowej,
- Facebooku lub w ulotce z repertuarem)
- czy spektaklowi towarzyszą dodatkowe atrakcje (np. wystawa, spotkanie z twórcą)
- tytułem spektaklu/dramatu
- autorem dramatu/tekstu
- terminem, w jakim odbywa się spektakl (np. dzień tygodnia, pora dnia)
- czy spektakl jest częścią większego wydarzenia (np. festiwalu)
- gatunkiem
- inne

2. Jakiego typu spektakle szczególnie Pana/Panią interesują? Proszę zaznaczyć maksymalnie 3 najbardziej pasujące odpowiedzi.

- klasyczne przedstawienia kostiumowe na dużej scenie
- lekkie farsy i komedie
- kameralne dramaty z niewielką liczbą aktorów
- przedstawienia awangardowe, eksperymentalne
- współczesnione wersje klasycznych dramatów
- spektakle podejmujące tematy społecznie zaangażowane
- taneczne
- spektakle muzyczne
- koncerty i recitale



- spektakle w nowoczesnej oprawie, np. z elementami wideo-artu, wykorzystujące formy
- intermedialne etc.
- monodramy
- przedstawienia offowe
- spektakle studenckie
- spektakle dla dzieci
- spektakle dla młodzieży
- inne

3. Jak często chodzi Pan/Pani do Teatru Jaracza? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- mniej więcej raz w tygodniu
- dwa-trzy razy w miesiącu
- mniej więcej raz w miesiącu
- mniej więcej raz na dwa miesiące
- mniej więcej raz na kwartał
- mniej więcej raz na pół roku
- mniej więcej raz w roku
- rzadziej niż raz w roku

4. Czy wyjście na spektakl do Teatru Jaracza to duże obciążenie dla Pana/Pani domowego budżetu? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź, z którą najbardziej się Pan/Pani zgadza.

- tak, dlatego nie chodzę do teatru tak często, jak bym chciał/chciała
- tak, ale to zrozumiałe, że ceny biletów do teatru muszą być wyższe, niż biletów do kina
- tak, ale wolę wydać na teatr niż na coś innego
- tak, bilet normalny jest dla mnie za drogi, dlatego korzystam z ofert promocyjnych
- nie, dlatego chodzę do teatru tak często, jak tylko mam na to ochotę
- nie, ale wolę inne formy spędzania wolnego czasu, więc do teatru chodzę niezbyt często
- nie zastanawiałem/zastanawiałam się nad tym

5. Gdzie najczęściej kupuje Pani/Pan bilet do Teatru. Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- przez internet
- w kasie Teatru przy 1 Maja 4
- w kasie w galerii handlowej
- wybieram grupy zorganizowane przez zakłady pracy/firmy/szkoły i nie muszę samodzielnie
- kupować biletu
- inne

6. Z kim najczęściej przychodzi Pan/Pani na spektakle do Teatru Jaracza? Proszę zaznaczyć maksymalnie 3 najbardziej pasujące odpowiedzi.

- sam/sama
- z żoną/mężem/partnerem/partnerką
- z dziewczyną/chłopakiem/narzeczoną/narzeczoną
- z dziećmi
- z wnukami
- z rodzicami (rodzicem)
- z dziadkami (z babcią, dziadkiem)
- ze znajomymi
- grupowo (np. z klasą)
- z kolegami z pracy, albo z klientem lub partnerem biznesowym, etc.
- inne

7. Skąd czerpie Pan/Pani informacje na temat repertuaru Teatru Jaracza? Proszę zaznaczyć wszystkie pasujące odpowiedzi.

- strona internetowa teatru
- profil Teatru na Facebooku
- od znajomych
- z ulotek
- z plakatów i billboardów
- z newslettera
- z mediów (prasa, radio, telewizja)
- inne

8. Czy chciałby Pan/chciałaby Pani otrzymywać informacje o ofercie Teatru Jaracza w któryś z podanych niżej sposobów? Proszę zaznaczyć wszystkie pasujące odpowiedzi.

- email (newsletter)
- sms
- ulotki
- powiadomienie o wydarzeniu na FB (lub inne medium społecznościowe)
- nie jestem zainteresowana/zainteresowany tego typu informacjami

9. Czy Pana zdaniem Teatr Jaracza poza spektaklami powinien organizować inne wydarzenia kulturalne, warsztaty etc.?

- tak (przejdź do pytania 10)
- nie (przejdź do pytania 11)
- nie mam zdania (przejdź do pytania 11)

10. Jakie inne wydarzenia (poza spektaklami) powinien organizować Teatr Jaracza? Proszę zaznaczyć maksymalnie 3 najbardziej pasujące odpowiedzi.

- koncerty
- spotkania autorskie

- pokazy filmowe
- spotkania dyskusyjne
- wystawy
- wieczory poezji
- kabaret literacki
- stand-up
- piosenka aktorska
- warsztaty tematyczne, np. aktorskie, scenopisarskie
- tematyczne wykłady, prelekcje, np. na temat historii teatru
- inne

11. Bilet normalny na miejsce w tak zwanej I strefie (od 1. do 9. rzędu) na spektakl wystawiany w Teatrze Jaracza na dużej scenie w piątek kosztuje 54 zł. Pana/Pani zdaniem ta cena jest:

- odpowiednia (przejdź do pytania 13)
- zbyt wysoka (przejdź do pytania 13)
- zaskakująco niska (przejdź do pytania 13)
- mam na ten temat inne uwagi (przejdź do pytania 12)

12. Jakie? Prosimy o podzielenie się uwagami na temat cen biletów.

13. Czy poza spektaklami w Teatrze Jaracza uczestniczy Pan/Pani w innych wydarzeniach teatralnych w Olsztynie (oraz miejscu zamieszkania, jeśli mieszka Pan/Pani poza Olsztynem)? Proszę zaznaczyć wszystkie pasujące odpowiedzi

- chodzę do Teatru Lalek na spektakle dla dzieci
- chodzę do Teatru Lalek na spektakle dla dorosłych
- chodzę na spektakle Teatru Nowego
- uczestniczę w spotkaniach Teatru przy Stoliku
- chodzę na gościnne przedstawienia teatrów impresaryjnych (np. w Auli Maximum)
- chodzę na spektakle teatru KloszArt
- chodzę na przedstawienia teatru studenckiego Cezar
- chodzę na spektakle Białego Teatru
- inne

14. Czy jeździ Pan/Pani do teatrów w innych miastach?

- nie (przejdź do pytania 16)
- tak, kilka razy w roku (przejdź do pytania 15)
- tak, mniej więcej raz w roku (przejdź do pytania 15)
- tak, ale rzadko (raz na kilka lat) (przejdź do pytania 15)
- nie przypominam sobie (przejdź do pytania 16)

15. Proszę wymienić miasta i teatry, do których Pan/Pani jeździ.

(pytanie otwarte)

16. Czy ogląda Pan/Pani spektakle teatralne w formie innej niż „na żywo” w teatrze? Proszę zaznaczyć wszystkie pasujące odpowiedzi

- oglądam transmisje spektakli w kinie
- oglądam spektakle Teatru Telewizji
- uczestniczyłem/uczestniczyłam w cyklu „Teatralne Kino Jaracza” na plaży miejskiej
- nie
- inne

17. Zakładając, że ma Pan/Pani możliwości techniczne, czy oglądałby Pan/oglądałaby Pani spektakle Teatru Jaracza, gdyby były dostępne w Internecie? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź.

- tak, chętnie obejrzałabym/obejrzałbym spektakl, który już widziałem/widziałam w teatrze
- tak, oglądałabym/oglądałbym w Internecie, zamiast chodzić do teatru
- tak, to dobry sposób, by podjąć decyzję, czy warto wybrać się na spektakl
- nie, wolę oglądać spektakle w teatrze
- nie mam zdania

18. Czy Pana/Pani zdaniem wyjście do teatru wymaga wyjątkowego, eleganckiego ubioru? Proszę zaznaczyć jedną odpowiedź, z którą najbardziej się Pan/Pani zgadza.

- tak, teatr to świątynia sztuki, więc wypada ubrać się elegancko
- tak, ponieważ to wyraz szacunku do występujących na scenie aktorów
- tak, ponieważ teatr to miejsce publiczne
- tak, ponieważ tak nakazuje zwyczaj
- tak, teatr to kultura wysoka, a nie masowa rozrywka, jak np. kino
- tak, ale bez przesady – wystarczy schludny strój
- nie, wystarczy normalne ubranie, jak do pracy lub szkoły
- nie, chociaż jednak nie pójdę do teatru w domowych dresach
- nie przywiązuję wagi do stroju na co dzień i nie robię wyjątku dla teatru
- nie mam zdania

19. Czy Pana/Pani zdaniem w Teatrze Jaracza i jego najbliższym otoczeniu brakuje jakichś miejsc? Proszę zaznaczyć wszystkie pasujące odpowiedzi.

- niczego nie brakuje
- tak, brakuje kawiarni
- brakuje palarni
- brakuje sklepiku z gadżetami
- brakuje parkingu
- inne

20. Jak najczęściej spędza Pan/Pani wolny czas? Proszę zaznaczyć maksymalnie 5 najbardziej pasujących odpowiedzi.

- w galerii handlowej
- chodzę do kina
- oglądam programy sportowe w telewizji
- chodzę na ryby
- robię coś na działce
- chodzę do filharmonii
- chodzę do teatru
- czytam książki
- nic nie robię
- oglądam seriale
- siedzę w internecie (komputer stacjonarny, laptop lub smartfon)
- spotykam się ze znajomymi
- spędzam czas z rodziną
- chodzę na koncerty muzyki rozrywkowej
- chodzę do kościoła
- biegam
- robię zakupy
- sprzątam
- działam na polu artystycznym (gram, komponuję, maluję, piszę etc.)
- zajmuję się rękodziełem (haftuję, robię na drutach, szyję etc.)
- udzielam się społecznie
- uczę się (doksztalam, chodzę na kursy etc.)
- gotuję
- śpię
- gram w gry komputerowe, wideo
- gram w planszówki
- gram w karty
- spaceruję
- majsterkuję
- jeżdżę na rowerze
- inne

21. Czy ma Pan/Pani kartę teatromana?

- tak
- nie

22. Proszę podać rok urodzenia.

23. Proszę podać płeć.

24. Jakie jest Pana/Pani wykształcenie?

- wyższe
- średnie
- zawodowe
- gimnazjalne

- podstawowe

25. Proszę podać aktualne miejsce zamieszkania

- poza Olsztynem (proszę przejść do pytania 26)
- Olsztyn, Brzeziny (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Dajtki (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Gutkowo (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Jaroty (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Kortowo (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Nagórki (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Generałów (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Grunwaldzkie (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Kętrzyńskiego (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Kormoran (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Kościuszki (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Mazurskie (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Mleczna (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Nad Jeziorem Długim (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Podleśna (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Osiedle Wojska Polskiego (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Pieczewo (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Podgrodzie (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Pojezierze (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Redykajny (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Słoneczny Stok (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Śródmieście (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Zatorze (proszę przejść do pytania 29)
- Olsztyn, Zielona Górka (proszę przejść do pytania 29)

26. Proszę podać nazwę miejscowości.

(pytanie otwarte)

27. Czy byłby Pan/byłaby Pani zainteresowany/zainteresowana gościnnymi występami Teatru Jaracza w Pan/Pani miejscowości?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- nie wiem
- raczej nie
- zdecydowanie nie

28. Czy ma Pan/Pani dodatkowe uwagi na temat gościnnych występów Teatru Jaracza w Pana/Pani miejscowości?

(pytanie otwarte)

29. Wśród osób, które wypełniły kwestionariusz rozlosujemy nagrody: podwójny karnet na spektakle Teatru Jaracza, Karty Teatromana oraz zestawy teatralnych gadżetów. W tym celu prosimy o pozostawienie numeru telefonu lub adresu e-mailowego.

Dziękujemy za wypełnienie ankiety.

## 8.2. KWESTIONARIUSZ WYWIADU

### Badanie publiczności Teatru Jaracza

1. Kiedy ostatnio był/a w Teatrze Jaracza? Na czym? Dlaczego się wybrał/a? Co było głównym motywem/powodem? Z kim był/a? Czy mu/jej się podobał spektakl?
  - a. Jeśli tak – co mu/jej się najbardziej podobało? Czy i dlaczego polecałby go znajomym? Czy był to spektakl wyjątkowy pod względem jakości w TJ?
  - b. Jeśli nie – co mu/jej się nie podobało? Co wpływa na złą ocenę? Czy jest coś, co można byłoby poprawić?
2. Jak często chodzi do TJ? Jak często w ogóle chodzi do teatru? Od jak dawna chodzi do TJ? Czy dostrzega zmiany na przestrzeni kilku, -kilkunastu lat? Co się zmieniło? [dopytywać: repertuar, oferta, rodzaj wystawianych sztuk, renoma Teatru, ludzie, poziom gry aktorskiej i reżyserii, wygląd Teatru?]
3. Co decyduje o tym, że idzie do teatru? Co wpływa na wybór spektaklu? Czy jest miłośnikiem teatru? Od jak dawna interesuje się teatrem? Czy uważa się z lojalnego i stałego widza Teatru Jaracza?
4. Czy traktuje wyjście do teatru jako rozrywkę?
  - a. Jeśli tak, czy ma inne sposoby spędzania wolnego czasu związane z wychodzeniem na miasto?
  - b. Jeśli nie – czym jest dla niego/niej wyjście do teatru?
5. Co sądzi o ofercie kulturalnej Olsztyna? Z jakiej oferty kulturalnej korzysta? Jak często? [dopytać: czy chodzi do kina, do filharmonii, do galerii – BWA, wydarzenia organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury, na koncerty, do Olsztyńskiego Teatru Lalek, inne wydarzenia/oferty teatralne w Olsztynie].
6. Skąd czerpie wiedzę/informację na temat oferty TJ? Na ile łatwo/trudno uzyskać informacje? Co sądzą o promocji TJ i poszczególnych spektakli? Jakie działania promocyjne TJ kojarzy? [dopytywać: czy widział/a jakieś reklamy, bilbordy TJ na mieście albo w mediach? gdzie i kiedy? co to były za reklamy?]
7. Czym charakteryzuje się człowiek kulturalny, co to znaczy być „kulturalnym człowiekiem”?
8. Co chciałby oglądać w Teatrze Jaracza? Jakiego repertuaru oczekują? Które z dotychczas oglądanych w TJ spektakli szczególnie się podobały, które nie podobały? Dlaczego?

9. Czy oczekuje od TJ działań innych niż spektakle teatralne?

- a. Jeśli tak, to jakich?
- b. Jeśli nie – dlaczego?

10. Co sądzi o publiczności TJ? [czy jest publiczność to publiczność „wytrobiona”? czego oczekują widzowie? czy to są teatromani? czy TJ ma stałą i wierną publiczność? czy jak chodzi do TJ to widzi te same twarze? czy publiczność jest zamożna, średnio zamożna? czy jest gotowa wydawać dużo pieniędzy?]

- a. jak skomentowałby/skomentowałyby wybrane wyniki badań ankietowych?  
[pokazać wyniki badań, prosić o komentarz dotyczący każdego wykresu z osobna i ogółem]

11. Jakie ma skojarzenia z TJ? [hasła, wyrażenia, słowa, osoby].

12. Czy uważa Pan/Pani, że TJ jest w Polsce znany? Z czego może być znany? Z czym/kim może się kojarzyć?

13. Co się w TJ podoba, a co chciałby/chciałyby zmienić?

14. Jeśli miałby Pan/miałaby Pani opisać TJ jako człowieka, to jaki byłby to człowiek, kim by on był (ona była)? (jakiej płci, w jakim wieku, jak byłby ubrany, czym by się interesował, jak by mówił, gdzie by mieszkał, etc.)?

### 8.3. TABELARYCZNE CHARAKTERYSTYKI SEGMENTÓW

Czym kieruje się Pan/Pani wybierając spektakl w Teatrze Jaracza w Olsztynie?

wybór spektaklu	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
aktorami	42,7	26,6	57,6	31,0	32,3	29,2
nazwiskiem reżysera	10,1	7,4	37,3	8,7	6,3	6,6
opinią znajomych	42,4	22,3	13,6	39,7	38,0	32,1
recenzjami w prasie	15,2	6,4	12,7	14,3	17,1	15,1
opisem	56,0	76,6	45,8	66,7	46,2	62,3
dodatkowe atrakcje	3,5	2,7	2,5	2,4	2,5	3,8
tytułem	45,3	31,4	49,2	29,4	38,0	17,9
autorem dramatu/tekstu	29,1	25,5	59,3	16,7	27,8	4,7
terminem	35,8	42,0	19,5	33,3	35,4	28,3
większe wydarzenie	3,2	2,1	21,2	3,2	4,4	0,0
gatunkiem	40,8	28,7	17,8	50,8	38,6	67,9
inne	1,3	4,8	1,7	4,8	0,0	2,8



Jakiego typu spektakle szczególnie Pana/Panią interesują?

typ spektaklu	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
klasyczne przedst. kostium. na dużej scenie	52,4	53,2	26,3	42,9	24,2	18,1
lekkie farsy i komedie	66,2	67,0	27,1	75,4	61,8	87,6
kameralne dramaty z niewielką liczbą aktorów	18,6	22,9	44,1	23,0	14,6	11,4
przedst.. awangardowe, eksperymentalne	9,8	12,8	58,5	15,1	15,9	14,3
uwspółcześnione wersje klas. dramatów	31,9	28,2	16,9	27,8	29,3	21,9
spektakle pod. tematy społ. zaangaż.	22,1	17,0	55,1	26,2	29,9	10,5
taneczne	6,6	10,1	4,2	9,5	7,6	14,3
spektakle muzyczne	35,0	23,4	8,5	19,8	33,1	35,2
koncerty i recitale	8,2	2,7	1,7	6,3	10,8	3,8
spektakle w nowoczesnej oprawie	6,0	9,6	13,6	11,1	9,6	6,7
monodramy	2,2	1,6	10,2	0,0	5,1	1,0
przedstawienia offowe	1,6	2,1	7,6	5,6	1,9	6,7
spektakle studenckie	6,3	6,9	9,3	4,0	1,9	4,8
spektakle dla dzieci	4,7	3,2	4,2	3,2	8,3	7,6
spektakle dla młodzieży	4,4	1,1	0,8	1,6	1,9	1,0
inne	0,9	4,3	0,0	1,6	0,0	0,0

Jak często chodzi Pan/Pani do Teatru Jaracza?

częstość	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
mniej więcej raz w tygodniu	2,5	0,5	0,8	1,6	0,6	0,0
dwa-trzy razy w miesiącu	9,8	4,3	9,3	0,8	1,3	0,0
mniej więcej raz w miesiącu	4,1	18,1	23,7	38,1	1,3	0,9
mniej więcej raz na dwa miesiące	3,5	14,4	25,4	55,6	2,5	0,9
mniej więcej raz na kwartał	41,3	31,4	22,9	3,2	3,2	53,8
mniej więcej raz na pół roku	34,4	25,5	15,3	0,0	3,8	43,4
mniej więcej raz w roku	2,8	4,3	1,7	0,0	52,5	0,9
rzadziej niż raz w roku	1,6	1,6	0,8	0,8	34,8	0,0

Czy wyjście na spektakl do Teatru Jaracza to duże obciążenie dla Pana/Pani domowego budżetu?

budżet obciążenie	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
tak, dlatego nie chodzę do teatru tak często, jak bym chciał/chciała	10,7	35,3	8,5	1,6	19,7	8,5
tak, ale to zrozumiałe, że ceny biletów do teatru muszą być wyższe, niż biletów do kina	23,3	3,7	22,0	25,4	10,8	30,2
tak, ale wolę wydać na teatr niż na coś innego	17,4	2,1	18,6	21,4	7,6	14,2
tak, bilet normalny jest dla mnie za drogi, dlatego korzystam z ofert promocyjnych	23,7	3,2	10,2	31,7	11,5	18,9
nie, dlatego chodzę do teatru tak często, jak tylko mam na to ochotę	9,1	42,2	23,7	16,7	15,3	5,7
nie, ale wolę inne formy spędzania wolnego czasu, więc do teatru chodzę niezbyt często	3,8	3,2	0,0	0,8	17,8	6,6
nie zastanawiałem/zastanawiałam się nad tym	12,0	10,2	16,9	2,4	17,2	16,0

Gdzie najczęściej kupuje Pani/Pan bilet do Teatru

kupno biletów	1	2	3	4	5	6
	z N w kolumnie					
przez internet	54,1	61,0	50,4	43,7	62,8	60,0
w kasie Teatru przy 1 Maja 4	44,6	32,6	46,1	35,7	28,8	32,4
w kasie w galerii handlowej	14,3	17,6	13,0	30,2	10,9	17,1
grupy zorganizowane	8,6	5,3	6,1	8,7	3,8	6,7
inne	1,3	0,5	0,9	2,4	1,9	1,0

Z kim najczęściej przychodzi Pan/Pani na spektakle do Teatru Jaracza?

	1	2	3	4	5	6
towarzystwo	% z N w kolumnie					
sam/sama	17,7	10,6	28,0	20,6	10,1	4,7
z żoną/mężem/partnerem/partnerką	36,6	60,6	57,6	45,2	67,1	95,3
z dziewczyną/chłopakiem, narzeczoną/narzeczonym	12,0	19,7	5,9	14,3	2,5	3,8
z dziećmi	10,7	6,4	21,2	11,9	9,5	8,5
z wnukami	0,0	0,0	0,8	0,0	0,0	0,0
z rodzicami (rodzicem)	15,1	11,7	11,0	19,0	15,2	12,3
z dziadkami (z babcią, dziadkiem)	0,3	1,6	0,0	0,8	0,0	0,0
ze znajomymi	66,6	29,8	44,9	60,3	31,0	9,4
grupowo (np. z klasą)	8,2	6,4	5,1	4,8	2,5	3,8
z kolegami z pracy, albo z klientem lub partnerem biznesowym, etc.	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
inne	0,3	2,1	1,7	0,8	6,3	0,9

Skąd czerpie Pan/Pani informacje na temat repertuaru Teatru Jaracza?

info	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
strona internetowa teatru	79,8	83,0	81,4	82,5	69,0	80,2
profil Teatru na Facebooku	39,1	43,6	47,5	39,7	34,2	35,8
od znajomych	36,6	17,6	28,0	37,3	28,5	26,4
z ulotek	18,0	19,1	13,6	19,8	16,5	22,6
z plakatów i billboardów	37,2	35,1	42,4	32,5	38,0	30,2
z newslettera	9,8	4,8	4,2	7,1	8,9	6,6
z mediów (prasa, radio, telewizja)	16,1	11,7	21,2	14,3	10,8	11,3
inne	0,3	0,5	0,8	2,4	1,3	0,0

Czy chciałby Pan/chciałaby Pani otrzymywać informacje o ofercie Teatru Jaracza w któryś z podanych niżej sposobów?

powiadomienia	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
email (newsletter)	48,9	47,3	49,2	45,5	41,8	49,5
sms	15,4	13,8	8,5	14,6	5,7	9,5
ulotki	6,8	4,3	2,5	7,3	7,0	1,0
powiadomienie o wydarzeniu na FB (lub inne medium społecznościowe)	41,2	43,6	43,2	47,2	40,5	39,0
nie jestem zainteresowana/zainteresowany tego typu informacjami	18,0	16,5	22,0	16,3	24,7	19,0

Czy Pana zdaniem Teatr Jaracza poza spektaklami powinien organizować inne wydarzenia kulturalne, warsztaty etc.?

inne wydarzenia	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
tak	68,1	66,0	83,1	61,1	60,8	53,3
nie	4,1	5,9	5,1	4,0	6,3	5,7
nie mam zdania	27,8	28,2	11,9	34,9	32,9	41,0

Jakie inne wydarzenia (poza spektaklami) powinien organizować Teatr Jaracza?

jakie inne wydarzenia	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
koncerty	44,9	46,8	34,7	46,8	55,2	57,9
spotkania autorskie	44,9	36,3	57,1	42,9	41,7	36,8
pokazy filmowe	9,7	14,5	11,2	16,9	16,7	12,3
spotkania dyskusyjne	14,4	16,1	27,6	10,4	12,5	7,0
wystawy	9,3	12,9	14,3	10,4	8,3	17,5
wieczory poezji	17,6	25,8	12,2	22,1	21,9	14,0
kabaret literacki	25,0	19,4	15,3	32,5	22,9	22,8
stand-up	20,8	21,0	8,2	14,3	28,1	26,3
piosenka aktorska	38,0	31,5	34,7	37,7	34,4	24,6
warsztaty tematyczne	31,0	25,8	33,7	28,6	16,7	28,1
tematyczne wykłady,prelekcje	14,8	17,7	28,6	19,5	14,6	8,8
inne	1,9	1,6	2,0	1,3	0,0	1,8

Bilet normalny na miejsce w tak zwanej I strefie (od 1. do 9. rzędu) na spektakl wystawiany w Teatrze Jaracza na dużej scenie w piątek kosztuje 54 zł. Pana/Pani zdaniem ta cena jest:

cena biletu (54 pln) jest:	1	2	3	4	5	6
	% z N w kol.					
odpowiednia	46,1	49,7	54,8	45,8	44,4	49,0
zby wysoka	53,6	49,2	45,2	52,5	52,9	50,0
zaskakująco niska	0,3	1,1	0,0	1,7	2,6	1,0

Czy poza spektaklami w Teatrze Jaracza uczestniczy Pan/Pani w innych wydarzeniach teatralnych w Olsztynie (oraz miejscu zamieszkania, jeśli mieszka Pan/Pani poza Olsztynem)?

inne teatry	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
OTL - spektakle dla dzieci	35,2	30,3	33,3	29,5	32,1	37,3
OTL - spektakle dla dorosłych	29,2	23,8	40,0	33,7	23,8	14,9
Teatr Nowy	14,6	14,8	25,6	24,2	3,6	1,5
Teatr przy Stoliku	18,9	14,8	21,1	17,9	11,9	10,4
teatr impresaryjny	44,2	45,1	38,9	38,9	45,2	58,2
KloszArt	7,3	13,9	24,4	14,7	11,9	7,5
Cezar	2,6	4,9	3,3	3,2	2,4	1,5
Biały Teatr	3,4	5,7	5,6	6,3	4,8	4,5

Czy jeździ Pan/Pani do teatrów w innych miastach?

inne miasta	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
nie	18,0	24,5	11,0	20,0	28,5	22,6
tak, kilka razy w roku	20,2	25,0	45,8	24,8	17,1	17,0
tak, mniej więcej raz w roku	28,1	23,4	18,6	31,2	24,7	26,4
tak, ale rzadko (raz na kilka lat)	30,9	25,0	22,9	22,4	24,7	31,1
nie przypominam sobie	2,8	2,1	1,7	1,6	5,1	2,8

Czy ogląda Pan/Pani spektakle teatralne w formie innej niż „na żywo” w teatrze?

transmisje	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
transmisje spektakli w kinie	8,1	7,0	13,4	10,4	10,4	3,9
spektakle Teatru Telewizji	57,1	57,3	68,8	55,2	48,1	39,8
„Teatralne Kino Jaracza” na plaży miejskiej	14,5	9,2	17,9	15,2	5,2	16,5
nie	34,2	35,1	23,2	36,0	47,4	46,6

Zakładając, że ma Pan/Pani możliwości techniczne, czy oglądałby Pan/oglądałaby Pani spektakle Teatru Jaracza, gdyby były dostępne w Internecie?

internet	1	2	3	4	5	6
	% z N w kol.					
tak, chętnie obejrzałabym/obejrzałbym spektakl, który już widziałem/widziałam w teatrze	31,2	32,4	33,9	39,2	22,2	24,5
tak, oglądałabym/oglądałbym w Internecie, zamiast chodzić do teatru	2,5	3,2	1,7	3,2	6,3	0,9
tak, to dobry sposób, by podjąć decyzję, czy warto wybrać się na spektakl	11,0	8,0	8,5	6,4	12,0	3,8
nie, wolę oglądać spektakle w teatrze	52,4	52,1	50,0	48,0	55,1	67,9
nie mam zdania	2,8	4,3	5,9	3,2	4,4	2,8

Czy Pana/Pani zdaniem wyjście do teatru wymaga wyjątkowego, eleganckiego ubioru?

ubiór	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
tak, teatr to świątynia sztuki, więc wypada ubrać się elegancko	24,4	22,9	16,2	17,5	16,5	16,0
tak, ponieważ to wyraz szacunku do występujących na scenie aktorów	26,6	27,7	22,2	28,6	22,8	26,4
tak, ponieważ teatr to miejsce publiczne	3,8	1,6	1,7	2,4	3,8	2,8
tak, ponieważ tak nakazuje zwyczaj	3,8	2,7	3,4	4,0	5,1	3,8
tak, teatr to kultura wysoka, a nie masowa rozrywka, jak np. kino	17,1	13,8	15,4	20,6	14,6	21,7
tak, ale bez przesady – wystarczy schludny strój	24,1	28,2	28,2	23,8	35,4	27,4
nie, wystarczy normalne ubranie, jak do pracy lub szkoły	0,0	0,5	6,8	2,4	0,6	0,9
nie, chociaż jednak nie pójdę do teatru w domowych dresach	0,3	2,1	3,4	0,0	1,3	0,9
nie przywiązuję wagi do stroju na co dzień i nie robię wyjątku dla teatru	0,0	0,5	2,6	0,8	0,0	0,0

Czy Pana/Pani zdaniem w Teatrze Jaracza i jego najbliższym otoczeniu brakuje jakichś miejsc?

braki	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
niczego nie brakuje	15,9	19,4	13,7	14,3	23,9	19,0
brakuje kawiarni	52,2	55,9	65,0	58,7	43,9	44,8
brakuje palarni	1,9	3,2	6,0	3,2	4,5	1,0
brakuje sklepiku z gadżetami	13,7	7,0	10,3	13,5	5,2	7,6
brakuje parkingu	55,1	50,5	52,1	54,8	52,3	59,0
inne	2,2	1,1	1,7	3,2	2,6	2,9

Jak najczęściej spędza Pan/Pani wolny czas?

czas wolny	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
w galerii handlowej	2,5	1,6	0,8	0,8	2,5	1,9
chodzę do kina	37,1	26,6	38,1	27,0	31,0	24,5
oglądam programy sportowe w telewizji	3,2	9,0	2,5	5,6	10,8	5,7
chodzę na ryby	1,0	1,6	2,5	0,0	1,9	4,7
robię coś na działce	14,6	19,7	12,7	15,9	15,2	20,8
chodzę do filharmonii	17,5	12,2	12,7	18,3	13,3	11,3
chodzę do teatru	29,8	27,1	46,6	34,1	11,4	17,0
czytam książki	73,3	71,8	73,7	71,4	57,6	50,0
nic nie robię	1,3	1,1	2,5	1,6	1,3	0,9
oglądam seriale	26,3	20,7	17,8	21,4	24,7	14,2
siedzę w internecie	20,3	31,4	24,6	28,6	27,8	24,5
spotykam się ze znajomymi	53,7	47,3	53,4	51,6	39,9	40,6
spędzam czas z rodziną	37,8	42,6	33,9	46,8	50,0	52,8
chodzę na koncerty muzyki rozrywkowej	12,1	12,8	15,3	13,5	13,9	6,6
chodzę do kościoła	7,0	5,9	4,2	4,0	3,8	1,9
biegam	5,7	11,2	7,6	8,7	7,0	12,3
robię zakupy	3,5	2,7	2,5	4,8	2,5	2,8
sprzątam	6,3	4,8	2,5	5,6	9,5	10,4
działam na polu artystycznym	10,2	8,5	14,4	7,9	7,0	4,7
zajmuję się rękodziełem	7,3	2,7	2,5	5,6	9,5	3,8
udzielam się społecznie	4,4	5,3	5,9	4,8	8,9	10,4
uczę się	12,4	13,3	16,1	16,7	11,4	14,2
gotuję	8,6	9,6	6,8	8,7	8,2	12,3
śpię	3,8	4,3	2,5	4,8	5,1	2,8
gram w gry komputerowe, wideo	2,2	4,3	5,1	3,2	4,4	2,8
gram w planszówki	6,3	6,9	5,9	3,2	5,1	7,5
spaceruję (+ nordic walking)	18,7	14,4	13,6	13,5	19,0	17,0
jeżdżę na rowerze	15,2	21,8	10,2	22,2	16,5	25,5
majsterkuję	1,0	1,1	0,8	0,8	3,2	0,9
uprawiam fitness/siłownia/joga	1,0	1,1	0,8	0,0	1,3	2,8
gram w karty	0,3	0,0	0,0	0,8	1,9	0,9
jeżdżę na wycieczki/zwiedzam	0,3	1,6	0,0	0,0	0,6	0,9
uprawiam żeglarstwo	0,3	0,5	0,8	0,0	0,0	0,0
jeżdżę konno	0,6	0,5	0,0	0,0	0,0	0,0
inne	3,2	3,7	3,4	3,2	2,5	3,8

Czy ma Pan/Pani kartę teatromana?

karta teatromana	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
tak	6,1	8,5	5,1	11,1	8,9	9,4
nie	93,9	91,5	94,9	88,9	91,1	90,6

Wiek

wiek	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
do 20 lat	5,5	4,3	10,4	8,8	2,6	0,9
21-30 lat	21,0	27,2	16,5	20,8	27,1	13,2
31-40 lat	23,9	25,5	19,1	22,4	27,1	43,4
41-50 lat	26,1	24,5	27,8	25,6	19,4	31,1
51-60 lat	12,6	12,0	11,3	12,8	12,9	7,5
61-70 lat	10,0	5,4	10,4	8,8	7,7	3,8
71 lat i więcej	1,0	1,1	4,3	0,8	3,2	0,0

Płeć

płeć	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
kobieta	86,2	71,9	64,9	71,2	71,4	69,8
mężczyzna	13,8	28,1	35,1	28,8	28,6	30,2

Wykształcenie

wykształcenie	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
podstawowe	0,0	0,0	0,0	0,8	0,6	0,0
gimnazjalne	1,6	1,1	0,8	0,8	0,6	0,9
zawodowe	1,3	0,5	0,0	2,4	2,5	0,0
średnie	20,5	18,2	18,6	19,0	21,5	13,2
wyższe	76,7	80,2	80,5	77,0	74,7	85,8



Miejsce zamieszkania

miejsce zamieszkania	1	2	3	4	5	6
	% z N w kolumnie					
Jaroty, Pieczewo, Osiedle Generałów	19,9	21,3	16,1	22,2	14,6	23,6
Śródmieście, Grunwaldzkie, Kościuszki, Podgrodzie,	10,1	10,1	18,6	17,5	13,3	8,5
Kormoran, Mazurskie, Pojezierze, Kętrzyńskiego	15,1	12,2	11,9	11,1	8,9	7,5
Zatorze, Wojska Polskiego, Podleśna, Nad Jeziorem Długim, Zielona Górka	12,0	11,2	15,3	13,5	7,0	11,3
Nagórki	3,5	6,4	1,7	0,8	5,7	2,8
Dajtki	3,5	1,1	1,7	4,0	5,1	2,8
Gutkowo, Redykajny	3,5	2,1	4,2	3,2	3,2	0,9
Brzeziny, Kortowo, Słoneczny Stok	1,3	2,7	0,8	3,2	2,5	2,8
powiat olsztyński	8,8	9,6	8,5	7,9	10,8	11,3
poza powiatem olsztyński, województwo warmińsko-mazurskie	10,4	6,9	7,6	5,6	13,3	14,2
poza województwem warmińsko-mazurskim	4,4	6,9	6,8	6,3	7,6	2,8
poza Polską	0,3	1,1	0,8	0,0	0,6	0,0
brak odpowiedzi	7,3	8,5	5,9	4,8	7,6	11,3